

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W BIAŁEJ PODLASKIEJ**

BIAŁA PODLASKA

Szkice z dziejów miasta i okolic



**Materiały z sesji popularnonaukowej
z okazji DNI BIAŁEJ PODLASKIEJ
26-27 czerwca 1999 r.**

Białą Podlaska 1999

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

BIAŁA PODLASKA

Szkice z dziejów miasta i okolic



Materiały z sesji popularnonaukowej
z okazji DNI BIAŁEJ PODLASKIEJ
26-27 czerwca 1999 r.

Białą Podlaską 1999

Redaktor
dr Jerzy Flisiński

Skład komputerowy i łamanie
Zofia Jeleń

Przygotowanie do druku, druk i oprawa
Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

REGIONALIA

Wydano ze środków Rady Miasta Białej Podlaska

ISBN 83-908467-2-1



Wydawca

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel./fax 343 46 72

104047
94(438)(0661)A12
IV A.1.1.C

Wydanie pierwsze

Nakład 100 egz.

Miejska Biblioteka Publiczna
Biała Podlaska



SPIS TREŚCI

Przedmowa	5
JERZY FLISIŃSKI, Biała Radziwiłłowska w I połowie XVIII wieku	7
DOROTA WEREDA, Radziwiłłowie z Białej jako patronowie Kościoła unickiego diecezji brzeskiej w XVIII wieku	39
✓ JERZY FLISIŃSKI, Organizacja władz powiatu białskiego po upadku powstania styczniowego	53
TOMASZ DEMIDOWICZ, Biała Podlaska jako krajowy ośrodek przemysłu i sportów lotniczych w okresie międzywojennym.....	67
HENRYK MIERZWIŃSKI, Działalność Oddziału Partyzanckiego OP-34 „Zenona” w powiecie białskim	93
RAFAŁ DMOWSKI, 5 kompania VI Rejonu Kolejowego „Podlasie” w Białej Podlaskiej. Zarys organizacyjny	109
WITOLD JAN BURZYŃSKI, Twórczość literacka ks. biskupa Adama Tadeusza Stanisława Naruszewicza – Człowieka Oświecenia	121

Przedmowa

Corocznie obchodzone uroczystości Dni Białej Podlaskiej, organizowane pod egidą Rady Miejskiej, są zawsze okazją do refleksji nad dziejami miasta i jego przyszłością. W roku bieżącym Rada Miasta postanowiła – obok tradycyjnych imprez kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych – zorganizować też sesję popularnonaukową poświęconą przeszłości naszego miasta i najbliższej z nim związanych okolic. Owocem obrad sesji jest niniejsza publikacja. Otwiera ją szkic Jerzego Flisińskiego dający obraz miasta i jego mieszkańców w I połowie XVIII wieku, gdy Biała, zwana wówczas Radziwiłłowską, przeżywała jeden z pomyślniejszych okresów swego rozwoju. Do szkicu autor dołączył dwie kopie map (planów) Białej z połowy XVIII w., autorstwa Leonarda Targońskiego, które znacznie przybliżają stan i obraz miasta z tego okresu. Mapy publikowane są po raz pierwszy. Ten sam autor w szkicu poświęconym obrazowi miasta i powiatu bialskiego z lat 80-tych XIX wieku przedstawia kontrastową sytuację miasta i powiatu, dotkniętych natężającą się systematycznie falą rusyfikacji całego Podlasia.

Drugim w kolejności szkicem jest tekst pióra Doroty Weredy, młodego pracownika naukowego Akademii Podlaskiej w Siedlcach, poświęcony mało jeszcze znanemu w literaturze przedmiotu mecenatowi Radziwiłłów, jaki ród ten objął Kościół unicki na Podlasiu, w tym w Białej i okolicach.

Kolejne szkice, autorstwa dr Tomasza Demidowicza, prof. dr hab. Henryka Mierzwińskiego i mgr Rafała Dmowskiego (Akademia Podlaska w Siedlcach), poświęcone zostały historii najnowszej miasta i okolic. T. Demidowicz omawia niezwykle interesujące dzieje Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej w okresie międzywojennym, wskazując przy tym na doniosłą rolę jaką PWS odegrała wówczas w rozwoju miasta i rozstawianiu Białej zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

H. Mierzwiński przedstawia genezę i działalność w okresie II wojny światowej w okolicach Białej oddziału partyzanckiego mjr Wyrzykowskiego „Zenona”. Szkic ten jest tym bardziej interesujący, iż z przyczyn politycznych działalność „Zenona” i jego oddziału do niedawna skrywała zmowa milczenia.

Ważny, chociaż z nieco innych powodów, jest także szkic R. Dmowskiego. Autor zajął się konspiracyjną działalnością kolejarzy w okresie II wojny światowej na terenie Białej Podlaskiej i okolic. Temat ten dotychczas nie znajdował zainteresowania autorów, stąd jego pionierski charakter.

Całość zamyka szkic, a właściwie esej literacki, pióra dr Witolda Burzyńskiego, poświęcony twórczości literackiej biskupa Adama Naruszewicza, związanego z Podlasiem i bywającego w Białej ordynariusza diecezji łuckiej.

Autorzy szkiców, dziękując Radzie Miasta Białą Podlaska za zorganizowanie i sfinansowanie sesji, wyrażają zarazem przekonanie, iż akcent popularyzujący niezwykle ciekawe, chociaż burzliwe dzieje miasta, wejdzie na stałe do obchodów Dni Białej Podlaskiej w kolejnych latach. Mogłaby to być droga wiodąca wprost do naukowego opracowania dziejów miasta w formie monografii.

Jerzy Flisiński

JERZY FLISIŃSKI

Biała Radziwiłłowska w I połowie XVIII wieku

Historiografia dotycząca Białej Podlaskiej jest – jak dotychczas – bardzo skromna. Bogate i barwne dzieje miasta nie zostały ujęte w formę pełnej monografii. Liczne grono badaczy i regionalistów, zajmujących się historią miasta i regionu pozostawiło wprawdzie sporo różnorodnych opracowań, szkiców i artykułów odnoszących się do różnych okresów w dziejach miasta, ale nie ma dotąd pełnego ujęcia jego interesujących i burzliwych dziejów. Do niedawna jeszcze podstawowym źródłem wiadomości o losach Białej Podlaskiej była praca B. Górniego¹, a także wspomnienia J.I. Kraszewskiego² oraz prace związanych z miastem Bartoszewiczów³. Z tym większym zadowoleniem odnotować należy najnowsze prace znacznie wzbogacające naszą dotychczasową wiedzę o mieście i regionie, a wśród nich znakomitą, opartą na doku-

¹ B. Górny, *Monografia powiatu biańskiego*. Biała Podlaska 1939.

² J.I. Kraszewski, *Obrazy z życia i podróży*, t. I, Wilno 1842.

³ Kazimierz Bartoszewicz, *Dawna Biała na Podlasiu we wspomnieniach mego dziadka Adama (1792-1878)*, Biała Podlaska 1928; tenże, *Radziwiłłowie. Początek i dzieje rodu, typy i charaktery, rycerze, zdrajcy, pobożni, filantropi, dziwacy. Obrazy z życia domowego. Kobiety Radziwiłłowskie. Upadek Nieświeża i jego odrodzenie*. Warszawa 1928; Julian Bartoszewicz, *Zamek biański. Dzieje miasteczka. Obrazy z życia magnatów*. Akademia Biańska. Warszawa b.r.

mentach źródłowych rozprawę Andrzeja Rachuby⁴ oraz monografię J. Flisińskiego, poświęconą dziejom najstarszej szkoły bialskiej⁵

Na dotychczasowy skromny stan wiedzy o dziejach Białej Podlaskiej złożyło się kilka istotnych przyczyn. Po pierwsze niedostatek źródeł, zwłaszcza do okresów najdawniejszych, oraz znaczne ich rozproszenie utrudniają proces badawczy. Po drugie ten rejon Polski – Podlasie, nie budził zainteresowań historyków⁶, w przeciwieństwie na przykład do sąsiedniego Mazowsza, które ma już swoją monografię⁷. Ponadto baza źródłowa do dziejów miasta, jak pisze A. Rachuba, jest „stosunkowo skromna, wrywkowa i jednostronna”⁸. Podstawowy zasób źródeł stanowi bowiem mało jeszcze uporządkowany zespół akt, a tym samym trudny do pełnego wykorzystania, zwany Archiwum Radziwiłłowskim, przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie⁹. Szczególnie działy XXIII i XXV tego zespołu akt zawierają bogaty materiał źródłowy do dziejów miasta i okolic, szczególnie z tzw. okresu radziwiłłowskiego, tj. od II połowy XVI aż do pierwszego dziesięciolecia wieku XIX.

Jak dotąd nie potrafimy stwierdzić w oparciu o badania naukowe, kto i kiedy założył miasto, ani od kiedy ono istnieje. Nie ulega jednak wątpliwości, że dzisiejsza Biała jest miejscowością starą, której początki sięgają być może co najmniej połowy XIV wieku. Najdawniejszy znany przekaz o Białej dotyczy roku 1345. Dziewiętnastowieczny badacz rosyjski N.J. Barsow w oparciu o stare latopisy ruskie podaje, że

⁴ Andrzej Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568-1813* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*. Opracowanie naukowe Tadeusz Wasilewski i Tadeusz Krawczak. Biała Podlaska 1990, s. 37-66.

⁵ J. Flisiński, *Szkoły bialskie w XVII-XX wieku. Monografia I Liceum Ogólnokształcącego im. J.I. Kraszewskiego*. Biała Podlaska 1998.

⁶ Pod tym względem ważny wyjątek stanowi znakomita, oparta na badaniach źródłowych, rozprawa Aliny Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*. Wrocław 1951. Badania autorki dotyczą głównie powiatu brzeskiego, ale obejmują też Białą Podlaską i jej okolice.

⁷ *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*. Praca zbiorowa pod redakcją Aleksandra Gieysztorą i Henryka Samsonowicza. Warszawa 1994.

⁸ A. Rachuba, op. cit., s. 37.-

⁹ Dalej cyt.: AGAD AR.

w tym właśnie roku jakiś książę Wasilko toczył walki w okolicach Białej¹⁰ Domniemywać zatem można, że już w połowie XIV wieku w dzisiejszej Białej istniała jakaś osada, a być może warowny gród.

Pierwszym znanym w historii właścicielem Białej i licznych okolicznych dóbr był Mikołaj Nasuta¹¹, a po nim jego syn Jan. Jan Nasuta, nie doczekawszy się potomka męskiego, swe obszerne dobra wraz z Białą zapisał swojej córce Annie. Wychodząc za mąż za Jana Zabrzezińskiego, Anna Nasutówna wniosła mężowi w posagu wszystkie odziedziczone majątki. Po śmierci Jana Zabrzezińskiego dziedzicem dóbr bialskich został jego zięć Jerzy Iwanowicz Illnicz, który w 1510 r. otrzymał z rąk wielkiego księcia litewskiego potwierdzenie na dobra Biała i Wistycze¹². W tym czasie, tj. na początku XVI wieku, Biała odgrywała już dość znaczną rolę zapewne jako centrum obszernej klucza dóbr. W pierwszej połowie lat dwudziestych tego wieku wspomniany Jerzy Illnicz ufundował tu kościół katolicki, uposażył go wsią Grabanów oraz wyznaczył dziesięcinę z samej Białej¹³. Po śmierci Jerzego Illnicza wszystkie jego dobra, w tym bialskie, zostały podzielone pomiędzy jego dzieci – synów: Jana, Stanisława i Szczęsnego oraz córki: Jadwigę i Hannę. Część przypadająca na Stanisława Illnicza po jego śmierci otrzymała jego siostra Jadwiga, która z kolei odesprzedła ją w roku 1536 swojej siostrze Hannie za 300 kop groszy litewskich¹⁴. W ten sposób ok. połowy XVI wieku obszerne dobra bialskie były w posiadaniu dwu rodów magnackich: Illniczów (część przypadająca na Szczęsnego Illnicza, a potem jego syna Jerzego) oraz Kiszków (Hanna była żoną Piotra Kiszki). Współwłasność samej Białej i dworu bialskiego potwierdza rewizja starostwa brzeskiego z 1566 r., w której jako właścicieli wymienia się Illniczów i Kiszków¹⁵. Syn Szczęsnego Illnicza, Jerzy, po-

¹⁰ N.J. Barsow, *Materiały dla istoriko-geograficznego słowar'ja Rossii. I Geograficzeskij słowar' russkoj zemli (IX-XIX st.)*. Wilna 1865, s. 21.

¹¹ Zob. *Vitoldiana. Codex privilegionum Witoldi Magni Ducis Lithuaniae 1386-1430*. Zebrał i opracował Jerzy Ochmański. Warszawa 1986, s. 79-80.

¹² A. Rachuba, *op. cit.*, s. 38.

¹³ *Ibid.* Zob. też M. Baliński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. III. Warszawa 1846, s. 740.

¹⁴ AGAD AR, dz. XXIII, t. 2, nr 1-8; A. Rachuba, *op. cit.*, s. 39.

¹⁵ A. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 44.

zostawał od wczesnej młodości pod opieką wojewody wileńskiego, Mikołaja Radziwiłła, zwanego Czarnym. Nie mając własnych dzieci Jerzy Illnicz adoptował syna swego protektora, Mikołaja Krzysztofa „Sierotkę”, któremu w dokumencie datowanym na 9 maja 1566 r. zapisał niektóre swoje dobra, a w tym należącą do niego część Białej wraz z dworem.¹⁶ A zatem w połowie XVI w. samo miasteczko jak i należące doń obszerne dobra stanowiły jeszcze współwłasność Jerzego Szczęsnowicza Illnicza i Hanny Kiszczyny de domo Illnicz z tym że część Jerzego Illnicza dziedziczył Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”.

Pod koniec XVI w., jak to wynika z zachowanych dokumentów¹⁷, Biała była już znaczącym miasteczkiem mającym wyodrębniony rynek z 12 domami i 46 domami ulicznymi.

Mikołaj Kiszka, wojewoda podlaski, syn Piotra i Hanny z Illniczów, w 1583 r. zapisał dobra bialskie wraz z Białą swojej żonie Barbarze, która po śmierci męża część dóbr oddała swemu synowi, także Mikołajowi, ale samą Białą i okoliczne majątki zatrzymała sobie.¹⁸ Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” przyjął Białą jako zastaw za pożyczone Barbarze Kiszczynie 20.000 złotych polskich. Nie mogąc spłacić długu Kiszczyna zdecydowała się sprzedać „Sierotce” Białą za sumę 70.000 złotych, co nastąpiło 26 czerwca 1594 r.¹⁹ Od tej pory Radziwiłł wszedł w posiadanie całego miasteczka i klucza dóbr bialskich. Odtąd na przeszło dwa stulecia Biała związała swoje losy z Radziwiłłami z linii ołycko – nieświeżskiej.

Znaczny rozwój w pierwszej połowie XVII w. miasto zawdzięcza Aleksandrowi Ludwikowi Radziwiłłowi, najmłodszemu z synów „Sierotki”. Książę był żywo zainteresowany rozwojem miasteczka, które już od czasów „Sierotki” zaczęło wyrastać na drugie po Nieświeżu „gniazdo” Radziwiłłów. Aleksander Ludwik nie tylko rozbudowywał i upiększał zamek bialski, ale też dbał o rozwój miasta i jego mieszkańców. Dowodzi tego m.in. fakt przekazania księdzu Krzysztofowi Wilekiemu – Ciborowi-

¹⁶ R. Jasas, *Pergamenty katalogas*. Vilnius 1980, s. 598; AGAD AR, dz. XXIII, t. 2, nr 14. Zob. też A. Rachuba, *op. cit.*, s. 39.

¹⁷ A. Rachuba, *op. cit.*, s. 40.

¹⁸ *Ibid.*

¹⁹ *Ibid.*

czowi, proboszczowi białskiemu, piętrowego budynku murowanego na siedzibę fundowanej przez niego szkoły, przyszłej kolonii akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szkoła ta nie tylko rozstawiła imię księcia i jej fundatora, ale przez wszystkie następne stulecia stała się wizytówką miasta jako jedyna w mieście i okolicy tego typu placówka oświatowo – dydaktyczna odgrywająca doniosłą funkcję miasto- i kulturotwórczą.

Aleksander Ludwik Radziwiłł w trosce o dalszy harmonijny rozwój miasta 1 sierpnia 1621 r. nadał Białej nowe prawa.²⁰ Nie było to jeszcze pełne prawo magdeburskie, ale zapewniało już miastu elementy samorządu w postaci rady miejskiej, wójta i burmistrza.²¹

Pomyślny rozwój miasta zahamowały liczne wojny, które od końca pierwszej połowy XVII w. nękały kraj. Już pod koniec 1648 r. miasto i zamek Radziwiłłów zostały spustoszone przez oddziały kozackie²², w 1657 r. miasto złupili żołnierze Jerzego Rakoczego, a w latach 1659-1660 Białą ograbili wojska rosyjskie Iwana A. Chowańskiego.²³

Miasta nie omijały też częste i groźne pożary. Sprzyjała im stosunkowo gęsta i drewniana zabudowa. W dziejach miasta odnotowano wiele groźnych pożarów, m.in. w 1589 roku, kiedy ogień strawił niemal połowę zabudowań.²⁴ W pierwszej połowie XVII wieku Biała przeżyła cztery groźne pożary: w 1627, 1629, 1631 i 1635 roku.²⁵ Klęski żywiołowe i wyniszczające wojny oraz liczne przemarsze wojsk sprawiły, że Biała podupadła jako miasto, a liczba jej ludności zmniejszyła się prawie o połowę.

W wiek XVIII miasto weszło już odbudowane, osiągając stan ludności sprzed wojen XVII wieku. Było to możliwe dzięki staraniom pary książęcej – Michała Kazimierza Radziwiłła i jego żony Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej. Szczególnie księżna Katarzyna czyniła liczne starania o harmonijny i konsekwentny rozwój miasta. Jeszcze w 1671 ufundowała

²⁰ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, dokument pergaminowy nr 86.

²¹ A. Rachuba, op. cit., s. 42.

²² AGAD AR, dz. XXIII, t. 6, pl. 1.

²³ A. Rachuba, op. cit., s. 45.

²⁴ AGAD AR, dz. XXIII, t. 6, pl. 1.

²⁵ Ibid.

w mieście kościół reformatów, a w latach następnych zabiegała o uporządkowanie funduszy Akademii Bialskiej i spraw związanych z fundacją ks. K. Wilskiego – Ciborowicza, jako podstawowego źródła materialnego bytu szkoły. Z jej inicjatywy powstał w końcu XVII w. w Białej klasztor szarytek, które – zgodnie z regułą zakonu – zajmowały się opieką nad chorymi. Także po śmierci męża (zm. 1680 r.) księżna nie zaprzestała zabiegów o gospodarczy i kulturalny rozwój miasta. Wprowadziła w mieście zakaz sprawowania przez Żydów jakichkolwiek urzędów, co – w jej przekonaniu – miało sprzyjać nie tylko rozwojowi miasta, ale chronić ludność wyznań chrześcijańskich.²⁶ W trosce o rozwój rzemiosła księżna w 1693 r. nadała bialskim szewcom przywilej zezwalający im na utworzenie cechu, a na kupców i rzemieślników zamiejscowych handlujących w Białej butami nałożyła specjalny podatek, który w całości zasilał kasę cechu szewskiego.²⁷

Dzieło matki (księżna zmarła w 1694 r.) kontynuował syn Karol Stanisław. Jeszcze za życia matki, bo w 1690 r. ks. Karol Stanisław Radziwiłł ufundował w Białej kościół i klasztor bazylianów.²⁸ Pomyślny rozwój miasta w II połowie XVII w. zahamowały wydarzenia wojny północnej (1700-1721). W 1702 r. Białą zajęły wojska szwedzkie, a po nich wojska Sapiehy, politycznego przeciwnika K.S. Radziwiłła.²⁹ Spustoszyły one samo miasto i jego okolice.

Odbudowa miasta ze zniszczeń wojennych była zasługą żony Karola Stanisława, księżny Anny z Sanguszków Radziwiłłowej. Z jej inicjatywy powstały w Białej pierwsze manufaktury: fajansu, dywanów i sukna. Dochody z manufaktur przeznacziała księżna na spłaty długów i wykup dóbr bialskich.³⁰

Szczegółowe inwentarze dóbr hrabstwa bialskiego i miasta Białej z lat 1725³¹, 1728³², 1729³³ i 1736³⁴ pozwalają na odtworzenie stanu miasta i klucza dóbr w pierwszej połowie XVIII w..

²⁶ B. Górny, *op. cit.*, s. 39.

²⁷ *Ibid.*, s. 43-44.

²⁸ A. Rachuba, *op. cit.*, s. 48.

²⁹ *Ibid.*, s. 49.

³⁰ *Ibid.*, s. 50-51.

³¹ AGAD AR, dz. XXIV, sygn. 123.

³² *Ibid.*, sygn. 124.

W roku 1725, jak informuje „Rewizja jeneralna placów, ogrodów, gruntów, roli miasta Białej i Dokudowa jako wszytkiej włości całego hrabstwa bialskiego”, sporządzona przez A. Jeziernickiego, hrabstwo bialskie obejmowało: dwa miasta (Biała i Dokudów), jedenaście folwarków (Biała, Woroniec, Kownaty z Wygnanką, Cicibór z Terebelą, Roskosz, Grabanów, Cieleśnica, Olszyn, Dubów, Witorz, Worgule, Horbów, Kietbaski, Kłoda, Krasna, Mokransy, Ortel, Styrzyniec, Sycyna i Woskrzenice) oraz wsie: Błonie, Cełujki, Cicibór, Cieleśnica, Danówka, Dubów, Grabanów, Horbów, Hrud, Jagodnica, Kietbaski, Klonownica, Kłoda, Krasna, Krzymowskie, Lachówek, Leszczanka, Łukowce, Makarówka, Mokransy, Olszyn, Porosiuki, Rogoźnica, Sidorki, Sielec, Sitnik, Sławacinek, Sokule, Strzyżówka, Swory, Terebela, Witoroz, Worgule, Woskrzenice Małe, Woskrzenice Wielkie, Wygnanka i Zalesie, a ponadto zaścianki szlacheckie w Hrudzie, Jagodnicy, Klonownicy, Krasnej, Krzymowskich, Leszczance, Łukowcach, Rogoźnicy, Sielcu, Sitniku, Sokulach, Styrzyńcu, Sworach, Sycynie i Terebeli.

Biała jako miasto na prawach magdeburskich³⁵ miała sprzyjające warunki rozwoju gospodarczego także ze względu na dogodnie położenie przy ważnym szlaku handlowym i komunikacyjnym wiodącym ze wschodu na zachód. Także bezpośrednia bliskość spławnej rzeki Krzny odgrywała doniosłą rolę w handlu, zwłaszcza zbożem i innymi produktami rolnymi. Droga wodną spławiano towary bialskie aż do Gdańska. W rewizji dóbr bialskich z 1736 r.³⁶ wymieniono 9 sztuk, 3 dubasy i 2 łozki, które pływały ze zbożem do Gdańska, a w drodze powrotnej dostarczały dworowi książęcemu i miastu inne produkty. Twardą ręką i zdecydowanie sprawami gospodarczymi kierowała bezpośrednio Anna z Sanguszków Radziwiłłowa, która po śmierci męża przez wiele lat sama dbała zarówno o swój bialski dwór, jak i rozwój miasta.

³³ Ibid., sygn. 125

³⁴ Ibid., sygn. 127.

³⁵ Dokładnej daty nadania Białej prawa magdeburskiego nie udało się ustalić. Najprawdopodobniej magdeburgię nadał miastu około lat siedemdziesiątych XVII w. ówczesny jego właściciel – Michał Kazimierz Radziwiłł. Zob. A. Rachuba, op. cit., s. 47.

³⁶ AGAD AR, dz. XXV, sygn. 127.

Według inwentarza z 1725 r. Biała liczyła 72 włóki miejskie i 185 domów (w tym 128 zamieszkałych przez chrześcijan i 57 przez Żydów). Inwentarz szczegółowo podaje liczbę placów miejskich zabudowanych, łącznie z ich właścicielami. Nazwiska ówczesnych mieszkańców Białej mogą mieć istotne znaczenie zwłaszcza dla tych spośród współczesnych, którzy od pokoleń związali swoje życie z tym miastem.

Na podstawie danych z inwentarzy miasta i hrabstwa bialskiego nie można dokładnie określić liczby mieszkańców Białej. Wprawdzie znamy liczbę dymów (domów), lecz nie ma żadnej pewności, iż w spisach podano faktyczną ich liczbę. Przede wszystkim wymienione w inwentarzach nazwiska mieszczan bialskich (zob. aneksy) dotyczą głównie właścicieli posesji, nie mamy natomiast żadnej informacji o liczbie ich rodzin. Ponadto w inwentarzach zapewne nie ujęto wszystkich ulic bialskich, gdyż np. spis z 1725 r. obejmuje tylko Rynek i sześć ulic (Międzyrzecka, Łosicka, Garncarska, Janowska, Zaszkolna, Brzeska), podczas gdy w inwentarzu z 1736 r.³⁷ – obok wymienionych – znajdujemy jeszcze następujące ulice: Poprzeczna, Ku Słodowni, Reformacka, Łomaska; zaś w 1740 r. ponadto: Od Błonia, Podłużna, Lubelska, Od Fary, Plebańska, Miejska. Trudno zakładać, że w tak krótkim czasie przybyło miastu aż 10 nowych ulic. Większość z nich istniała już wcześniej, nie zostały jednak ujęte w spisie, a tym samym pominięto mieszkających tam mieszczan. Tym niemniej rozwój miasta w latach 1725-1742 jest w inwentarzach wyraźnie widoczny. Dowodzi tego m.in. liczba dymów (domów) w poszczególnych latach.

Tab. 1 Liczba dymów (domów) w Białej latach 1725-1742

Rok	Liczba dymów (domów)		Razem
	Chrześcijańskich	Żydowskich	
1725	128	57	185
1733	181	95	276
1736	183	95	278
1740	182	102	284
1742	202	112	314

Źródło: Inwentarze hrabstwa bialskiego za poszczególne lata (AGAD AR, dz. XXV, sygn. 123, 127, 128, 129).

³⁷ Ibid.

Dane w tab. 1 nie obejmują przedmieścia Wola położonego na prawym brzegu rzeki Krzny, podczas gdy miasto Biała i zamek książęcy leżały na jej lewym brzegu. Przedmieście Wola było jeszcze niewielkie, liczyło bowiem kilkanaście dymów.

Tab. 2 Przedmieście Wola w latach 1725 i 1729 (dymy i mieszkańcy)

Rok	Liczba dymów (domów)	Mieszkańcy
1725	17	Stepan Kozaczuk, Jan Stankiewicz, Michał Wierzbicki, Jan Jarzyzewicz, Piotr Klaczkowski, Nazar Woskulin, Franciszek (stolarz), Binderowa (wdowa), Sacharko Popławski, Józef Harasimiuk, Ichnat Wibitkowski, Maciej Borkowski, Jan Sereżyński, Rucki (stolarz), Metarczkowa (wdowa), Jan (młynarz), Marcin Borkowski, Daniło (garbarz), Sejnienicha (wdowa), Jakub Komarowski, Hryc Ocharczuk, Jan Pietrowicz, Tomasz Kuprianowicz, Jakub Laszuk, Hryc Krulicki.
1729	17	Iwan Stańczuk, Marcin Borkowski, Iwan Semeniuk, Ichnat Wiwikowski, Jakub Komorowski, Nazar Woskowski, Trochim Tykałowicz, Maciej Kruhlicki, Tomasz Kipraniewicz, Jakub (leśnik), Antoni Tomaszewski, Józef Harasimiuk, Hryc Ochwiejuk, Jan Artyszewicz, Stepan Kozaczuk, Zacharko Popławski, Martyn Pawłowski, Jan Petrowicz, Rudzki (stolarz), Franciszek (stolarz), Murawszczycha, Hryc Kruhlicki, Stasicha (wdowa), Michał Wierzbicki, Jan Janusiewski, sukiennicy, Daniło (garbarz), Jan (garbarz), Wasil Trepacki, Maciej Borkowski

Źródło: jak w tab. 1.

W omawianym okresie Biała jak na miasto prywatne rozwijała się dość intensywnie. Świadczy o tym cała infrastruktura miejska, którą można odczytać z planu (mapy) Leonarda Targońskiego. Najważniejszą i najokazalszą budowlą w mieście był pałac Radziwiłłów usytuowany na zachodnich krańcach miasta w starannie utrzymanym parku i ogrodzie typu włoskiego. Całość była ufortyfikowana i okolona fosą, którą zasilala jedna z odnóg Krzny. Oprócz pałacu na terenie zespołu parkowo – ogrodowego znajdowało się jeszcze kilkanaście obiektów towarzyszących siedzibie książęcej, jak stajnie, oficyny dla służby, kaplica i inne. W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań pałacowych, lecz już poza wałami i fosą, znajdowała się pralnia zamkowa, tzw. ekonomia oraz budynek prowentu. Jeszcze dalej w kierunku zachodnim

rozpoczęły się już zabudowania folwarku bialskiego. Za zamkiem od strony południowej na odnogach Krzyny zbudowano dwa młyny wodne oraz folusz. Obiekty te znajdowały się przy sztucznie usypanej grobli wiodącej na przedmieście Wola. Tam zlokalizowano karczmę oraz dom myśliwski i ptaszarnię książęcą. Już poza granicami miasta od strony zachodniej, nieopodal folwarku bialskiego, tj. w pobliżu wsi Sławacinek znajdowały się koszary prywatnego wojska Radziwiłłów oraz browar.

W samym mieście najokazalszym budynkiem i najstarszym obiektem murowanym był gmach Akademii Bialskiej położony w najbliższym sąsiedztwie wałów zamkowych od strony wschodniej. W omawianym okresie Biała posiadała trzy klasztory: bazylianów (zakon unicki), reformatów i szarytek. Przy klasztorze bazylianów i reformatów istniały kościoły. Trzecim kościołem był najstarszy kościół farny, fundowany jeszcze przez Illniczów na początku XVI w., spełniający obecnie funkcję kościoła parafialnego.

Farfurnia, produkująca bardzo dobrej jakości porcelanę użytkową i ozdobną, oraz wytwórnia dywanów i sukien były pierwszymi w mieście zakładami wytwórczymi. Ich produkcja w całości była wysyłana z miasta stosownie do dyspozycji dworu książęcego.

Na potrzeby rozbudowującego się miasta produkowano cegły w niewielkiej, bo o jednym tylko piecu, cegielni zlokalizowanej na przedmieściu Wola.

O ożywieniu gospodarczym Białej dowodnie świadczy obecność wśród stałych mieszkańców miasta dużej liczby przedstawicieli różnych rzemiosł, którzy otwierali tu swoje warsztaty.

Tab. 3 Zawody rzemieślnicze i inne wśród mieszkańców Białej w latach 1725-1740

Zawód	1725	1729	1736	1742
Bakalarz			1	5
Bednarz	1		1	5
Białoskórnik				1
Blacharz				2
Cieśla				9
Cieśla dranicowy				1
Cukiernik				2
Cymbalista	1	1	1	3
Cyruлик			2	3

Czuchraj weiny				1
Dekarz				1
Dobosz janczarski				2
Farfurnik				1
Folusznik				1
Foryś zamkowy				1
Garbarz	1	1	3	2
Garncarz	2	1		8
Grabarz zamkowy				1
Granadier				1
Introrigator zamkowy				1
Janczar	6	3	3	10
Kamieniarz		2	3	1
Kantor			1	3
Kowal	3	2	2	4
Kramarz				4
Krawiec	3	3	6	26
Kredensarz				1
Kucharz	1			1
Kuśnierz	1	1		9
Lekarz				1
Leśnik		1		
Lokaj				5
Malarz	1		1	2
Masztalierz	1	1	1	2
Młynarz	2		1	1
Mularz		1		10
Muzykant	3	1		1
Muzykant miejski				1
Myśliwiec			1	
Niewodniczy				1
Oboźny				1
Ogrodnik				1
Organista			1	
Organista farny				1
Pastuch zamkowy				1
Pasztetnik				1
Pisarz				1
Pisarz archiwalny				1
Pisarz miejski			1	1
Piwniczny				1
Piwowar	10		1	1



Pracznica zamkowa				1
Ptasznik				1
Rajtarski	2	4	2	8
Rymarz				1
Rzeźnik	2	2	3	5
Słodownik			1	
Snycerz			1	2
Spisarny	3			
Stangret	1	2		5
Stelmach	5	1	1	1
Stolarz	1	4	4	4
Sukiennik				1
Szafarz				1
Szafarz zamkowy				2
Szewc			2	12
Szklarz			1	2
Szlifierz				1
Szlifierz skarbowy				1
Szmuklerz				2
Sztukator		2		
Ślusarz		1	7	4
Ślusarz zegarowy	1			
Tkacz				1
Wapielnik	1	2	3	1
Winnik				1
Zakrystian	1		1	
Zegarmistrz				1
Złotnik	1	1	1	3

Źródło: j.w.

Jak z powyższego zestawienia wynika, niemal z roku na rok przybywało miastu rzemieślników, a i ich liczba systematycznie wzrastała, co świadczy o dobrej koniunkturze gospodarczej. Niektóre z wymienionych zawodów, jak np. kredensarz, były ściśle, a nawet wyłącznie związane z dworem książęcym. Spora liczba zawodów z „branży budowlanej”, jak malarz, mularz, cieśla czy wapielnik, świadczy o zapotrzebowaniu na tego typu usługi przy ciągle rozbudowującym się mieście i systematycznym zastępowaniu domów drewnianych murowanymi. Działo się tak na wyraźne polecenia dworu książęcego, bowiem dotychczasowa zwarta drewniana zabudowa sprzyjała szerzeniu się pożarów. Sposo-

bem na ochronę miasta przed pożarami było zlokalizowanie stodół miejskich poniżej traktu Międzyrzec – Brześć. Obecność dużego skupiska stodół w bezpośredniej bliskości miasta dowodzi też, że Biała była miastem o typowo rolniczym charakterze. Jednakże areal ziemi ornej należący do miasta nie był duży i wynosił 72 włóki w 1725 r.³⁸, zaś w 1736 r.³⁹ – 77 włók. Mimo stałego wzrostu liczby rzemieślników, Biała w dalszym ciągu zachowywała swój tradycyjnie rolniczy charakter, a większość mieszczan białskich utrzymywała się właśnie z rolnictwa i różnorodnych usług świadczonych na rzecz dworu książęcego Radziwiłłów. W mieście swoje domy mieli też oficerowie prywatnego wojska radziwiłłowskiego, np. w inwentarzu z roku 1742 wymienieni zostali m.in. rotmistrz tatarski, dziesiętnik janczarski i dziesiętnik kozacki.

Mieszczanie białscy płacili do kasy zamkowej czynsz roczny od placów miejskich, ogrodów, łąk (pastwisk) i ziem uprawnych.

Tab. 4 Dochody z m. Białej i przedmieścia Wola w 1725-1740

Rok	Dochody				Razem	
	Z Białej		Z Woli			
	Złote	Grosze	Złote	Grosze	Złote	Grosze
1725	875	13 3/4*	91	29	966	42 3/4
1728	992	26 1/4	129	25	1121	51 1/4
1729	983	20	Brak danych			
1736	1010	9 1/2	112	22	1122	31 1/2
1740	1027	-	Brak danych			

* 1 złoty = 60 groszy

Źródło: j.w.

Wzrastająca wysokość opłat wnoszonych corocznie do kasy zamkowej świadczy o tym, że w mieście przybywało zarówno placów sadybnych, domów (zob. tab. 2), jak też ogrodów oczyszczonych.

Mieszkańcy Białej, zarówno chrześcijanie jak i Żydzi, oprócz czynszów, nie byli obciążeni innymi powinnościami na rzecz zamku, co – jak się wydaje – jest znaczącym wyjątkiem zwłaszcza, iż większość mieszczan utrzymywała się głównie z uprawy ziemi. Ludność rolnicza obciążona była szeregiem różnorodnych powinności na rzecz dworu książęcego

³⁸ Ibid., sygn. 123.

³⁹ Ibid., sygn. 127.

go, ale dotyczyło to ludności wiejskiej. W Białej, według inwentarza z 1742 r., liczba tzw. „gospodarzów”, czyli osób posiadających własne domy i jakkolwiek sprzężaj, wynosi aż 1082 osoby. „Gospodarze” białscy posiadali łącznie 216 koni i 1045 wołów roboczych, ale byli zwolnieni od innych powinności, w tym zwłaszcza od pańszczyzny. Odrabiać pańszczyznę byli natomiast zmuszeni ci spośród mieszczan białskich, którzy oprócz posiadania gruntów uprawnych wykonywali jeszcze jakiś inny zawód, przede wszystkim na rzecz dworu książęcego. Wielkość pańszczyzny była uzależniona od ilości posiadanej przez nich ziemi, a pańszczyznę odrabiali tylko wówczas, gdy dwór nie korzystał z ich usług jako rzemieślników.

Nader ciekawe informacje przynoszą inwentarze miasta z roku 1740⁴⁰ i 1742⁴¹, z których wynika, że w Białej w omawianym okresie istniały jurydyki, abiuraty, stosowano libertacje.

Występowanie jurydyk w miastach było ściśle związane z zaprowadzeniem w nich prawa magdeburgskiego. Jurydykę mogła stanowić wydzielona część miasta, ulicy bądź pojedyncza kamienica. Jurydyki były wyłączone spod władzy i sądownictwa magdeburgii i podlegały wyłącznie swemu właścicielowi. Właścicielami jurydyk miejskich było najczęściej duchowieństwo, osoby prywatne lub szlachta. Istnienie jurydyk oznaczało w praktyce przede wszystkim brak jednolitości sądowno – administracyjnej w mieście, wynikającej z innej jurysdykcji miasta i enklaw jurydycznych. Wynikały z tego liczne spory między władzami miejskimi ustanowionymi na mocy prawa magdeburgskiego a właścicielami jurydyk. Wspomniane inwentarze Białej wprawdzie nie mówią o istniejących w mieście konfliktach, ale już samo istnienie jurydyk świadczy, że do pewnych sporów mogło tu dochodzić, podobnie jak to miało miejsce w innych miastach rządzących się prawem magdeburgskim⁴²

⁴⁰ *Ibid.*, sygn. 128.

⁴¹ *Ibid.*, sygn. 129.

⁴² Ogólnie problematykę jurydyk w miastach na prawie magdeburgskim omawia Juliusz Bardach, *Ustrój miast na prawie magdeburgskim w Wielkim Księstwie Litewskim do połowy XVII wieku* [w:] *tenże, O dawnej i niedawnej Litwie*. Poznań 1988, s. 106-119

abiuraty Imć P[ana] Połubińskiego:	1,
- dymów abiuratnych w Horbowie:	18,
- dymów w Kłodzie abiuraty Imć P[ana] Błędowskiego:	5,
- dym tamże abiuraty Imć P[ana] Rudnickiego:	1,
- dymów w Mokranach abiuraty Imć P[ana] Ostrowskiego:	13. ⁴⁴

Mimo uprzywilejowania na prawie magdeburskim, mieszczenie białscy, za wyjątkiem libertowanych i jurydyczan, obciążeni byli różnorakimi świadczeniami na rzecz dworu książęcego. O rodzajach i wielkościach świadczeń mieszczen białskich najpełniej informuje rewizja gruntów całego hrabstwa białskiego z 28 lutego 1736 r.:

„Z placu zabudowanego i pustego, gdy będzie siany, płacą tak chrześcijanie jako i Żydzi po złotym 1. Żydzi zaś, którzy mieszkają w rynku, powinni corocznie płacić do skarbu z domu po czerwonym złotym. Mieszczenie czynszu płacą z włóki obopólnej po złotych 12, z włóki samożytnej złotych 8, z włóki samojarzynnej po złotych 4. Z ogrodu wólcznego po groszy 7 1/2, z włóki sianozętnej po groszy 4. Parkany około miasta powinni stawiać i reperować przęsłami mieszczenie. Ciż na grobli mosty przy młynach i upust reperować powinni, a przy foluszu według dawnego zwyczaju Żydzi most i upust budować powinni.”⁴⁵

Zaś inwentarz hrabstwa z roku 1742 podaje że mieszczenie białscy „żadnej pańszczyzny nie robią”.⁴⁶

Przedstawiony tu ogólny zarys stanu Białej w pierwszej połowie XVIII w. stanowi jedynie próbę zasygnalizowania problematyki z dziejami miasta, opartą na przeglądzie niektórych dokumentów źródłowych. Przedstawienie pełnych dziejów miasta wymaga wnikliwej kwerendy, zwłaszcza w Archiwum Radziwiłłowskim. A jest to zadanie tym trudniejsze, że przechowywany w AGAD zespół akt jest jeszcze mało uporządkowany. Tym niemniej jest to temat niezwykle interesujący, stawiający poważne i trudne zarazem wyzwanie dla badaczy – regionalistów. Dzieje Białej, miasta związanego z historią Podlasia, rola Radziwiłłów jako jego właścicieli, ich mecenat gospodarczy, społeczny i kulturalny – to temat wciąż mało zbadany, ale na tyle ważny i interesu-

⁴⁴ AGAD AR, dz. XXV, sygn. 128.

⁴⁵ Ibid., sygn. 127.

⁴⁶ Ibid., sygn. 129.

jący, że zapewne doczeka się jednolitego, opartego o analizę zachowanych źródeł opracowania monograficznego.

Aneks 1. Mieszkańcy Białej w roku 1725.*

Miejsce zamieszkania w mieście	Mieszkańcy	
	Chrześcijanie	Żydzi
Rynek		
- pierzeja zachodnia:	? Jędrzejewski	Abram Samsonowicz Szłoma Józefowicz Chaim Szmuklerz
	Andruszkiewiczowa, wdowa	Chon Cerulik Ajzyk Cerulik
	Jakub Tereszko	Icko Chaimowicz Ben Cerulik Ben Szredowicz
- pierzeja północna:	pan Jacenty	Zelman Hajzykowicz Dawid Pinklewicz
	Szymon Zabłudowski	Kuzel Jowelowicz Jersz Miskowicz Aron Szmertowicz Fajkowa, wdowa Aron Szmertowicz Lejbko Abramowicz, krawiec
- pierzeja wschodnia	Marcin Leszczyński, arendarz Piotr Nosczyk	? Kotlarzanek ? Aronowicz Szejman Hertkowicz
- pierzeja południowa	Hieronim Leszczyński ? Kocowa Paweł Kobolik Stanisław Jędrzejewski Józef Czyżewski	

ul. Międzyrzecka:	Mikołaj Krelicki Piotr Zdanowicz Stefan Kucewicz	Marcin Chyrcholuk Dawid Cerulik
	Krystyna Gradowska pan Jezierski	Gawrylicha, wdowa
	Osip Kozłowski Hryc Kozłowski Krzysztof Fronckiewicz Iwan Lewczuk	Izrael Pinkilewicz
	Grzegorz Borkowski Jan Szczerbiński Marcin Hryzka ? Hrycowa	Dawid Jakubowicz
- druga pierzeja ul. Międzyrzeckiej:	Maciej Markiewicz Andrzej Wawryniuk Mikotorowa, stolarka Jan Serafinowicz Hryc Kotołocki	
	Eliasz Rozbicki pana Jacentego[plac] Hryc Zeniuk Krzysztof Gryliński Piotr Zozula Harasim Kaliszuk	Ankiel Lejcerowicz
	Adam Dacewicz Adam Marcinkiewicz, rajtar Józef Kowal Kondratowa Ostrowska Maty Łyżeński Pochawska, wdowa	? Majer
ul. Łosicka:	Franciszek Szklarski	Nosun Abramowicz Czortek Moszkowicz Majer Dawidowicz

		Hilem Jakubowicz Irsz Chylimiuł Zelman Moszkowicz Lejb Wortelski Lejba Lokimowicz Moszko Ichowicz Icko, krawieć
	Wojciech Surmacz Iwan Kralicki	Icko Mendalewicz
	Hawryło Wakulik Jakub, rajtar Lubarz Daciuk Nikon Lucewicz Wawrzyniec Trzciński Wasilicha, wdowa Andrzej Borysowicz Jan, tkacz W /.../ Kubel Paweł Krasnowolski Iwan Jarmoszuk Stefanowa, wdowa pani Kubelanka	
- druga pierzeja ul. Łosickiej:	Marciniuk, garncarz Józef Pawłowski	Szymcha Chaimowicz
	Michał, bednarz Jan Radlewski Jan Serafinowicz Andrzej Zabłudowski Jalak Paluchowa, wdowa Hanterka, wdowa Tyszkiewicz, rajtar Janowa Borysewiczowa, wdowa Lewicki, janczar Łukasz Borysowicz, garn- carz	Abramko Szotomiuk
ul. Garncarska:	Kotlarzanek Witnickich [plac]	

- druga pierzeja ul.
Garncarskiej:

Wapielników [plac]
Prylińskiego [plac]
Piotrowa Wapielniczka, wdowa
Flys Tomhodym
Gradowskiej [plac]
Paweł Trzeciński
Paweł Ilczuk

Mikołajewskiego [plac]
Kotlarzanek Witnickich [plac]
Hryc Jabłoński
Jan Putyła
Paweł Niedzielski
Jakub Komieniuch
Dawid Borysowicz
Jędrzej Kaniuka
Matyniowszczyzna [pusty]
Ilka Kaleczyńskiego [plac]
Jędrzej ?
Andrzeja Borysowicza [plac]
Hryc Aleksandrowicz
? Puszycy
Bazyliński [plac]

ul. Janowska:

Fajkowskie [place] puste
Michel Kapłanik
Noson Gienzeniuk
Lejzor, muzykant
Noson, cymbalista
Zelman Eliaszwicz
Lejb, rzeźnik
Wolf Janowicz

Siłakowska, wdowa
Jakub Nosowicz
Sidorski, rajtar
Tomasz Prawiła
Tomasz Rewko, stelmach
? popadianka [plac]
Oleksa Biegajło
Iwan Morozko
Józef Kozłowski
bazylińskie [plac]

- druga pierzeja ul.
Janowskiej

bazylikańskie [plac]
Tomasz Matiuk
Murawski, rajtar
Omelian Stefanowicz
Jakub Moskal
Jan, stangret
Szablista, rajtar
? Mederecka
Filip Chwesiuk
Michał Rybczuk
Dawid Abramiuk
Janowa Kaniewska, wdowa
Piotr Paszkiewicz

ul. Zaszkolna

Grzeško Chruszewski,
masztalerz
? Matysiuk
Mikołaj Matysiuk
Łukaszowa, wdowa

6 placów szkolnych

Jan Karwacki
Kuźma Dubrowicz
Kunowa Zbikrewska, wdowa
Paweł Trochimiuk
Michał Markiewicz
? Nieboraczycka, wdowa
Jan Wierchowiec
Panien Szarych [plac]

? Herszluczka

- druga pierzeja ul.
Zaszkolnej

Tomasz Putyło
Michał Kozula
? Kutycha, wdowa
Kasper Kurtesza, rajtar
Stefan Dombecki
Andrzeja Kasperuczowa
Semen Czczeluk
Omelian Maksymowicz
Danilo Pankiewicz
Chwedor Rybczuk, wach-
mistrz
Konrad Chwesiuk

<p>ul. Brzeska</p>	<p>Dawid Murawiec</p> <p>? Senderowski [pusty]</p> <p>Jan Katalnicki Paweł Haponiuk Marcin Duszma ? Starzyński Sawka Holaka Jędrzej Sucharzewski Piotr Kalita Marcin Aleksandrowicz Jarmoła, kozak Chwedor Wyzma bazyliński [plac] cerkiewne [place] bazyliński [plac]</p> <p>- druga pierzeja ul, Brzeskiej</p> <p>bazyliński [plac] szpitalny [plac] bazyliński ? Bohusz, kowal Michał Ihnatiuk</p>	<p>Majer Rieznik Jankiel Lejzorowicz Szmojto Giensonowicz Josko Bakielewicz Nison Abramowicz</p> <p>Chaim Boruchowicz [pusty] Jakub Cerulik Dawid, kozak</p> <p>Calim, kuśnierz Wolf Szymanowicz Szymon Izraelowicz [pusty] Abram Szmojłowicz [pusty] Abram Kijowiecki [pusty]</p>
--------------------	---	--

* Pisownię nazwisk zachowano zgodnie z oryginałem. Znak zapytania poprzedzający nazwisko oznacza, że w oryginale nie podano imienia lub było ono nieczytelne. Została zachowana kolejność nazwisk w obrębie ulic, która – zgodnie z oryginałem – odzwierciedla kolejność zabudowań.

Aneks 2. Właściciele wiók sianozętnych w Białej w 1725 r.

Właściciel	Ilość wiók
Ratuszowa [należąca do ratusza]	1
Marcin Leszczyński	0,5
Marianna Witacka	4
Janowa Kuryłowa	0,5
Hryc Kozłowski	1
Wójtowskie [należące do urzędu wójta]	2
Harasim Serafinowicz	0,75
Marcin Tyżewski	0,75
Michał Koćko	0,5
Panien Szarych [szarytek]	5,25
Jan Kulicki	1
Stefan Kucewicz	1
Józef Holaczuk	0,5
Piotr, wapielnik	1
Teodor Królicki	0,5
Mikołaj Tymosiewicz	1,675
Piotr Noszczyk	2,125
Szybkowska, stolarka	1,5
Mati Królicki	0,75
Andrzej Wawrzениuk	0,5
Dawid Abramiuk	0,5
Harasim Szymanowicz	1,5
Eliasz Szymonowicz	1,5
Chwedor Rejzma	1
Michał Dygas	0,5
Jan Twardowski	0,5
Jan Putyło	0,5
Krzysztof Fronckiewicz	0,5
Daniło Pankiewicz	1
Chwedor Dubko	0,5
Krystyna Gradowska	1
Harasim Kaliszuk	0,5
Szymon Zabłudowski	1
Jan Maksimowicz	1,75
Paweł Krasnowolski	0,5
Konrad Niedzielski	0,5
Walkowa Mederecka	1,5

Piotr Paszkiewicz	0,5
Andrzej Sucharzewski	1
Jakub Tereszczuk	1
Prokop Zacharuk	0,5
Piotr Adamowicz	0,5
Jan Ostapkiewicz	1
Janowa Borysewiczowa	0,5
Jan Mirski, stolarz	0,5
Konrad Chwesiuk	1,5
Daniłowa Kamieńska	1,5
Wasiel Starzyński	1
Jan Mężyński	1
Sawka Holaka	2
Jaśko Holaczuk	1
Wawrzyniec Wetycki	1
Piotr Kaleta	1
Semen Kuprianowicz	0,5
Teodor Rybczuk	1
Jan Kotatnicki	0,5
Matys Buszma	1
Paweł Haponiuk	0,5
Trochim Tykolik	0,5
Józefowa Wetycka	1
Harasim Woroniecki	1
Dawid Borysowicz	1
Wawrzyniec Truński	0,5
Osip Kozłowski	1
Stefan Barański, spizarny	1
Jarmota, kozak	0,5
Aleksander Kirakowski	0,5
Jan Żbikowski	0,5
Imć P[an] Lagranza	3,5
Razem	72

Aneks 3. Właściciele włók miejskich w Białej w 1725 r.

Właściciel	Ilość włók
Andrzej Borysowicz	0,25
Teręta Osękowska	0,5 + 0,5
Stanisław Jakubowski	0,75 + 0,5
Michał Dygas	0,5 + 0,25
Imó P[an] Lagranza	1
Konrad Chwesiuk	0,5 + 0,5
Panny Szare [szarytki]	5
P[an] Sebastian Gdowski	0,75 + 0,25 + 0,5
Wawrzyniec Trzcziński	0,5 + 0,5
Samuel Surmacz	0,5
Stanisławowa Głowacka, wdowa	0,5
Chwedor Dubko	0,5 + 4,25
Paweł Krasnowolski	0,5 + 0,5
Andrzej Kozula	0,5 + 0,25
Piłyś Krawczuk	0,5
Stefan Danilowski	0,5
Andrzej Sucharzewski	0,5
Matwiej Buszma	0,25
Łukasz Borysiuk	0,25
Iwan Dygas	0,5
Marcin Tyszkiewicz	0,5
Petro Chilewicz	0,5
Jakubów /.../	0,25
Chwedor /.../	0,25
Stefanek Barański, spizarny	0,25 + 0,25 + 0,25
Konrad Kielniuk	0,5
Semen Pankiewicz	0,5
Piotr Paszkiewicz, janczar	0,5
Hryc Kozłowski	0,5 + 0,5
Piotr Matysiewicz	0,5
Matacz, stangret	0,5
Hieronim Leszczyński	0,5
Krystyna Gradowska	0,5 + 0,5
Bartosz Matysiuk	0,5
Les Putyło	0,125
Eliasz Szymanowicz	0,875
Hryc Aleksandrowicz	0,5 + 0,75
Iwan Lewczuk	0,5

Aleksander Herdziowski	0,5
Harasim Weremecki	1,455
Piotr Noszczyk	0,25 + 0,5 + 0,5
Mederecka	0,5
Wasil Porędy	0,5
Wasil Wakulik	0,5 + 0,5
Michał Kamieński	0,25
Iwan Dudka	0,5
Anton Guziuk	0,5
Szymon Zabłudowski	0,5 + 0,5
Osip Kozłowski	0,625 + 0,5
Jan Jatak, stangret	0,25
Piotr Adamowicz	1 + 0,25
Szymon Szyporz, muzykant	0,5
Krysiuk Janiuk	0,25
Jan Wakulik, stolarz	0,25
Samuel Chomicewicz	0,5
Mikołajowa Szybicka	0,5
Hryc Zieniuk	0,5 + 0,125
Samuel Chomicewicz, kowal	0,25
Harasim Szymonowicz	0,25
Michał Koćko, zakrystian	0,5
Grzegorz, kucharz	0,5
Jakub Grabowski	0,25
Zdanowicz	4,125
Semen Czeczeluk	0,75 + 0,25
Jan Maksymowicz	1
Maciej Kralicki, szewc	0,5 + 0,25
Chwedor Wyzma	0,25 + 0,5 + 0,25
Maciej Buszma	0,5 + 0,25
Szybicka, wdowa	0,25
Wojciech Iwanicki	0,5
Nikon Lucewicz	0,5
Dmiter Głowacki	0,25
Jan Kałabucki	0,5
Piotr Kozula	0,5
Piotr Paszkowski, janczar	0,5
Tomasz Putyło	0,5
Hawryło Wakulik	0,25
Mikołajowa Szybicka	0,5
Maciej, piwowar zamkowy	0,5
Jan Twardowski	0,5

Mikołaj Tymoszewicz	1 + 0,25
Józefowa Wetycka	0,25
Teodor Rybczyński	0,25
Paweł Trochimiuk	0,5
Kamieńska, wdowa	0,5
Paweł Zabłudowski	0,25
Marcinowa Dunicka, wdowa	0,5
Harasim Serafinowicz	0,5
Krzysztof Franckun	0,5
Imć Xiądz Wierciński	1 + 0,25
Imć Xiądz Traszkowski	0,5 + 0,5 + 0,75 + 0,75 + 1 + 0,5
Wituczaniek	0,25
Aleksander Kordy	0,5
Dawid Borysiuk	0,5
Jan S!...!	0,5
Michał Kozłowski	0,25
Jan Mężyński	0,75
Sawko Kolada	0,5
Konrad Niedzielski	0,5
Marcin Sokalski	0,5
Marcin Leszczynski	0,75
Wawrzyniec Wetycki	0,5
Gmiter Krupka	0,25
Daniło Paszkiewicz	0,5 + 0,25
Nieborkczycka, wdowa	0,25
Hryc Wasiluk	0,5
Józef Wibetkowski	0,5
Andrzej Jędrzejewski	1,5
Paweł Józef Kozłowski	1,25
Michał Dygas	6,25
Paweł Haponiuk	0,25 + 0,25
Prokop Sacharuk	0,625
Josko Holaka	0,125
Jan Wetycki, rajtar	0,5
Jan Szczerbowski, janczar	0,125
Józef Holaczuk	0,25
Omelian Maksymowicz	0,5
Wasil Starzyński	0,25 + 0,5 + 0,125
Józef Holaka	0,5
Jakub Regulski	0,5
Jan Wakulik, stolarz	0,5

Jarmoła, kozak	0,875
Maksymowiczowa, wdowa	0,5
Chwedor Zaderejko	0,5
Podawska /.../	0,25
Żbikowska, wdowa	0,5
Wasil Bohusz	0,5
Ilko Szymanowicz	0,5
Wasil Boteruk	0,75
Jan Serafinowicz	0,375
Oleksa Biegajło	0,75
Grześko, masztalerz	0,25
Michałowa Ihnatiukowa	0,5
Kowalewski /.../	0,5
Konrad Chwalewicz	0,5
Eliasz Rozbicki	0,625
Kasper Kurtesza, janczar	0,5
Michał Sobierzecki	0,25
Jan Putyło	0,5
Iwan Jakimiuk	0,5
Stanisław Andrzejewski	0,25
Gabriel Abramowicz	0,5
Damian Mogilnicki	0,25
Omelian Stepanowicz	0,5 + 0,25
Hryc Abramiuk	0,25
Stepan Rybczuk, horodniczy	0,25
Jan Jasnowski	0,25
Kozłowski, rajtar	0,25
Petr Bohomaz	0,25
Wawryn Żubrzycki	0,25
Kondracicha, wdowa	0,25
Pietrowa, wapielniczka	0,5
Adam Dacewicz	0,25
Prokop Harasimowicz	0,5
Trochim Tykaluk, ślusarz zegarowy	0,5
Piotrowa, wdowa	0,25
Walkowa Mederecka	0,25
Wasil Bareluk, malarz	0,5
Waśko Żech	0,25
Szarowicka /.../	0,25
Andrzej Wawrzyniuk	0,5
Hryc Sońka alias Jabłoński	0,375
pop ciborski	0,25

Stanisław Sokalski	0,25
Dawidowa Kamieńska	0,75
Stefan Kucewicz	0,5
Janowa Borysowiczowa	0,25
Andrzej Masetko	0,5
Piotr Kaleta	0,5
Iwan Jarmoszyk	0,5
o.o. bazylianie	0,25
Pankiewicz, rajtar	0,5
Bryndzowski /.../	0,5
Jan Kamieński	0,25
Mikołaj Krubicki	0,25
Hryc Cyczyborzec	0,5
Jankowska /.../	0,25
Jakub Nosowiec	0,5 + 0,25
Butycka, wdowa	0,5
Paweł Ilczuk	0,5
Tomkodymicka /.../	0,25
Jędrzej, kowal	0,5
Michał Kozuła	0,25
Andrzej Kaniuka	0,25
Semen Kuprianowicz	0,375
Naum Semeniuk	0,25
Michał Matysiuk	0,25
Bohuszowa /.../	0,25
organista kościelny	1
Wójt	2
Bartosz Matysiuk	0,125
Prokop Sacharuk	0,125
Hryc Zyniewicz	0,25
Zieniowa Sidoranka z Woli	0,25
Józef Pawłowski	0,25
Józef Wykrotkowski	0,25
Krzysztof Fronckiewicz	0,25
Stanisław Chomicewicz	0,25
Razem włók	72

Aneks 4. Mieszkańcy Białej w 1729 r.

Łukasz Borysowicz	Grzegorz Buszmieński
Jakub Osękowski	Harasim Serafinowicz
Marcin Aleksandrowicz	Stefan Burawski
Zes Stefanowicz	Krzysztof Frąckowicz
Kazimierz Andrusiuk	Wasył Wakulik
Grześ Suchodolski	Krzysztof Strachowski
Samuel Kozak	Jan Sziłapak
Chwedor Dubko	Krzysztof Biliński
Antoni Charyszewski	Jan Sawicki
Andrzej Kozula	Władysław Głowacki
Stefan Kuczewicz	Konrad Chwesiuk
Andrzej Sucharzewski	Piotr Noszczyk
Roman Kupczyk	Wawrzyniec Trzciański
Samuel Chomiczewicz	Wasył Wakulski
Hryc Markiewicz	Jan Dudka
Hryc Zeniuk	Matej Szymaniuk
Jan Kroszka, stolarz	Osyпча, wdowa
Hryc Kozłowski	Stefan Danilecki
Tomasz Kozłowski	Piotrowa Adamowiczowa
Sebastian Goławski	Łukaszewiczowa Naruszewiczowa
Janowa Maksymowiczowa	Piotr Hylewicz
Bartosz Matysiuk	Józefowa Oleciuczka
Maciej Buszmiej	Hryc Pankiewicz
Eliasz Szymanowicz	Piotr Paszkiewicz
Hryc Aleksandrowicz	Grześ Borkowski
Paweł Krasnowolski	Chmiel, janczar
Andrzej Jędrzejewski	Semen Czczeluk
Józef Pawłowski	Krystyna Gradowska
Mikołajowa, stolarka	Chwedor Wyzma
Jan Twardowski	Sebastian Gelowski
Mikołaj Tymoszewicz	Nikon Łuczewicz
Józefowa Wetycka	Jan Katakucki
Matysowa Puźmicka	Józef Wybitkiewicz
Jacko Trochimiuk	Andrzej Zaszkiwicz
Jan Dmitrowicz	Hawryło Wakulik
Janowa Kamieńska	Paweł Haponiuk

Dawid Borysowicz
Andrzej Biczuha
Jan Holaczyński
Andrzej Druźniewicz
Jan Mężyński
Jan Holaczuk
Konrad Niedzielski
Marcin Sokolski
Stefan Ryczyński
Wawrzyniec Wetycki
Grzegorz Buśmieniuk
Danila Pankiewicz
Filip Krzywczuk
Nieboraczycka, wdowa
Jakub Tereszczuk
Aleksander Hordiej
P[ani] Lagranzowa
Harasim Weremecki
Piotr Kaleta
Wasył Ponediej
Andrzej Kamieński
Paweł Krasnowski
Szymon Zabłudowski
Filip Chwesiuk
Janowa Dygasiuczka
Jaub Grabowski
Marcin Tyszewski
Wasył Kozłowski
Konrad Kielniuk
Semen Pankiewicz
Michał Kockowicz
Piotrowa, wapielniczka
Krzysztof Frackiewicz
Hieronim Szymanowicz
Maciej Kruchlicki
Konrad Poptawski
Wasył Starzyński
Dymitr Głowacki
Hryc Wasyluk
Piotr Kozula
Tomasz Putyło
Maciej Abramowicz
Andrzej Kozłowski
Prokop Zacharuk
Jan Wetycki
Murawski, rajtar
Jan Wakulik
Omelian Maksymowicz
Wojciech Iwaniuk
Józefowa Holaczyńska
Jakubowa Rogalska
Wsyłowa Łobkowiczowa
Janowa Maksymowiczowa
Jan Dmitruk
Chwedor Zaderejko
Janowa Żbikowska
Stefan Burawski
Wasył Bohusz
Biegajło /.../
Tereszko Sacharuk
Eliasz Rybicki
Kaszperski /.../
Hryc Cycyborzec
Stanisław Jędrzejewski
Omelian Stefanowicz
Piotr Hulewicz
Bazyli, pachotek
Trochim Tykaluk
Dmiter Głowacki
Wasył Kozłowski
Machowiczówna /.../
Stefan Kurzenicz
Piotr Kaleta
Hryc Aleksandrowicz
Paweł Ilczuk
kował plebański
Michał Kozula
Mikołaj Matyszuk

Jan Serafinowicz
Dulimszyna Dubynicka
Parczewski, parobek
Piotr Chilewicz
Jan Doktorowicz
Stanisław Sobierzecki
Gabriel Ilczuk
Tomasz Prawula
Abramowa /.../
Adam Matyszewicz
Jan Kubicki
Mederejkowa /.../
Tereszko Prokopiuk
Jan Kamiński
Andrzej Namojluk
Wasył Wakulik
Adam Nosowiec
Tomko Dymicha
Kuszkowski /.../
Andrzej Kaniuka
Bartosz Matysiuk

Jan Borawski
Tomasz Ichnatiuk
Tyszula, parobek
Jakub Pankiewicz
Jan Jakimiuk
Janowa Putyłowa
Kuźma Dubrowiec
Krasnowolski /.../
Jarosławski /.../
Jan Wierzchowski
Omelian Tykaluk
Andrzej Wawrzyniuk
Hryc Jabłoński
Balicki /.../
Andrzej Masełko
Wasył Wołosik
Grzegorz Butiuk
Prokop Zacharuk
Semen Kuprynowicz
Naum Kuprianowicz
Chwedor Lewczuk

DOROTA WEREDA

Radziwiłłowie z Białej jako patronowie Kościoła unickiego diecezji brzeskiej w XVIII wieku

Kościół unicki w czasach i granicach przedrozbiorowych liczył 8 diecezji. Były to: metropolitarna kijowsko – wileńska, oraz połocka, lwowsko – halicko – kamieniecka, przemysko – samborska, łucko – ostrowska, chetmsko – betska, pińsko – turowska i włodzimiersko - brzeska.¹ Omawiana diecezja brzeska była częścią diecezji włodzimierskiej. W XVIII wieku w diecezji brzeskiej źródła potwierdzają funkcjonowanie 305 parafii. Obszar diecezji był podzielony na 10 dekanatów: białski (28 parafii), bielski (28), brzeski (48), drohiczyński (23), kamieniecki (43), kobryński (28), mielnicki (25), poleski (24), prużański (25) oraz włodawski (26).

Podstawę funkcjonowania każdej parafii stanowiło uposażenie. Było ono związane z osobą fundatora i tak zwanym prawem patronatu.

Z instytucją patronatu związane były pewne obowiązki i prawa. Obowiązki obejmowały przede wszystkim opiekę nad stanem fizycznym cerkwi, uposażeniem plebana, dbaniem o wyposażenie świątyni. Z praw przysługujących patronom najważniejsze było prawo prezenty, czyli prawo przedstawienia duchownego biskupowi, aby udzielił mu instytucji kanonicznej na wakujące beneficjum kościelne. Inne przywileje miały charakter bardziej honorowy niż przynoszący korzyści. Patron posiadał

¹ W. Kotbuk, *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około roku 1772, Struktury administracyjne*. Lublin 1998, s. 33; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*. [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2. Kraków 1969, s. 860-865.

pierwsze wśród świeckich miejsce na procesji, osobną ławkę w cerkwi, pierwszy był pokropiony wodą, posiadał prawo pogrzebu w kościelnych grobach, a także prawo alimentów, jeśli w ubóstwo popadł nie ze swojej winy. Nierzadko wspominano imię patrona w modlitwach². Prawo to nie podlegało jurysdykcji metropolity lub wikariusza generalnego. W decyzjach prawnych urzędów diecezjalnych prawo patronatu musiało pozostawać nienaruszone. Władze diecezjalne były zobowiązane do zachowania warunków zawartych w testamencie patrona.³

Z pewnością patron poprzez przywileje jakimi cieszył się we własnym kościele posiadał autorytet u ludności miejscowej i przyjezdnych.⁴

Znaczące miejsce wśród patronów parafii diecezji brzeskiej w XVIII wieku zajmuje rodzina Radziwiłłów. Przedstawiciele tego rodu patronowali w XVIII wieku 25 cerkwiom unickiej diecezji brzeskiej: 12 w dekanacie białskim (Ciciborki, Dokudów, Hrud, Klonowica, Łukowa [obecnie Łukowce], Makarówka, Połoski, Swory, Sycze, Terebela, Witoroż, Woskrzenice), 6 w dekanacie włodawskim (Charsów, Czersk, Dołhobrody, Hanna, Holeszyce, Sławatycze), 4 w dekanacie brzeskim (Chmielów, Czarnowczyce, Pokrovy, Zbirogi) i 2 w dekanacie kamienieckim (Pużyce, Radość).

Prawo patronatu gwarantowane było poprzez dokumenty fundacyjne. Karol Stanisław Radziwiłł w dokumencie fundacyjnym cerkwi w Klonownicy z roku 1703 zastrzega: „prawo patronatu sobie i sukcesorom swoim zostawiam”.⁵

Źródła potwierdzają fundację 17 parafii cerkiewnych na przestrzeni XV-XVIII wieku.

Tab. 1 Parafie unickie fundowane przez Radziwiłłów z Białej XVI-XVIII wiek

Lp.	Parafia	Fundator	Data
1.	Biała	Michał Krzysztof Radziwiłł	1582
2.	Charsów	Karol Stanisław Radziwiłł	1701

² S. Chodyński, *Patronat w Polsce* [w:] *Encyklopedia Kościelna*, pod red. M. Nowodworskiego, t. 18, Warszawa 1892, s. 378-380.

³ S. Nabywaniec, *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762-1778*, Rzeszów 1998, s. 152.

⁴ S. Chodyński, *op. cit.*, s. 397.

⁵ Akty izdavaemye Kommissieju vysocajse ucredemoju dlja rozbora drevnich aktov v Vilnie. Akty Bretskago grodeskago suda. (dalej cyt.: AIWAK), t. 3 Wilno 1870, s. 131.

3.	Chorew	Karol Stanisław Radziwiłł	1717
4.	Ciciborki	Karol Stanisław Radziwiłł	1655
5.	Czersk	Karol Stanisław Radziwiłł	1701
6.	Dokudów	Karol Stanisław Radziwiłł	1692
7.	Doihobrody	Karol Stanisław Radziwiłł	1701
8.	Hanna	Hieronim Florian Radziwiłł	1750
9.	Holeszów	Karol Stanisław Radziwiłł	1691
10.	Hrud	Jerzy Michał Radziwiłł	1666
11.	Klonownica	Karol Stanisław Radziwiłł	1703
12.	Łomazy	Michał Krzysztof Radziwiłł	1533
13.	Łukowa	Karol Stanisław Radziwiłł	1695
14.	Makarówka	Karol Stanisław Radziwiłł	1707
15.	Swory	Michał Krzysztof Radziwiłł (dwa fundusze)	1595 1603
16.	Terebela	Aleksander Ludwik Radziwiłł, drugi fundusz Karol Radziwiłł	
17.	Woskrzenice Wielkie	Karol Stanisław Radziwiłł	1695

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Konsystorz Greko – Katolicki, 774, 775, 780, 817, 821, 1131; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki*, s. 72; P.N. Batiuszow, *Chołmskaja Ruś...*, s. 41, CHWEW, Warszawa 1902, s. 58.

Na szczególną uwagę wśród fundatorów zasługuje Katarzyna Radziwiłłowa i jej syn Karol Stanisław. Pragnęli oni w Białej stworzyć silne centrum unii. Oprócz fundacji wielu cerkwi unickich powołali akademię (1680), wzniesli reformacki monastyr (1671), powołali zgromadzenie sióstr miłosierdzia (1716)⁶.

Powody tej działalności fundatorskiej księcia Karola Radziwiłła i jego krewnych były różne. Dokument erekcyjny cerkwi łukowieckiej wspomina, że była ona „dla ludzi greckiego rytu hrabstwa naszego”⁷. W kolejnym dokumencie tej parafii, który wystawiła Anna Radziwiłłowa w 1728 r. na prośbę proboszcza z Łukowej, znajdowała się dyspozycja na dodanie pół włóki pola:

„które zaczyna się na bagnach, graniczy z polem dworskim i jest miejscami porzarastane. Grunt ten wymieniony prezbiter będzie wyrabiać, żyto i jarzynę zasiewać, kopy do gumna swego wozić i łąki należące do tegoż gruntu kosić i

⁶ A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*. Białystok 1991, s. 72; P.N. Batiuszow, *Chołmskaja Ruś. Istoriceskija sudby Russkago Zabuzja*. Petersburg 1887, s.41.

⁷ AIWAK, t.3, s. 115.

wszelakich pożytków wynajdywać, bez żadnej przeszkody grunt trzymać, płacąc corocznie z niego zwyczajem pokonewszczyźnie do skarbu mego bez inwentarza i podatki Rzeczypospolitej na równi z innymi.⁸

Zapis ten oprócz faktu powiększenia gruntów parafialnych świadczy także o tym, że fundacja na ten grunt nie odbywała się kosztem własnych, zagospodarowanych pól, ale podarowane tereny były to ugory, z których Radziwiłłowie czerpali jeszcze korzyści w postaci podatku.

Treść dokumentów dla parafii w Dołhobrodach i Charsach sugerowały, że Radziwiłłowie wydali je pod warunkiem przejścia tych cerkwi z prawosławia na unię. U podstaw decyzji na wydanie dokumentów funduszowych o potwierdzeniu stanu posiadania wspomnianych parafii leżało przejście z Kościoła prawosławnego do Kościoła unickiego, dlatego Karol Stanisław Radziwiłł jako kolator cerkwi w Charsach, w dokumencie datowanym na rok 1701, zamieszcza klauzurę:

„Proszę biskupów, aby tam żadnego podejrzanego unity nie trzymali, a uchowaj Boże schizmatyka. Sukcesorów zaś surowym sądem Bożym zaklinam, aby do cerkwi innych ludzi oprócz unitów nie podawali”.⁹

Dodatkowo książę Karol Stanisław Radziwiłł dla nowo nawróconego na unię duchownego wystawił dokument powiększający jego beneficjum:

„we wsi dziedzicznej mojej prezbiter Stefan Chlebowicz z cerkwi Przemienienia Pańskiego, za oświeceniem Ducha św., poznawszy błąd i upór schizmatycki do unii świętej z kościołem rzymskim przystąpił. Dla większego bezpieczeństwa i suspensji pomienionego prezbitera i sukcesorów jego unitów, aby chwala Boża na tamtym miejscu nie ustawała, ponieważ dane fundusze cerkwi Charsowskiej poginęły, dodaję 2 włoki z przydatkami, ogrodami, zaroślami”.¹⁰

Natomiast w funduszu 1701 roku dla cerkwi w Dołhobrodach książę Radziwiłł podaje:

„Najpierwszy cel szczęścia mego terażniejszego zakładając coraz większe pomnożenie chwały Bożej w dobrach moich dziedzicznych i nie mniejsze ukontentowanie, że o. Michał Czuryłowicz, prezbiter cerkwi św. Ducha poznawszy błąd i upór schizmatycki dobrowolnie do unii świętej z kościołem rzymskim ka-

⁸ Tamże, s. 166.

⁹ Tamże, s. 125-126.

¹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dział VIII (dalej cyt.: AGAD), 44, s. 2.

tolickim przystąpił [...], dla większego zatem bezpieczeństwa i aby chwała Boża na tym miejscu nie ustawała nadaje teraźniejszym funduszem 2 włoki ze wszystkimi polami, ogrodami, łąkami uwalniając te włoki od czynszu, robocizny i podatków i wieś Lackie z powrotem przyłączam do Dothobrodów, która z powodu tego, że parafia w Dothobrodach była schizmatycka przyłączona była do cerkwi Holeszowskiej. Proszę biskupów, aby żadnego podejrzanego unity nie trzymali a uchowaj Boże schizmatyka, sukcesorów zaś surowym sądem Bożym zaklinam, aby do cerkwi innych ludzi oprócz unitów nie podawali”.¹¹

Równocześnie dokument zawiera prawo do modlitw w tej cerkwi za rodzinę Radziwiłłów:

„Teraźniejszego prezbitera i jego następców obliguję, aby w mszach i innych nabożeństwach mnie samego z najmilszą małżonką moją, dzieci naszych, sukcesorów przed Panem Bogiem nie zapominali”.¹²

U podłoża decyzji o erygowaniu nowych parafii w dobrach Radziwiłłów leżały względy praktyczne. Świadczy o tym dokument wydany przez księcia Radziwiłła dla cerkwi w miejscowości Łukowa, tworzący parafię na terenie już istniejącej:

„Do teje cerkwi odłączamy od parafii Terebela 3 wsie w hrabstwie naszym: Sitnik, Łukowce, Worgule dla tych przyczyn, iż dla odległości miejsca i błotnej przeprawy ludzie tamtejsi na nabożeństwie w cerkwi w Terebelach bywać nie mogli i po tym jak wielu ich samych bez sakramentów, a dzieci bez chrztu z tego świata schodziło [...] przy teje cerkwi na święto ruskie Podwyższenia św. Krzyża pozwalamy na 1 dzień jarmark, na który wolno będzie tak naszym poddanym jak i obcym ludziom miody, gorzałki, piwa i inne różne towary przywozić bez żadnej exakcji od Żydów i arendarzy”.¹³

Znany jest wkład Radziwiłłów w budowę budynków cerkiewnych. Rzadkością architektury była cerkiew w Dokudowie, pobudowana w 1716 roku kosztem Karola Radziwiłła, pełniącego wówczas urząd kanclerza litewskiego. Świątynia składała się z 3 oddzielnych części, pod oddzielnymi dachami z kopułami w stylu bizantyjskim. Materiałem budowlanym były ogromne sosny. Przy budowie nie używano żadnych części metalowych. W cerkwi nie umieszczono ani jednej nowej ikony, wszystko zostało przeniesione do cerkwi z monastyru, o którym zachowały się nie tylko żywe

¹¹ AIWAK, t. 3, s.124.

¹² Tamże, s. 145.

¹³ Tamże, s. 116.

podania, ale i miejsca: góra między ługami i błotami cała porośnięta dębami, krzakami i roślinami wijącymi się. W XIX wieku przy wykopach znaleziono naczynie wypełnione złotem, zaś między miejscowymi ciągle żywa była legenda o kobiecie, która w pierwszy dzień Wielkanocy, idąc do cerkwi przechodziła przez kładkę na rowie, którym okopany był monastyr i wpadła do wody i zaczęła przeklinać to miejsce, żeby zapadło się i monastyr na jej oczach zapadł się pod ziemię.¹⁴

Do księcia Karola Stanisława Radziwiłła, jako patrona cerkwi w Charsach, została skierowana suplika poddanych z tej parafii mieszkańców wsi Lipnice z prośbą o podjęcie decyzji budowy nowej cerkwi w innym miejscu. Dotychczas podczas wylewów rzeki cerkiew była podtapiana, natomiast mieszkańcy wsi, z powodu wody i grząskiego gruntu nie mogli uczestniczyć w nabożeństwach i duchowny nie mógł do nich dojechać¹⁵.

Do ufundowanych parafii Radziwiłłowie próbowali werbować duchownych, co prawda sposobami pozostawiającymi wiele do życzenia. O jednym z takich wydarzeń zostało w pamięci pokoleń opowiadanie. W Białej u księcia Hieronima Radziwiłła w stajni pracował niejaki Maksym. Do jego obowiązków należało czyszczenie wozów, koni, sprzątanie nawozu. Umiął czytać po słowiańsku, posiadał psalterz, a w wolnych od pracy w stajni chwilach czytał. Kiedyś księżę przechodząc koło stajni usłyszał to – a sam będąc „małogramotnym” usłyszawszy, że jego sługa umie czytać wezwał go do siebie. Maksym ze strachem jak na śmierć udał się do księcia. Na pytanie, gdzie nauczył się czytać udzielił odpowiedzi, że od rejenta w cerkwi. Księżę wystawił mu natychmiast list, z którym na drugi dzień pojechał do Chełma po święcenia, aby zostać duchownym w Holeszowie. Biskup chełmski był zmuszony wypełnić wolę księcia i wyświęcił Maksyma do cerkwi w Holeszowie.¹⁶

Należy wspomnieć, że pod koniec wieku XVIII (1791-1804), w dwóch miasteczkach Radziwiłłowskich: Hannie i Dokudowie, funkcjonowały placówki oświatowe, związane organizacyjnie z unickim seminarium diece-

¹⁴ Chołmsko – Warszawskij Eparchialnyj Westnik (dalej cyt.: CHWEW), Warszawa 1899, s. 132.

¹⁵ AGAD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, 44, s. 5.

¹⁶ CHWEW, Warszawa 1882, s. 201-202.

zjalnym w Chełmie. Miejscowi duchowni prowadzili tam tradycyjnym sposobem przysposobienie do pełnienia obowiązków kapłańskich.¹⁷

Przez rodzinę Radziwiłłów była wspierana również budowa zespołu klasztornego Bazylianów w Białej Podlaskiej. W 1660 r. młody wówczas Karol Stanisław Radziwiłł ufundował kościół i klasztor pod wezwaniem św. Józafata, który został wzniesiony na miejscu XVI-wiecznej cerkwi. Nowy kościół był drewniany. Katarzyna Radziwiłłowa uposażyła fundację syna przeznaczając 30 tys. zł pod warunkiem szerzenia wiary przez bazylianów w okolicznych miastach i wioskach. Fundację Radziwiłłów zatwierdził sejm w 1690 r. Zdaje się, że bazylianie dobrze wywiązywali się z powierzonego im przez Radziwiłłów zadania, na to wskazuje ich ożywiona działalność w XVIII w.¹⁸ Fundacja klasztoru w Białej nastąpiła prawdopodobnie po porozumieniu z biskupem włodziemiersko - brzeskim¹⁹

W latach 1742-1745 i 1747-1749 z fundacji starszego brata Floriana, Michała Kazimierza „Rybeńki” Radziwiłła, na miejscu starej drewnianej świątyni, zbudowano murowany kościół wraz z zespołem klasztornym (obiekty te zresztą kończono jeszcze w 1759 r.).²⁰ Budowa kościoła była prowadzona pod nadzorem architekta A.H. Goffaux²¹.

Oprócz nakładów związanych z budową, Radziwiłłowie z Białej wspierali systematycznie zgromadzenie bazylianów w postaci finansów. W latach 1698-1719 co roku bazylianie białscy od księcia Radziwiłła pobierali 2.100 zł prowizji od zastawionych gruntów²². Również na klasztor bazylikański Radziwiłłowie zobowiązali się corocznie przeznaczać dochody ze starostwa kamienieckiego.

¹⁷ J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*. Lublin 1993, s. 110.

¹⁸ A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568-1813* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, red. T. Wasilewski, T. Krawczak. Biała Podlaska 1990, s. 48.

¹⁹ P.N. Batjuszko, *op. cit.*, s. 119.

²⁰ A. Rachuba, *op. cit.*, s. 54.

²¹ T. Kodratiuk, *Mecenat Anny z Sanguszków Radziwiłłowej (1676-1746)*. Biała Podlaska 1996, s. 8.

²² AGAD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, 17, s. 91-147.

Tab. 2 Fundusze na zgromadzenie bazylianów w Białej z starostwa kamienieckiego

Rok	Suma
1747	30 tys. zł
1749	3 tys. zł
1749	5 tys. zł
1750	3.640 florenów
1750	Od sumy funduszowej na Białej lokowanej 2.100 zł

Źródło: AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. VIII, nr 17, s. 9-16.

Hieronim Florian Radziwiłł nakazywał także przekazywanie na klasztor bazyliński należności przysługujących dworowi białskiemu: np. w roku 1753 obligował Domańskiego, pułkownika husarskiego, aby raty marcowe *annum ventum* 1753 wypłacił bazylianom białskim.²³

Trafiły do klasztoru białskiego również z dóbr radziwiłłowskich dary w naturze: w roku 1766 dekretem konfederacji z folwarku ciciborskiego odebrali białscy Bazylianie 2 małe faski masła.²⁴

Tab. 3 Inne poświadczone dokumentami darowizny książąt Radziwiłłów dla klasztoru bazylińskiego w Białej w XVIII wieku

Rok	Suma (zł)	Osoba poświadczająca odbiór	Tytuł wypłaty	Źródło: AGAD, VIII, 17.
1736	520	Łazowski Serafin, starszy białski	Z łaski księżnej	k. 171
1737	520	Łazowski Serafin, starszy białski	Z łaski księżnej	k. 171
1744	4.000	Michuniewicz Polikarp, generał zakonu bazylińskiego	Prowizja roczna od sumy 40.000 od księżnej kancelzyny na wymurowanie cerkwi	k. 157
1745	4.000	Michuniewicz Bazyli, generał Artecki Sylwester – sekretarz zakonu, Koblański Sylwester – sekretarz zakonu	Prowizja	k. 157
1746	3.000	Ładziejowski Andrzej	Prowizja od 30.000 ofiarowanych na msze	k. 161

²³ Tamże, s. 171.

²⁴ Tamże, s. 182.

1753	5.000	Szczurowski, superior bialski		k. 164
1753	5.000	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	Prowizja z kapitału	k. 169
1753	1.750	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	Rata marcowa kontra- henta żydowskiego	k. 171-172
1755	15.000	?	Nakaz księcia dla pułko- wnika Domańskiego, znaku książęcego, wypłaty pro- wizji rocznej	k. 173
1755	4.200	?	Asygnacja dla huty ksią- żęcej nalibockiej	k. 175
1757	4.000	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	Prowizja z kapitału	k. 164
1790	100	Szczurowski Tymoteusz, superior bialski	Na rozkaz Radziwiłła od Bukowskiego	k. 180
1793	300	?	Rata półroczna z kahału bialskiego podatku krob- czanego	k. 178
1793	300	?	Z kahału bialskiego	k. 185
1794	600	?	Z kahału bialskiego	k. 183
1797	1.690	Hrehorowicz, superior bialski	Annuaata coroczna ze skarbu Radziwiłłów	k. 188

Bywały sytuacje, w których zakonnicy z klasztoru bialskiego przypominali o wypłatach należności, bądź zanosili dodatkowe prośby o finansowanie potrzeb klasztoru. W roku 1750 zakonnicy Paszkowski Justyn i Narbutt Faustyn skierowali do księcia Radziwiłła list następującej treści:

„prowizja dochodząca w 1750 roku ustala. Przez te wszystkie lata oczekując na pańską jałmużnę, zadłużyliśmy się na wikt i odzienie, tak że i kredytu mieć nie możemy. Po ratunek garniemy się. Sług swoich przy klasztorze jeśli pora-
tujesz od Boga obfitą poniesiesz zapłatę”²⁵

Do listu dołączono rejestry odprawianych modlitw za dusze księcia Hieronima Radziwiłła:

²⁵ Tamże, s. 21.

Rodzaj nabożeństwa	Rok 1759	Rok 1760	Rok 1761
Mszy śpiewanych	95	7	7
Mszy czytanych	26	28	19
Officjum	4	3	3

Prócz wymienionych powyżej w intencji Radziwiłłów dzwoniło 3 razy każdego dnia²⁶. Wydaje się, że reakcją na tę suplikę zakonników białskiego klasztoru był list skierowany przez Karola S. Radziwiłła w 1751 roku do ekonoma starostwa kamienieckiego:

„nie tylko z arendy, lecz chociażby zapożyczwszy sumy na przyszłe importacje czynszowe, masz niezawodnie wypłacić bazylianom białskim na Wielkanoc 4 tys., a drugie 4 tys. na św. Jana”²⁷.

W roku 1761 bazylianie z Białej wystosowali „memoriał o łaskę Pańską do protektora, fundatora i Dobrodzieja Bazylianów konwentu białskiego”. Pierwsza prośba: brzmiała:

„suplikujemy o confirmację [potwierdzenie] na asygnatę ze Sławatycz, aby arendarze sławatycy niezawodnie wypłacali 1 000 zł, z której to sumy trzeba będzie posłać po szkło do Rochmana, reszta na przysposobienie wapna i innych materiałów na zimową porę”.

Zakonnicy uzyskali z dworu białskiego pełne poparcie i potwierdzenie realizacji prośby. Drugi punkt dokumentu brzmiał:

„po sprowadzeniu szkła ramy będą potrzebne do okien, więc suplikujemy o dyspozycję, aby przez zimę mogły być przygotowane”.

Odpowiedzią księcia był nakaz wykonania ram. Kolejna prośba dotyczyła finansów:

„suplikujemy o prowizje od sumy funduszowej co rocznie, ze skarbu dane ratami wypłacać, na Boże Narodzenie i na św. Jana. Suplikujemy o punktualne wypłacanie prowizji, ponieważ na tej prowizji jedyna nasza nadzieja na wikt i odzienie i inne potrzeby klasztorne. Także śpiewaczkowie liczni mają podpisaną umowę na odzienie, aby mogli mieć punktualnie satysfakcję”.

²⁶ Tamże, s. 24-30.

²⁷ Tamże, s. 163.

Wobec tego punktu memoriału książę wydał nakaz dla ekonomy hrabstwa białskiego, aby annuatę należytą punktualnie wyptacał. Następnym punktem memoriału zakonników brzmiał:

„fabryczka cerkiewna z szcudrobliwych rąk pańskich mająca znaczne pomnożenie, przez 4 lata nieco opustoszała, znaczne ma szkody, prosimy o staranie na reperację”.

Po tej prośbie wyczerpała się cierpliwość książęca, który odpisał:

„trzeba było oszczędzać sumę, a teraz prosić Boga, aby dał sposób”²⁸

Nie zniechęciło to mnichów, którzy kolejny raz zwrócili się z prośbą do białskiego dworu:

„jeżeli łaska Pańska nastąpi, aby na przyszłą wiosnę kontynuowała się fabryka, suplikujemy aby książę mógł uczynić dyspozycję na rusztowanie, które przez dawność i wiatry zrujnowane i żeby każdy 1 dzień z pańszczyzny pozwolony był na przywiezienie drzewa z lasu sposobnego na rusztowanie”²⁹.

Trudno rozstrzygnąć, czy ta prośba została wysłuchana i wypełniona.

Były i sytuacje, kiedy to Radziwiłłowie szukali pomocy finansowej w klasztorze białskim. Wydaje się, że w 1778 roku Karol Stanisław „Panie Kochanku”, będąc naglony potrzebą, od bazylianów z Białej pożyczył przez księdza T. Szczurowskiego, superiora klasztoru białskiego, 71 tysięcy 490 złotych polskich w złocie. Jak zastaw służył folwark dziedziczny hrabstwa Cicibór, wraz z zabudowaniami, gruntami, prawem łowienia ryb i karczmami w Terebeli i Ciciborkach.³⁰

Dodatkowego znaczenia i prestiżu białskiemu klasztorowi bazylianów dodawał fakt, że w XVIII wieku były w nim przechowywane relikwie błogosławionego Jozafata. Relikwie św. Jozafata, męczennika za unię, trafiły do Białej podczas wojny północnej. Bazylianie z klasztoru w Połocku nie byli w stanie zapewnić im bezpieczeństwa. Wykorzystał tę sytuację książę Karol Stanisław Radziwiłł, który przy pomocy przyjaciół, omijając stanowiska wojsk szwedzkich i rosyjskich, oplotając szpiegów, sprowadził z wielkim trudem relikwie św. Jozafata i umieścił je w książęcej ka-

²⁸ Tamże, s. 30.

²⁹ Tamże, s. 31.

³⁰ Tamże, s. 73.

plicy³¹. Z pewnością fakt ten przyczynił się do ożywienia religijności uni-tów w hrabstwie białskim, a także do rozwoju kultu męczennika. O tych procesach świadczą takie zjawiska jak fakt, że imię Jozafata było czę-sto wybierane przy chrzcie (zarówno przez katolików obrządku greckie-go, jak i tacińskiego), wznoszono świątynie pod wezwaniem świętego (na przykład Stradecz k. Kodnia), kaplice, powszechnie malowano jego wize-runki, poświęcono jego czci wiele chorągwi. W Białej dzięki staraniom bazylianina Tymoteusza Szczurowskiego, została utworzona żeńska wspólnota zakonna Jozafatki³².

Radziwiłłom zależało, aby Biała pozostała miejscem przechowywania relikwii. Świadczy o tym list kanclerzyny Radziwiłłowej skierowany do kapituły bazylikańskiej w Dubnie w roku 1740:

„Prawdziwą intencją moją i synów moich jest kontynuowanie na chwałę Bo-żą, kościoła i klasztoru ojców Bazylianów. Upraszam, aby zakon Bazylikański asekurować chciał. Relikwie nie będą wywiezione, zaś wybudowanie cerkwi św. Jozafata w Białej będziemy starali się jak najszybciej doprowadzić do końca.”³³

Relikwie wymagały uwagi i troski, szczególnie podczas najazdów. Kie-dy po sejmie konwokacyjnym w 1764 r. wojska rosyjskie zrabowały Białą, pałac odarli z okryć [...], ledwo bazylianie ciało św. Jozafata z kaplicy zamkowej ukryć mogli³⁴, rok później księżna hetmanowa Radziwiłłowa wydała oświadczenie:

„na mniemanie o żądach moich, jakobym pragnęła, aby relikwie św. Jozafata wydobyte były, przedstawiam taką refleksję, że jeśli strona przeciwna koniecz-nie chciałaby gwałtem dostać ciało, gdyby już żadnego sposobu chronienia nie było, na ten czas wydobyć i do woli księcia wileńskiego wojewody przedstawić. Pośpiesznej ochrony nie pochwalam, obliguje, aby tam strzeżone i konsekrowa-ne były. Gdyby ktokolwiek chciał odbierać, upraszam wszystkimi siłami i sposo-bami bronić i nikomu nie wydawać. Relikwiami dysponować będzie książe Radzi-wiłł wojewoda wileński.”³⁵

³¹ P.J.K. Podlasiak, *Janów Podlaski z dawnych i współczesnych źródeł*. Kraków 1897, s. 88.

³² P.N. Batuszkow, *op. cit.*, s. 145.

³³ AGD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, s. 18.

³⁴ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*. Warszawa 1986, t. 2, s. 546.

³⁵ AGAD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, s. 19.

Relikwie św. Jozafata zostały przeniesione z kaplicy książęcej do nowo wzniesionej cerkwi około roku 1765.³⁶

Po wydarzeniach tzw. koliwsczyzny przełożony klasztoru w Białej w celu ożywienia pobożności, postanowił, aby relikwie świętego Jozafata odbyły peregrynację po parafiach cerkiewnych, a także po domach prywatnych. Jednak papież Pius VI w 1780 roku wydał pismo polecające, aby szczątki świętego Jozafata Kunczewicza nie były wożone, lecz złożone w cerkwi pod zamknięciem na dwa klucze, z których jeden powinien być przechowywany u przełożonego klasztoru bazylikańskiego w Białej, natomiast drugi powinien być złożony u Radziwiłłów jako właścicieli Białej. W 1780 roku po raz pierwszy dokonano ekshumacji. Obecni przy niej byli między innymi ówczesny przełożony klasztoru białskiego Teofil Serafinowcz, lekarz nadworny księcia Radziwiłła Józef Antoni de Karres i książę Radziwiłł. Podczas oględzin stwierdzono braki skóry prawej ręki, muskułów, w dłoni palca serdecznego. W lewej ręce natomiast odnotowano ubytki kości łokciowej i promienistej oraz całej dłoni. Oprócz tego brakowało kręgów lędźwiowych i krzyżowych, żeber, mięśni tydkowych, kości śródstopia, pięty i palców u obu nóg. Szczątki przechowywane były w srebrnym ornacie, przy którym znajdowała się siekiera, jako oręż męczeństwa³⁷.

Przez Radziwiłłów była popierana akcja misyjna prowadzona przez bazylianów białskich. W latach 1785-1790 zorganizowanych zostało 15 misji. W Białej misje odbyły się w 1785 roku i trwały 4 tygodnie. Na pamiątkę tych wydarzeń na cmentarzu wzniesiono kamienną figurę, we wnętrzu której umieszczono szczątki świętych. Również w tym samym roku podobne wydarzenia miały miejsce w cerkwi w Łomazach. Trwały one 2 tygodnie i również na pamiątkę wzniesiono pomnik zawierający relikwie. W 1786 roku misje odbyły się w parafii Rudno, w następnym w Gródku, w roku 1788 w Sokołowie, w 1790 w Sławatyczach. Trudno określić dlaczego misjonarze wybrali akurat te miejscowości, czy dlatego, że potrzebowały szczególnej troski, czy właśnie tam gwarantowano

³⁶ Trudno ustalić datę przenosin relikwii do nowej cerkwi. Z pewnością wydarzenie to miało miejsce pomiędzy rokiem 1765 a 1770. Według Batiuszki był to rok 1769, natomiast według P.J.K. Podlasiaka 1765.

³⁷ P.N. Batiuszko, op. cit., s. 145.

im bezpieczny pobyt.³⁸ Przyszłość pokazała, że właśnie miejsca objęte akcją misyjną bazylianów z Białej okazały się w wieku XIX najbardziej spolonizowane i zlatynizowane oraz stały się ostoją kultury polskiej i miejscem bohaterskiej obrony wiary obrządku unickiego.

Powyższe przykłady działalności w XVIII wieku Radziwiłłów z Białej potwierdzają zaangażowanie i troskę o Kościół unicki na terenie diecezji brzeskiej. Działalność tego rodu obejmowała parafie diecezjalne, a w szczególności zgromadzenie bazylianów. Przyczyniło się to z pewnością do wzmocnienia pozycji Kościoła unickiego na Podlasiu.

³⁸ E. Krzyżanowski, *Nieskolko dokumentow posle bretskego sobora* [w:] *Cholmsko Greko Uniatskij Miesacoslow*. Warszawa 1870, s. 60-61, 63.

JERZY FLISIŃSKI

Organizacja władz powiatu bialskiego po upadku powstania styczniowego

Upadek powstania styczniowego otworzył nowy etap polityki rusyfikacyjnej caratu wobec Królestwa Polskiego. Jednym z istotnych jej przejawów była całkowita likwidacja resztek administracji polskiej zmierzająca do ostatecznej unifikacji Królestwa z carskim imperium¹. Już pierwsze posunięcia władz carskich w ramach założonej polityki doprowadziły w 1867 r. do kasaty Rady Stanu, Rady Administracyjnej Królestwa oraz zaprowadzenia nowego podziału administracyjnego. Kraj podzielono na 10 guberni. Wśród nich zaistniała gubernia siedlecka, w granicach której znalazł się powiat bialski ze stolicą w Białej Podlaskiej. Oprócz powiatu bialskiego w skład powołanej z dniem 1 stycznia 1867 r. guberni siedleckiej wchodziły powiaty: siedlecki, garwoliński, konstantynowski, łukowski, radzyński, sokołowski, węgrowski i włodawski.

Do powiatu bialskiego należało 16 gmin, a mianowicie: Biała, Terespol, Dobrzyń [obecnie Dobryń – J.F.], Kobylany, Kostomłoty, Sidorki, Piszczac, Kościeniewicze, Połoski, Łomazy, Lubienka [obecnie Lubenka – J.F.], Kodeń, Rossosz, Międzyłże, Zabłocie i Stawatycze.

Najwyższą władzę administracyjną sprawował w guberni gubernator, którego organem wykonawczym był Rząd Gubernialny. Powołano także szereg urzędów gubernialnych, jak: Siedlecka Dyrekcja Szkolna, Siedlecki Urząd ds. Włościan, Siedlecki Gubernialny Urząd ds. Stowarzyszeń,

¹ U. Głowacka – Maksymiuk, *Gubernia siedlecka w latach rewolucji 1906-1907*. Warszawa 1985, s. 12.

Gubernialny Komitet Oświaty Powszechnej, Siedlecka Gubernialna Izba Skarbowa, Siedlecki Gubernialny Urząd ds. Powinności Wojskowych, Gubernialna Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.¹

Na czele powiatu stał naczelnik powiatu podlegający bezpośrednio gubernatorowi. Naczelnik kierował głównym urzędem administracyjnym w powiecie, którym był urząd powiatowy. Funkcje administracyjne wypełniały w powiecie także zarządy powiatowe i komisje, które podlegały swoim odpowiednikom na szczeblu guberni. W miastach funkcje administracyjne sprawowały magistraty, na czele których stali burmistrzowie.

Odtworzenie struktur organizacyjnych i składu osobowego władz administracyjnych, sądowych, policyjnych i innych w poszczególnych jednostkach podziału administracyjnego guberni siedleckiej nie stanowi problemu. Carski aparat polityczno – administracyjny wypracował znacznie rozbudowane metody statystyczno – informacyjne, dzięki którym rząd miał bieżące informacje o stanie poszczególnych dziedzin życia społecznego w całym Królestwie Polskim. Różnorakie statystyki sporządzane przez urzędników administracji carskiej były następnie opracowywane i publikowane. Odtworzeniu nawet bardzo szczegółowemu struktury władz, ich składu osobowego itp., w guberni siedleckiej służą zwłaszcza dwa wydawnictwa o charakterze statystyczno – opisowo – informacyjnym, a mianowicie: „Obzor Siedleckoj Guberni”² oraz „Pamiatnaja Kniżka Siedleckoj Guberni”.³ Oba wydawane były w Siedlcach aż do 1912 r., tj. do likwidacji guberni. Na danych zaczerpniętych z tych wydawnictw oparto prezentowane struktury władzy i ich skład osobowy (oraz inne dane) w odniesieniu do Białej i powiatu białskiego w 1883 r.⁴

¹ Ibid., s. 13.

² *Obzor Siedleckoj Guberni za 1873-1896, 1898-1911 god.* (w zbiorach regionalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej).

³ *Pamiatnaja Kniżka Siedleckoj Guberni za 1878, 18883-1897, 1900, 1903, 1911 god.*

⁴ Wybrano rok 1883 z dwóch powodów: 1) możemy odtworzyć pełen skład osobowy władz miasta i powiatu, 2) dane z tego roku są najbardziej charakterystyczne dla metod statystycznych administracji carskiej.

**Biała Podlaska i powiat bialski
w 1883 roku**

Komisarz powiatowy bialski:

Matwiej Wasiliewicz Maszkowski

[pensja roczna: 2400 rubli]

Zarząd powiatowy bialski

Naczelnik powiatu:	- Awksentij Jakowlewicz Alekszko [pensja roczna: 1500 rubli]
Pomocnicy naczelnika:	
- ds. administracyjnych	- Aleksander Iwanowicz Gniewiewskij
- ds. politycznych	- porucznik Nikołaj Jewgrafowicz Czujkow
Referenci:	
- ds. politycznych	- Adolf Rafałowicz Jachimowicz
- ds. miejskich	- Filip Rapczewski
- ds. ubezpieczeń	- Władysław Tessaro
- ds. finansowych	- Osip Łotocki
Sekretarz:	- Wasyl Karolewicz Pietraszewski
Archiwista i ekspedytor:	- Saturnin Korzeniewski
Konduktor szos i dróg:	- Henryk Osipowicz Kerażynskij
Lekarz:	- Feliks Dalecki
Weterynarz okręgowy:	- Julian Sobolewski
Felczer:	- Feliks Kluczyński

Powiatowy urząd opieki

Przewodniczący:	- naczelnik powiatu, Awksentij Jakowlewicz Aleszko
Członkowie mianowani:	
- pomocnik naczelnika ds. administracyjnych:	Aleksander Iwanowicz Gniewiewskij
- lekarz powiatowy:	Feliks Dalecki
Członkowie z wyboru:	
- Iwan Gawryłowicz Lewickij, inspektor gimnazjum męskiego w Białej Podlaskiej,	

- Filip Rapczewski, referent ds. miejskich,
- Władysław Makaj, właściciel ziemski,
- Władysław Buchowiecki, właściciel majątku Kolczyn,
- Edward Dębowski, właściciel majątku Pratulín.

Członek – referent:

- członek zarządu powiatowego: Aleksander Iwanowicz Gniewiewskij.

Szpital św. Kiryła w Białej Podlaskiej

- | | |
|------------------------------|---|
| Kurator: | - członek powiatowego urzędu opieki,
Władysław Makaj |
| Lekarz i inspektor szpitala: | - Franciszek Rafalski |
| Kasjer: | - członek zarządu powiatowego,
Aleksander Iwanowicz Gniewiewskij |
| Felczer: | - Kazimierz Kozłowski |

Biański przytułek dla dochodzących dzieci i przytułek dla sierot

- | | |
|------------------------------|---|
| Kurator: | - członek powiatowego urzędu opieki,
Władysław Buchowiecki |
| Kasjer: | - członek zarządu powiatowego,
Aleksander Iwanowicz Gniewiewskij |
| Nadzorczyńni obu przytułków: | - Anna Kozuchowska |
| Pomocnica nadzorczyńni: | - Antonina Ertel |

Powiatowy Zarząd Wojskowy

- | | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | - naczelnik powiatu, Awksentij
Jakowlewicz Aleszko |
|-----------------|---|
- Członkowie:
- komisarz ds. chłopskich powiatu białskiego
 - pomocnik naczelnika powiatu ds. politycznych, Nikołaj Jewgrafowicz Czujkow
 - wojskowy naczelnik powiatu
 - właściciel majątku Dubów, August Barwiński
 - właściciel majątku Łukowce, Michał Wołosowicz

Magistrat miasta Biała Podlaska

- Burmistrz: - Andriej Walerianowicz Kojander
 [pensja roczna 600 rubli]
- Kasjer: - Aleksander Iwanowicz Woskobojnikow
- Sekretarz: - Stanisław Czekański
- Sekretarz ds. mieszkań: - Karol Remiszewski

Więzienie bialskie

- Nadzorca: - Fiodor Aleksiejewicz Nadiein
- Pisarz: - Ignacy Zieliński
- Kapelan: - ks. Andrzej Muczkowski
- Lekarz: - Franciszek Rafalski
- Felczer: - Kazimierz Kozłowski

Zarządy gminne w powiecie bialskim

- Dobryń - wójt Iwan Szpilewicz
 [z siedzibą w Zalesiu] - pisarz Aleksiej Busariew
- Zabłocie - wójt Iwan Litwiniuk
 - pisarz Ingacy Nawpidowski
- Kobylany - wójt Konrad Bosacki
 [z siedzibą w Błotkowie] - pisarz Iwan Kondaki
- Kodeń - wójt Wikientij Nazaruk
 - pisarz Stanisław Jurkiewicz
- Kościeniewicze - wójt Wasyl Komarzeniec
 - pisarz Potapij Gomellia
- Kostomłoty - wójt Fiodor Rudczyk
 - pisarz Jewtichij Turkowicz
- Łomazy - wójt Iwan Karpowicz
 - pisarz Semen Welczman
- Lubienka - wójt i pisarz Gierasim Morozow
- Międzyłes - wójt Iwan Kozak
 - pisarz Konstantin Andriejew
- Piszczac - wójt p.o. Semen Bałtajewski
 - pisarz p.o. Anton Kałużski
- Połoski - wójt Maksym Ostapczuk
 - pisarz Wasyl Szypowicz

Rossosz	- wójt p.o. Iwan Bzowski
	- pisarz Dmitrij Naumow
Sidorki	- wójt Paweł Jaroszuk
	- pisarz Włodzimierz Gomolicki
Sitnik	- wójt Osip Nowogrodzki
	- pisarz Michał Suprunowicz
Sławatycze	- wójt Andrzej Gejto
[z siedzibą w Hannie]	- pisarz Ignacy Zatkalik

Biański Urząd Pocztowy

Poczmistrz:	- Zygmunt Marczewski [pensja roczna 300 rubli]
Pomocnik:	- Nikołaj Iwanowicz Fiodorowski
Sortownik	- Piotr Iwanowicz Konstantinow

Biańskie Seminarium Nauczycielskie

Inspektor:	- Moisiej Kiriłowicz Ostrowierchij
Nauczyciel religii prawosławnej:	- Nikołaj Siemienowski
Nauczyciele etatów:	- Afanazy Osipowicz Torczyński
	- Ilia Inwanowicz Czerniawski
Nauczyciel śpiewu:	- Jefim Wasiliewicz Żarko
Nauczyciel kaligrafii i kreślarstwa:	- Wasyl Wasiliewicz Władimirow
Nauczyciel klasy modelowej[ćwiczebnej]:	- Iwan Iwanowicz Stronin

Biańskie Klasyczne Gimnazjum Męskie*

Inspektor szkoły:	- Iwan G. Lewickij
Dyrektor szkoły:	- Ławrowskij Markiet O.
Nauczyciele j. łacińskiego i j. greckiego:	- Bańkowski Wasyl O.,
	- Floriański Stiepan I.,
	- Gregulewicz Władimir W.
Nauczyciele j. rosyjskiego z cerkiewno – słowiańskim:	- Pawłowski Andriej,

* Zestawiono w oparciu o aneks I [w:] J. Flisiński, *Szkoły biańskie w XVII-XX wieku. Monografia I Liceum Ogólnokształcącego im. J.I. Kraszcwskiego*. Biata Podlaska 1998, s.221-245.

- Pawłowski Fiodor J.,
- Wasiliew Aleksander P.

Nauczyciele matematyki i fizyki: - Kiriczyński Roman I
- Kazaczek Mikołaj I.

Nauczyciel matematyki, fizyki i przyrody

- Wierszykowski vel Wierszynowski
Afanazy M.

Nauczyciele języka niemieckiego: - Disput Aleksander I.
- Nikolicz Aleksander

Nauczyciel języka francuskiego: - Kopystyński August T.

Nauczyciel religii prawosławnej: - Kowalnicki Apolinary S.

Nauczyciel religii rzymsko – katolickiej:

- ks. Szyszkowski Konstanty

Pomocnicy wychowawców klasowych:

- Jasiński Aleksander A.
- Korolew vel Korowlew Wasyl P.
- Mazanowski Emilian L.
- Paszin Wasil W.

Kancelista:

- Szyrmer Bogusław

Lekarz:

- Dalecki Feliks

Wykaz szkół początkowych w Białej i powiecie bialskim

Szkoła i nauczyciel	Liczba uczniów		Pensja roczna nauczyciela (w rublach)
	chłopcy	dziewczęta	
Bialska ogólna, Zofia Sokółowa	16	9	210
Bialska żeńska, Maria Smirnowa		42	210
Błotków ogólna, Ilia Artiszewicz	51	3	150
Kobylany ogólna, Wiera Kozakiewicz	30	2	120
Dąbrowica Duża ogólna, Jakow Spirydowicz	28		150
Kościeniewicze, Aleksander Daciuk	46	4	120
Ortel Królewski, Ignacy Olesiejuk	26	5	120
Hanna, Siegiej Klicki	32	1	120
Holeszowice, Michał Dąbrowski	27		120
Dołhobrody, Josif Ostrowski	35		120
Światycze, Osip Onyszuk	42	1	140
Dobryń, Grzegorz Sacewicz	26		120

Kijowiec, wakat	X	X	X
Horbów, Iwan Daniluk	30	1	150
Dobratycze, Michał Granatowski	22		110
Kostomłoty, Węsił Muszyc	30		110
Kopytów, Iwan Nesterowicz	24		120
Okczyn, Teodozy Muszyc	16	1	110
Dokudów, Dawid Simonowicz	60		120
Zabłocie, Bartłomiej Kaliszewicz	43	8	120
Leniuszki, Andrzej Kornitowicz	18		120
Olszanka, Andrzej Gasiuk	20		120
Jabłeczna, Iwan Kaliszuk	39	8	120
Kodeń (męska), Ignacy Kociubiński	83		200
Łomazy, Konstany Nadgryzowski	55		150
Kodeń (żeńska), Pelagia Szymańska		40	150
Piszczac, Gawryła Smirnow	48	10	150
Międzyleś, Władimir Klicki	40		120
Cicibór, Katarzyna Pucitowska	7		150
Połoski, Fiodor Naliwajko	44	2	150
Huszczka, Semen Krukowski	64	12	120
Tuczna, wakat	X	X	X
Razem uczniów	1002	149	X

Biański Urząd Skarbowy

Skarbnik:	- Tit [Tytus] Czajkowski [pensja roczna 800 rubli]
Buchalter:	- Henryk Nielubowicz
Pomocnicy buchaltera:	- Adolf Sobolewski - Władysław Mroczek
Kancelista:	- Franc[iszek] Izdebski

Sąd Gminny powiatu biańskiego

1 Okręg (z siedzibą w Zalesiu) obejmował gminy: Dobryń, Piszczac, Sidorki i Sitnik.

Sędzia gminny:	- Potap Potapowicz Potapow
Ławnicy:	- Fiodor Kamiński - Roman Górynowicz - Jemielian Bogusz - Stanisław Granda

- Pomocnicy ławników: - Filip Marczuk
- Maksym Jarmoszuk
- Karol Dmochowski
- Pisarz sądu gminnego: - Ignacy Żuk
- II Okręg (z siedzibą w Łomazach) obejmował gminy: Kościeniewicze, Łomazy, Lubenka, Rossosz.
- Sędzia gminny: - Franc[iszek] Kryński
- Ławnicy: - Osip Kulgarewicz
- Franc[iszek] Głowacki
- Filip Panasiuk
- Osip Bielecki
- Pomocnicy ławników: - Ambroży Sokulski
- Dominik Bujnik
- Stiepan Tichanowicz
- Iwan Ługowski
- Pisarz sądu gminnego: - Nikołaj Bińkowski
- III Okręg (z siedzibą w Kodniu) obejmował gminy: Kobylany, Kodeń, Kostomłoty i Potoski.
- Sędzia gminny: - Aleksiej Iwanowicz Trediakowskij
- Ławnicy: - Foma Onyszczuk
- Osip Iwaniak
- Iwan Filipczuk
- Konstanty Smolecki
- Pomocnicy ławników: - Grigorij Maksymiuk
- Baltazar Skorupka
- Marcin Jarocki
- Artemij Gawryluk
- Pisarz sądu gminnego: - Antoni Górecki
- IV Okręg (z siedzibą w Sławatyczach) obejmował gminy: Zabłocie, Międzyłęś, Sławatycze
- Sędzia gminny: - Nikołaj Daniłowicz Juszkowicz
- Ławnicy: - Maksym Tetiurko
- Foma Maleszczuk
- Grigorij Szalecki
- wakat

- Pomocnicy ławników: - Iwan Patejuk
 - Jakow Parczewski
 - Andrzej Meduszewski
 - wakat
- Pisarz sądu gminnego: - Iwan Zalewski

Stacja kolejowa w Białej

- Naczelnik stacji: - Walenty Lasocki
 Pomocnik naczelnika: - Ignacy Groch
 Pomocnik kasjera: - Iwan Betlej
 Starszy telegrafista: - Wiaczesław Kozłowski
 Telegrafści: - Osip Jeziorkowski, Wikientij Zatkalik,
 - Klimentij Ławrentiewicz Nagrodzkij

Urząd Naczelnika Wojskowego powiatu białskiego

- Naczelnik wojskowy powiatu: - major Władimir Aleksandrowicz
 Wieliczko
- Referent: - Wasilij Pietrowicz Pobiedin

17 Brygada Artylerii stacjonująca w Białej

- Dowódca brygady: - generał-major Pietr Pietrowicz
 Agafonow
- I Bateria Białska: - dowódca – pułkownik Anton Iwanowicz
 Michniewicz
- VI Bateria Białska: - dowódca – podpułkownik Jewgienij
 Fiedorowicz Girgas

[Baterie: II, III, IV, V stacjonowały w innych miastach powiatowych na terenie guberni siedleckiej]

34 Rezerwowy Batalion Piechoty

[sztab mieścił się w Siedlcach]

W Białej stacjonowała III kompania tego batalionu pod dowództwem kapitana Jermoły Andriejewicza Kurnosowa.

Wyznania religijne w powiecie

(bez religii rzymsko – katolickiej)

Mahometanizm: główne skupisko wyznawców we wsi Studzianka (356 wiernych).

Imam: Mustafa Lisowski

Religia mojżeszowa: Na terenie powiatu Żydzi skupieni byli w 6 okręgach bożnickich:

- Biała (5466 wiernych), rabin: Wulf Borenstein
- Kodeń (982 wiernych), rabin: Rubin Epstein
- Łomazy (2427 wiernych), rabin: Wulf Frydman
- Piszczac (865 wiernych), rabin: Iser Rabinowicz
- Sławatycze (1676 wiernych), rabin: Lejzor Epstein
- Terespol (3252 wiernych), rabin: Uszer Epstein

Prawosławie: (tylko Biała, bez danych z powiatu). W Białej powołano specjalne stowarzyszenie zajmujące się szerzeniem i utrwalaniem prawosławia w mieście i powiecie bialskim. Nosilo ono nazwę:

Bialskie prawosławne opiekuństwo parafialne

- Przewodniczący: - Iwan Lewickij, inspektor bialskiego gimnazjum męskiego
- Protojerej: - Apolinary Kowalnickij [duchowny]
- Pomocnik: - Nikołaj Siemienowski [duchowny]
- Członkowie: - Awksientij Jakowlewicz Aleszko
- Markiel Osipowicz Ławrowskij
- Stiepan Iwanowicz Florińskij
- Michaił Kirilowicz Karpińskij
- Fiedor Jakowlewicz Pawłowski
- Nikołaj Antonowicz Borowski
- Nikołaj Jewgrafowicz Czujkow
- Iwan Iwanowicz Stronin
- Wasilij Wasiliewicz Paszin
- Wasilij Iwanowicz Korolew
- Wasilij Kozłowicz Pietraszewskij
- Aleksander Andriejewicz Jasińskij

Lekarze (prowadzący wolną praktykę)

Czesław Wroczyński	- Biata
Zdzisław Hajdukiewicz	- Sławatycze
Ryszard Glinojcki	- Łomazy

Apteki i ich właściciele

Romulad Ostrowski	- Biata [prowadził dwie apteki: jedną własną, drugą dzierżawił]
Henryk Głodowski	- Kodeń
Ludwik Zyglar	- Sławatycze
Kazimierz Popiel	- Łomazy

Kolej żelazna

Warszawsko – terespolska linia kolejowa łączyła Warszawę z Brześciem Litewskim, przebiegała przez gubernię siedlecką z zachodu na wschód na długości 136 wiorst (ok. 145 km). Jedną z ważniejszych stacji była Biata Podlaska.

Drogi

- Droga (szosa) brzeska łączyła Warszawę z Brześciem i wiodła m.in. przez Białą Podlaskę,
- Drogi bite o nawierzchni żwirowej bądź wykładanych tłuczniem:
 - 1) radzyńsko – międzyrzecka,
 - 2) janowsko – bialska (19 wiorst, ok. 20 km),
 - 3) chotyłowsko – włodawska (74 wiorsty, ok. 79 km),
 - 4) bialsko – łomaska (15,5 wiorst, ok. 16,5 km),
- drogi lokalne, łączące małe miejscowości, o nawierzchni naturalnej.

Rzeki

Największe rzeki powiatu – Bug i Krzna – były splotawne. W Kodniu była zorganizowana przeprawa przez Bug.

Ceny ziemi

[z roku 1881] za jedną dziesięcinę (ok. 1,095 ha)

- grunty uprawne: 120 rubli,
- grunty leśne: 190 rubli,
- łąki: 110 rubli,

- pastwiska: 65 rubli.

Ceny zbóż i innych płodów rolnych

[za 1 ćwierć, ok. 4 kg]

- pszenica: od 12 rub. 5 kop. do 15 rub. 67 kop.,
- żyto: od 8 rub. 5 kop. do 10 rub. 84 kop.
- jęczmień: od 6 rub. 83 kop. do 8 rub. 74 kop.,
- owies: od 5 rub. 8 kop. do 6 rub. 49 kop.,
- gryka: od 7 rub. 29 kop. do 10 rub. 4 kop.,
- ziemniaki: od 2 rub. 6 kop. do 3 rub. 15 kop.

Liczba ludności

- gubernia siedlecka ogółem: 616.619
- powiat bialski: 61.364
- miasto Biała: ponad 10.000

Przedstawiony wyżej skład władz miasta i powiatu bialskiego dowodzi o postępującej i nasilającej się rusyfikacji całego Podlasia. We wszystkich urzędach obowiązywał język rosyjski. Wyższe stanowiska urzędnicze obsadzano sprowadzanymi z Rosji urzędnikami, z reguły rdzennymi Rosjanami i zagorzałymi rusyfikаторami. Polacy i katolicy – niezależnie od posiadanych kwalifikacji i umiejętności – mieli dostęp wyłącznie do niższych stanowisk w urzędach administracji carskiej. Przekonuje o tym przykład władz administracyjnych powiatu bialskiego i miasta Białej, w składzie których – czego dowodzą nazwiska – na najwyższym szczeblu mamy samych Rosjan. Jedynym wyjątkiem była – jak się wydaje – ówczesna służba zdrowia. Sądząc z brzmienia nazwiska i tzw. „otczestwa” lekarzami i felczerami byli w Białej i w powiecie bialskim Polacy.

Szczególną gorliwość rusyfikacyjną władze carskie przejawiały w szkolnictwie. Nie tylko wyrugowano ze szkół język polski jako przedmiot nauczania, ale zakazano uczniom posługiwania się tym językiem w rozmowach między sobą. Grono nauczycielskie stanowili sprowadzeni z Rosji lub Galicji nauczyciele, Często byli to ludzie o bardzo niskich kwalifikacjach zawodowych, lecz gorliwi rusyfikаторzy. Grono nauczycielskie bialskiego klasycznego gimnazjum męskiego składało się w całości z

Rosjan lub dawno już całkowicie zrusyfikowanych przedstawicieli innych nacji. Jedynym Polakiem w tym gronie był ksiądz Szyszkowski, ale i on – podobnie jak to miało miejsce we wszystkich szkołach w guberni siedleckiej – zmuszony był do nauczania religii rzymsko – katolickiej po rosyjsku.

Problem rusyfikacji Podlasia i oporu wobec niej miejscowej ludności, w tym szczególnie młodzieży szkolnej, stanowi odrębne zagadnienie i wymaga osobnych badań.

TOMASZ DEMIDOWICZ

Biała Podlaska jako krajowy ośrodek przemysłu i sportów lotniczych w okresie międzywojennym

Piękną, choć nierozpoznaną kartę w rozwoju polskiego przemysłu lotniczego w okresie międzywojennym zapisała Podlaska Wytwórnia Samolotów [dalej: PWS] w Białej Podlaskiej. Początkowo swój rozwój wytwórnia oparła na opanowaniu produkcji samolotów licencyjnych, a następnie zastąpiła wielością konstrukcji rodzimych samolotów i szybowców, odznaczających się oryginalnością rozwiązań konstrukcyjnych, wysokim poziomem jakości. Stała się miejscem samorealizacji twórczej dużego grona konstruktorów, którzy w pełni rozwinęli swój talent w okresie powojennym często w odległej Kanadzie czy USA. Była dobrym przykładem aktywizacji technicznej zapóźnionego cywilizacyjnie środowiska rolniczego. Podlaska Wytwórnia Samolotów stała się nie tylko jednym z ciekawszych krajowych centrów przemysłu lotniczego, ale także znanym ośrodkiem sportów lotniczych.

Opracowanie niniejsze jest próbą przypomnienia pozycji Białej Podlaskiej, jako miasta wówczas powiatowego w rozwoju przemysłu lotniczego i sportów lotniczych w kraju. Ukazana zostanie geneza i działalność PWS w latach 1923-1939 jako jednej z kilku wówczas funkcjonujących wytwórni lotniczych. Zajmiemy się także powstałym i działającym przy niej Klubem Lotniczym.

Podstawą źródłową do opracowania tej problematyki jest w pierwszym rzędzie specjalistyczna prasa lotnicza, a mianowicie: „Lot Polski”, „Młody Lotnik”, „Przegląd Lotniczy” czy „Skrzydłata Polska” oraz prasa

regionalna, w tym szczególnie „Podlasiak”. Nie mniej ważnym źródłem okazało się szereg opracowań zbiorowych, wydanych w okresie międzywojennym, a tym: I i II *Księga Inżynierów Mechaników* (Warszawa 1935 i 1936); *Album Dziesięciolecia Lotnictwa Polskiego* (Poznań 1930). Szereg bardzo ważnych informacji o Białej Podlaskiej jako ośrodku sportów lotniczych dostarczyły m.in. wydawnictwa: *5 lat pracy istnienia Klubu Lotniczego Podl. Wytw. Samolot. 1929/1934* (Biała Podlaska 1934); *5 lat sportu lotniczego w Polsce* (Warszawa 1933).

Cennym źródłem okazały się też wspomnienia W. Rychtera pt. *Skrzydlate wspomnienia* (Warszawa 1980) oraz S.P. Praussa, *Z Zakopanego na Stag Lane. Wspomnienia konstruktora lotniczego i pilota. Lata 1910-1970*. (Wrocław – Warszawa – Kraków 1996).

W próbie opracowania wymienionej w tytule problematyki wykorzystano też aktualną literaturę przedmiotu. Jeśli chodzi o PWS w pierwszym rzędzie skorzystano z ustaleń przyjętych w opracowaniu pt. *Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939*.¹ oraz prac T. Chwałczyka², A. Glassa³ i B. Górnego⁴ Uwzględniono treści szeregu not biograficznych zamieszczonych w *Białkopodlaskim Biograficznym Słowniku Sportowym*⁵. W trafnym, „umiejscowieniu” osiągnięć Klubu Lotniczego Podlaskiej Wytwórni Samolotów w omawianym okresie na tle polskiego lotnictwa sportowego pomocny był tom pierwszy almanachu polskiego lotnictwa⁶.

Brak opracowania monograficznego poświęconego wytwórni samolotów zaważył na jakości niniejszego ujęcia, jednocześnie jeszcze raz

¹ L. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski., *Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939*. Warszawa 1978.

² T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła*, Rzeszów 1985; tenże z A. Glass, *Samoloty PWS*. Warszawa 1990.

³ A. Glass, *Polskie konstrukcje lotnicze 1893-1939*. Warszawa 1977; *Polska technika lotnictwa do r. 1939*, t. I, *Źródła osiągnięć* pod red. A. Glassa, Warszawa 1992.

⁴ B. Górny, *Monografia powiatu bialskiego województwa lubelskiego*. Biała Podlaska 1939.

⁵ *Białkopodlaski Biograficzny Słownik Sportowy*, pod red. T. Demidowicza, Biała Podlaska 1998.

⁶ *Polskie Lotnictwo Sportowe Almanach* pod red. J.R. Koniecznego i T. Malinowskiego, t. I. Kraków 1987.

wskazał na konieczność podjęcia bardziej kompleksowych badań nad dziejami miasta w tym okresie.

Biała Podlaska jako krajowy ośrodek przemysłu lotniczego

Na początku lat dwudziestych dojrzała myśl w kole podlaskich przemysłowców i entuzjastów lotnictwa zorganizowania wytwórni lotniczej, która miała powstać w oparciu o rodzimy kapitał i surowce. Myśl pierwotną inż. Witolda Rumbowicza – ówczesnego dyrektora technicznego Zakładów Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicza – podchwycił Stanisław Rosenwerth – Różycka proponując lokalizację wytwórni na gruntach należących do Syndykatu Rolniczego, którego był głównym udziałowcem, a leżących w dzielnicy Wola w Białej Podlaskiej. Decyzja o zarejestrowaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Podlaska Wytwórnia Samolotów w Białej Podlaskiej zapadła 27 XI 1923 r. w Warszawskim Sądzie Okręgowym. Została wpisana do rejestru pod nr 3039 i miała ogromne znaczenie dla rozwoju. Skład osobowy Spółki z o.o., przekształconej w 1924 r. w Spółkę Akcyjną Podlaska Wytwórnia Samolotów, stanowili już wspomniani: dr Stanisław Rosenwerth, przemysłowiec i działacz samorządowy, ur. w Cieleśnicy, inż. mech.; W. Rumbowicz; prof. Antoni Ponikowski, ówczesny rektor Politechniki Warszawskiej, ur. w Siedlcach; prof. Czestaw Witoszyński, organizator studiów lotniczych w Warszawie, ur. w Horoszkach Małych.⁷

Na przelomie 1924/1925 r. Podlaska Wytwórnia Samolotów rozporządzała terenem o powierzchni 35 ha, budynkami fabrycznymi o ogólnej powierzchni ok. 5200 m², z których część wzniesiona została latem 1924 r. Na kompleks fabryczny składały się magazyny i składy surowca położone przy torach kolejowych, warsztaty płatowców wyposażone w 17 obrabiarek do drewna i 35 do metali, hale montażu, elektrownia o mocy 90 KM, laboratorium mechaniczne wyposażone w maszynę uniwersalną Amslera do prób materiałowych na rozerwanie i ściskanie,

⁷ „Przegląd Lotniczy” Nr 5 z V 1929 r., s. 440-443; *Ku czci poległych lotników. Księga Pamiątkowa* pod red. H. Romeyki, Warszawa 1933, s. 265. Patrz noty biograficzne [w:] *Białkopodlaski Biograficzny Słownik Sportowy* pod red. T. Demidowicza, Biała Podlaska 1998, s. 147-151, 157-160, 203-208.

zginanie i ścieranie o sile 10 tys. kg. PWS posiadała też drugą maszynę Amslera do „prób drewna” młotem Chapyego o uderzeniu 35 kg/m, prasę Brinella, maszynę do prób płótna i nici, mikroskop Reicherta służący do badań metalograficznych, drugi mikroskop pomiarowy, urządzenie do mikrofotografii oraz niewielkie laboratorium fotograficzne.⁸ Uruchomienie warsztatu PWS nastąpiło 1 X 1924 r., a stan załogi przekroczył 300 osób. Szybki rozruch wytwórni umożliwiła podpisana wcześniej (8 IV 1924 r.) umowa między zarządem PWS a Departamentem Lotnictwa na dostawę 50 samolotów na licencji francuskiej. Potez XV A₂ z silnikiem Lorraine – Dietrich o mocy 400 KM, a następnie powiększenie wielkości zamówienia do 110 sztuk z ostatecznym wykonaniem do 1 VI 1926 r. i z przyznaniem funduszy pokrywających całość produkcji.⁹ Pierwszy samolot Potez XV A₂ wzniósł się w powietrze z lotnisk przyfabrycznych w lipcu 1925 r., natomiast oficjalna uroczystość poświęcenia PWS w obecności ministra Stanisława Osieckiego i gen. Włodzimierza Ostoi – Zagórskiego miała miejsce 18 II 1926 r.¹⁰ Pomyślny rozwój wytwórni zapewniły kolejne zamówienia Departamentu Lotnictwa na wykonanie 155 sztuk samolotów Potez XXVII i 150 sztuk na samoloty Potez XXV. (Z początku 1926 r. PWS zatrudniała już 463 osoby personelu, posiadała 6200 m² pod dachem, 43 – morgowe przyfabryczne lotnisko. Dysponowała nowo wzniesionymi hangarami i budynkiem administracyjnym, stolarnią, montownią kadłubów, skrzydlarnią (wytwórnią płatów), tapiernią i malarnią.¹¹ Mogła też pochwalić się własnym biurem konstrukcyjnym działającym pod kierunkiem inż. Stanisława Cywińskiego. W biurze pracowali inżynierowie: August Bobek Zdaniewski, Zbysław Ciotkosz, Aleksander Grzędzielski. W połowie 1926 r. PWS reklamowała się jako wytwórnia produkująca „płatowce wojskowego, płatowce transportowe i płatowce sportowe”.¹² We wrześniu 1926 r. kierownictwo wytwórni w osobach S. Rosenwertha i dyr. Jana Czerwińskiego po raz pierwszy

⁸ „Przegląd Samochodowy” Nr 1, R.1924/25, s. 33.

⁹ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW) Akta Dowództwa Lotnictwa t. 38. Umowa Nr 3 brak paginacji (b.p.), t. 15a. Akta Dowództwa, b.p.

¹⁰ „Lot Polski” Nr 23 z VII 1925 r., s. 15; „Młody Lotnik” Nr 3 z III 1926 r., s. 9.

¹¹ „Podlasiak” Nr 46 z XI 1925 r., s. 3; Nr 9 z 28 II 1926 r., s. 2-3.

¹² „Podlasiak” Nr 34 z 22 VIII 1926 r., s. 6.

przyjmowało delegację zagraniczną – rumuńską misję wojskową z generałami: Menteanu i Elraderem, której towarzyszyli generałowie polscy: Litwinowicz i L. Rayski. Misja interesowała się możliwościami fabryki i ewentualnymi zakupem jej produktów.¹³

Równoległe z produkcją licencyjnych samolotów Potez i szybką realizacją zamówień, która umożliwiła wzrost załogi do 600 osób, sprawdzano w coraz to większej ilości świetną kadrę techniczną i inżynierską. Działo się tak za sprawą nadzwyczaj prężnej dyrekcji PWS w osobach dyr. inż. W. Rumbowicza, dyr. technicznego Mieczysława Pęczalskiego i dyr. Jana Czerwińskiego. Prowadzone były intensywne prace konstrukcyjne nad rodzimymi typami samolotów. Pierwszym samolotem polskiej konstrukcji, jaki wzniósł się w powietrze w kwietniu 1927 r. nad fabrycznym lotniskiem, był dwumiejscowy samolot myśliwski konstrukcji inż. S. Cywińskiego, oznaczony literami PWS-1. Był to górnopłat o konstrukcji mieszanej, wyposażony w silnik Skoda – Lorraine – Dietrich LD-12Eb o mocy 450-480 KM, uzbrojony w cztery karabiny maszynowe i umożliwiający rozwinięcie prędkości do 230 km/h. Na przełomie maja i czerwca tegoż roku był prezentowany na Wystawie Lotniczej LOPP wzbudzając duże zainteresowanie.¹⁴

W tym samym roku PWS jako pierwsza z wytwórni lotniczych w II Rzeczypospolitej zaproponowała rodzimej konstrukcji samolot sportowy oznaczony PWS-3, konstrukcji także inż. S. Cywińskiego. Samolot ten wyposażony w silnik Walter o mocy 60 KM i rozwijający szybkość 140 km/h, odznaczał się ciekawą belkową konstrukcją kadłuba pomysłu konstruktora, która później zastosowana została w samolocie francuskim Breguet XXVII. Oblatywany 20 V 1927 r. na lotnisku przyfabrycznym, był następnie prezentowany na Wystawie Lotniczej w Krakowie. W dniach 6-9 X 1927 r. mjr Wacław Makowski startując w I Krajowym Konkursie Awionetek odniósł poważny sukces propagandowy dla PWS zajmując II miejsce w klasyfikacji zawodów oraz wygrywając konkurencję prędkości.¹⁵

¹³ „Podlasiak” Nr 38 z 19 IX 1926 r., s. 6; Nr 39 z 26 IX 1926 r., s. 2-3.

¹⁴ *Album Dziesięciolecia Lotnictwa Polskiego*. Poznań 1930, s. 195; M. Glass, *Polskie konstrukcje lotnicze 1893-1939*. W-wa 1977, s. 177-179; T. Chwałczyk, A. Glass, *Samoloty PWS*. W-wa 1990, s. 14.

¹⁵ A. Glass, *op. cit.*, s. 178-179; T. Chwałczyk, A. Glass, *op. cit.*, s. 138-139.

Kolejnym potwierdzeniem jakości samolotów produkowanych w PWS, a także sukcesem propagandowym polskiego lotnictwa wojskowego, był rajd długodystansowy – bałkański odbyty przez trzy Potezy XXV wyprodukowane w Białej Podlaskiej, pod dowództwem gen. L. Rayskiego na trasie Warszawa – Bukareszt – Białogród – Sofia – Konstantynopol – Warszawa.¹⁶ W latach 1928-1930 obok kontynuacji seryjnej produkcji i licencyjnych samolotów Potez, części zamiennych do nich, a od 1929 r. licencyjnej czechosłowackiej Avii BH₃₃ w ilości 50 sztuk dla lotnictwa polskiego, wytwórnia PWS wystąpiła z szeregiem interesujących prototypów samolotów własnego biura konstrukcyjnego. We wrześniu 1928 r. oblatywany był na lotnisku przyfabrycznym przez pilota Franciszka Rutkowskiego jednomiejscowy samolot sportowy PWS-4 konstrukcji inż. A. Bobka – Zdaniewskiego. Na tym samolocie wspomniany R. Rutkowski w II Krajowym Konkursie Awionetek 29 X – 1 XI 1929 r. zajął VI miejsce w klasyfikacji, a startujący w I Locie Południowo – Zachodniej Polski kpt. Edward Więckowski IV miejsce.¹⁷ Ten sam konstruktor w 1930 r. doprowadził do zbudowania kolejnego samolotu sportowego według projektu wstępnego wspomnianego mjr inż. W. Makowskiego. Był to PWS-50, średniopłat, z profilem skrzydła pomysłu konstruktora (profil Nr 4) z silnikiem Cirrus III o mocy 85 KM i rozwijający prędkość do 155 km/h. Profil płata Nr 6 zastosowany został też w jeszcze innym samolocie sportowym PWS-51, zbudowanym w tym czasie pod kierunkiem inż. S. Cywińskiego. Był to dolnopłat dwumiejscowy o konstrukcji mieszanej, wyposażony początkowo w silnik Genet o mocy 80 KM i rozwijający prędkość także do 155 km/h.¹⁸ W 1930 r. inż. Z. Ciołkosz i A. Uszacki zaproponowali jeszcze inny prototyp samolotu sportowego, oznaczony literami PWS-52, zbliżony układem do angielskiego samolotu DH 80A „Puss Moth”, a wersję pływakową przedłożyli do oceny kierownictwu

¹⁶ „Lot Polski”, Nr 7 z VII 1928 r., s. 587-590, 601-602; Nr 12 z XII 1928 r., s. 837-840.

¹⁷ „Lot Polski” Nr 10 z X 1929 r., s. 123; „Przegląd Lotniczy” Nr 12 z XII 1930 r., s. 1014-1016; A. Glass, op. cit., s. 179-180; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 140-141.

¹⁸ „Młody Lotnik” Nr 4 z IV 1930 r., s. 124,129; **Mała Encyklopedia Lotnictwa. Ilustrowany Słownik Lotniczy**, Warszawa 1938, s. 362-363; **Album Dziesięciolecia Lotnictwa...**, s. 198-199; A. Glass, op. cit., s. 182-183, 186; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 186-187.

Marynarki Wojennej, które jednakże z ich oferty nie skorzystało. Samolot ten w układzie zastrzałowego górnopłatu wyposażony był pierwotnie w silnik Gipsy III 85 KM i rozwijał szybkość do 140 km/h. Następnie dostosowany został do długich przelotów poprzez zwiększenie mocy silnika dobudową zbieraków umożliwiającą zasięg do 4 tys. km, wyposażony w radiostację, łódkę gumową.¹⁹

Niezwykle twórczy duet konstruktorów PWS: inż. A. Bobek – Zdaniewski – inż. A. Grzędzielski, w latach 1928-1933 zaproponował szereg nowatorskich konstrukcji w dziedzinie samolotów wojskowych – łącznikowych, szkolnych i bojowych. W 1930 r. oblatany został prototyp samolotu myśliwskiego PWS-10M. Był to górnopłat konstrukcji mieszanej, wyposażony w silnik Skoda Lorraine – Dietrich LD-12Eb o mocy 470 KM i rozwijający szybkość do 240 km/h, oraz uzbrojony w 2 km. Ten typ samolotu został zamówiony przez polskie lotnictwo wojskowe w ilości 80 sztuk i stanowił do 1939 r. wyposażenie pułków lotniczych. Po 1935 r. kilkanaście egzemplarzy tego samolotu Polska przekazała do hiszpańskich szkół lotniczych.²⁰ Rozwiniętymi wersjami tego samolotu były PWS-11, PWS-11bis, PWS-12, PWS-12bis, PWS-14.

Podlaską Wytwórnę Samolotów i polski przemysł lotniczy rozstawiali poza granicami kraju piloci wojskowi na pokazach akrobacji, startując na samolotach PWS różnych typów. Na PWS-11 wykonywał akrobacje „as” polskiego lotnictwa myśliwskiego płk Jerzy Kossowski w 1930 r. Na PWS-12bis mjr Jerzy Wieniawa – Długoszewski wziął udział w 1931 r. w rajdzie Aeroklubu Warszawskiego do Estonii, dając pokazy akrobacji w Rydze i Tallinie.

Konstruktorzy PWS, jak też cała wytwórnia, zaproponowali kilka bardzo interesujących pod względem konstrukcyjnym samolotów pasażerskich.

Pierwszą nieudaną próbą realizacji w 1927 r. projektu samolotu takiego przeznaczenia według projektu wstępnego mjr Stefana Malinowskiego

¹⁹ A. Glass, op. cit., 188-190; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 188-189; „Skrzydła Polska” Nr 95 z 4 XI 1959 r., s. 17.

²⁰ „Lot Polski” Nr 7 z VII 1928 r., s. 595-597; **Mała Encyklopedia Lotnictwa. II ustronowany Słownik...**, s. 362; A. Glass, op. cit., s. 190-192; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 150-151.

był pięciomiejscowy metalowy samolot oznaczony Stemal VII-PWS, z którego wytwórnia musiała się wycofać, choć był to pierwszy nowoczesnej półskorupkowej konstrukcji duralowej. Inną propozycją był projekt samolotu transportowego inż. Z. Ciołkosza, oznaczonego PWS-20T, któremu po oblataniu nadano nazwę „Gniezno”. Udoskonaloną wersję tego samolotu PWS-20bis przekazała wytwórnia Polskim Liniom Lotniczym LOT w ilości dwóch egzemplarzy pod nazwą „Zula” i „Yaga” do prób w eksploatacji. Samolot ten był pierwszym polskim samolotem pasażerskim ośmiomiejscowym, konstrukcji mieszanej o układzie zastrzałowego górnoptatu z bagażnikiem do 220 kg, wyposażonym w silnik 12-cylindrowy o układzie „W” Skoda Lorraine – Dietrich LD-12Eb o mocy startowej 487 KM, malowany na kolor srebrny. Rozpiętość jego płatów wynosiła 17,60 m, długość 12,67 m, wysokość 3,7 m, powierzchnia nośna 529 m², osiągał prędkość przelotową 160-170 km/h.²¹ Wyprodukowanie tego samolotu jedno z czasopism specjalistycznych tego okresu uznało za fakt niezwyklej wagi dla Polski, stwierdzając, że to „podnosi Polskę o jeden stopień wyżej w hierarchii lotniczych narodów”.²² Nadmienić należy przy tym, że samolot ten prezentowany był na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, gdzie wzbudził duże zainteresowanie. Piloci polscy Kajetan Czarkowski – Golejewski, Piotr Dudziński i Lisiewicz zaproponowali wykonanie na tym samolocie lotu dookoła świata. Ostatecznie z realizacji pomysłu wycofano się z przyczyn finansowych. Modelarz Feliks Pawłowicz zwyciężył z modelem PWS-20T w konkursie modeli redukcyjnych ogłoszonym w 1930 r. przez czasopismo „Autolot”.

Inną propozycją wytwórni z Białej Podlaskiej w dziedzinie samolotów komunikacyjnych był samolot pasażerski 6-osobowy, zbudowany według projektu inż. S. Cywińskiego, oznaczony PWS-21bis, który został oblatany wiosną 1930 r. Udoskonalona jego wersja oznaczona PWS-24 konstrukcji mieszanej, o układzie wolnonośnego górnoptatu, wdrożona zo-

²¹ „Lot Polski” Nr 6 z VI 1928 r., s. 558-559; Nr 7 z VII 1928 r., s. 595-597; „Młody Lotnik” Nr 4 z IV 1929 r., s. 75-81; Nr 9 z IX 1929 r., s. 9; Nr 11 z XI 1929 r., s. 269; Nr 5-6 z V-VI 1930 r., s. 154; „Podlasiak” Nr 13 z 31 III 1929 r., s. 4; **Album Dziesięciolecia Lotnictwa**, s. 195-196; **Mała Encyklopedia Lotnictwa. Ilustrowany..**, s. 362; A. Glass, op. cit., s. 202-206; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 146-147, 168-169.

²² „Tygodnik Automobilisty i Lotnika” Nr 14 z 02 IV 1929 r., s. 6.

stała jako jedyna w tym okresie do produkcji seryjnej i weszła następnie do obsługi linii krajowych w PLL LOT. Jeszcze inną propozycją PWS był szybki samolot pasażerski i pocztowy oznaczony PWS-54 projektu inż. Z. Ciotkosza, rozwijający szybkość ponad 230 km/h. Był to samolot konstrukcji mieszanej o układzie wolnonośnego górnopłatu, zabierający jedynie trzech pasażerów, ale nie został wdrożony do produkcji.²³ Duży wysiłek organizacyjny dyrekcji PWS, umiejętność zapewnienia zamówień rządowych, uczyniły z tej wytwórni na przełomie 1929/30 największy zakład lotniczy II Rzeczypospolitej. Była PWS pierwszą wytwórnią pod względem produkcji samolotów i wartości produkcyjnej, uzyskując średnią roczną wydajność 67 samolotów. Jednocześnie wytwórnia ta była najbardziej „płodną” wśród pozostałych zakładów lotniczych pod względem prototypów nowych samolotów. Tylko w latach 1928-1929 opracowano w jej biurze konstrukcyjnym, które składało się z dwóch zespołów, 14 prototypów, a w 1930 r. kolejnych 13 nowych lub unowocześnionych wersji samolotów. Umożliwiała, jak żadna z pozostałych wytwórni, samorealizację twórczą dużej grupie konstruktorów, techników, technologów, majstrów, którzy przybyli do Białej z różnych ośrodków w kraju. Jednocześnie ponosiła olbrzymie obciążenia finansowe, z uwagi na niemożność wdrożenia większości projektów do produkcji seryjnej. Dysponowała ok. 13 tys. m² powierzchni „pod dachem”, stolarnią wyposażoną w ponad 25 maszyn i obrabiarek. Kierował nią Maksymilian Słupikowski. Warsztaty mechaniczne wyposażone były w ponad 30 obrabiarek precyzyjnych i kilkanaście innych maszyn. Znajdowała się tu też spawalnia z narzędziami, którą kierował Kazimierz Dąbrowski oraz blacharnia, skrzydlarnia (wytwórnia płatów), probiernia motorów (silnikownia), kierowana przez Józefa Wieleckiego. Ponadto infrastrukturę PWS stanowiły: hala montażu kadłubów, malarnia i tapicernia, hala ostatecznego montażu oraz dział kontroli fabrycznej. Poszczególnymi zakładami PWS kierowali: halą montażu kadłubów – inż. Adam Tadeusz Karpiński; malarnią i tapicernią – Stanisław Urbankiewicz; halą ostatecznego montażu – Jan Pentak; działem kontroli fabrycznej – Ryszard Stachniot. PWS posiadała również laboratorium aerodynamiczne i laboratorium che-

²³ *Mała Encyklopedia Lotnicza. Słownik Ilustrowany...*, s. 363; A. Glass, op. cit., s. 206-210; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 170-174, 192-193.

miczne. Tym ostatnim kierowała Wanda Piekarska. W odrębnych budynkach znajdowała się tzw. „doświadczalnia aerodynamiczna”, która mieściła się w obiektach o powierzchni 150 m². Zainstalowano tu tunel aerodynamiczny o średnicy 1200 mm do „dmuchań” modeli budowanych samolotów. Doświadczalnią kierował inż. A. Grzędzielski.

Wytwórnia lotnicza w Białej Podlaskiej była jedyną wytwórnią w II Rzeczypospolitej, która dysponowała własnym tunelem aerodynamicznym, zbudowanym przez prof. Cz. Witoszyńskiego. Mogła też pochwalić się największym biurem konstrukcyjnym, ulokowanym w dziale pierwszym, kierowanym przez inż. S. Cywińskiego i inż. Z. Ciołkosza oraz działem drugim konstrukcji nowych, zwanych „studium”.²⁴

Obok tego na obszarze wytwórni pobudowany został nowy budynek administracyjny, hotel fabryczny o 30 pokojach, z dwoma salami jadalnymi, salą balową i biblioteką z czytelnią o 5 tys. tomów. Od 1928 r. funkcjonowało przy PWS kasyno, zakładowa trzydziestoosobowa straż pożarna, Spółdzielnia Spożywców pracowników wytwórni, trzyletnie Gimnazjum Mechaniczne dla rodzin pracowniczych, Kasa Samopomocy Robotniczej, licząca ponad 400 członków z wkładem 28 tys. zł, Koło LOPP o 480 członkach, Klub Lotniczy PWS, sekcja sportowa z 60 członkami. Sekcja prowadziła rozgrywki w piłce nożnej, lekkoatletyce, kolarstwie, szermierce, pływaniu oraz tyżwiarstwie i narciarstwie.²⁵ Mogła też pochwalić się istniejącą orkiestrą dętą, chórem zakładowym, a nawet kółkiem teatralnym.

Pomyślny rozwój PWS przerwany został na przełomie 1931/32 r. Wobec zmiany polityki gospodarczej władz II Rzeczypospolitej, wyrażającej się m.in. w dążeniu do przejęcia istniejących prywatnych wytwórni lotniczych, zarząd PWS popadł w ostry konflikt z władzami lotniczymi. Strony wzajemnie oskarżały się m.in. o niewywiązywanie się z podpisanych omów. Zatarł, a następnie długotrwała obrona wytwórni przez głównego akcjonariusza S. Rosenwertha przed jej przejęciem przez państwo,

²⁴ *Album Dziesięciolecia Lotnictwa...*, s. 297-298.

²⁵ „Przegląd Lotniczy” Nr 5 z V 1929 r., s. 440-443. Por. B. Górny: *Monografia powiatu białskiego województwa lubelskiego*, Biała Podlaska 1939, s. 219-214.

łącznie z procesami sądowymi przeciągnęła się do 1935 r.²⁶ Komisarzyczny zarząd nad wytwórnią, która w 1932 r. ogłosiła upadłość, wpłynął ujemnie na funkcjonowanie PWS. W trudnym okresie lat 1932-1935 wytwórnia ukończyła realizację dostaw 80 sztuk wspomnianych już samolotów myśliwskich PWS-10 dla polskiego lotnictwa, następnie zrealizowała dostawę 20 sztuk samolotów szkolno – treningowych PWS-14 i ich wersji rozwojowej PWS-16, także w ilości 20 sztuk. W dziedzinie samolotów komunikacyjnych wytwórnia zrealizowała zamówienie na wspomniane już samoloty PWS-24 w ilości 5 sztuk, które otrzymały imiona: „Filip”, „Gieniek”, „Hipek”, „Jacek” i „Kazik” oraz kolejne 5 sztuk w wersji z silnikiem PWS-24bis.²⁷

Konstruktorzy PWS w latach 1932-1935 wystąpili także z kilkoma ciekawymi projektami, które nie zostały jednak zrealizowane. Jednym z nich był projekt samolotu PWS-15, stanowiący udoskonaloną wersję typu PWS-10. Był to dwupłatowy samolot myśliwski konstrukcji mieszanej o układzie zastrzałowego górnopłata, wyposażony w silnik Skoda Lorraine – Dietrich LD-12Eb o mocy startowej 478 KM umożliwiający rozwinięcie prędkości ponad 240 km/h i uzbrojony w dwa km 7,7 mm Vickers obsługiwane przez pilota.²⁸ Wojskowym samolotem był też PWS-1, który zaproponowali inż. Z. Ciołkosz i inż. A. Uszacki w dwóch wersjach: rozpoznawczo – bombardującej oznaczonej PWS-19A₂ i bombowej - PWS-19B₂. Zbudowany prototyp na koszt wytwórni oblatany został przez pilota fabrycznego we wrześniu 1931 r. Był to pierwszy samolot polski okresu międzywojennego o podwójnym usterzeniu pionowym zastosowanym w celu uzyskania dobrego pola do strzału do tyłu. Wyposażony był w silnik gwiazdowy Pratt Whitney Hornet T2 o mocy normalnej 525 KM, umożliwiający rozwinięcie szybkości do 240 km/h. Uzbrojenie jego stanowić miały: dwa km Vickers – jeden pilota, drugi obserwatora na obrotnicy, oraz wyrzutniki Świąteckiego na 12-22 bomb 12,5 kg lub większe o łącz-

²⁶ T. Królikiewicz, *Z dziejów lotnictwa polskiego*. „Skrzydłata Polska” Nr 7 z 12 II 1958 r., s. 7-8

²⁷ „Skrzydłata Polska” Nr 6 z VI 1933 r., s. 215; A. Glass, *op. cit.*, s. 190-192, 194-198, 206-209.

²⁸ A. Glass, *op. cit.*, s. 192; T. Chwałczyk, A. Glass, *op. cit.*, s. 158-159.

nym ciężarze do 250 kg. Zmodyfikowaną jego wersję przedstawił w 1934r. inż. A. Uszacki w konkursie na samolot rozpoznawczy.²⁹

Ponownie w pomyślniejszy okres wkroczyła PWS w 1935 r. W ramach podjętego programu modernizacji polskiego przemysłu obronnego została poważnie zmodernizowana i zreorganizowana, otrzymując m.in. dużą acetylenownię. Stabilną sytuację zapewniło jej przejście od Doświadczalnych Warsztatów Lotniczych w Warszawie wyłączności na produkcję samolotu szkolnego RWD-8 i realizacja kontraktu na samolot szkolno – treningowy PWS-26. Pierwszy z tych samolotów z oznaczeniem RWD-8PWS był dwumiejscowym samolotem konstrukcji mieszanej, wyposażonym w czterorzędowy silnik PZInż. „Junior” o mocy 120 KM i rozwijał maksymalną prędkość do 170 km/h. Wytwórnia wykonała dla lotnictwa wojskowego w latach 1934-1938 350 sztuk tego samolotu a dla lotnictwa sportowego kolejnych 150 sztuk.³⁰ Natomiast wspomniany już samolot PWS-26 był udaną własną konstrukcją wytwórni. Przeznaczony był do treningu w strzelaniu, akrobacji oraz do bombardowania z lotu nurkowego i poziomego. Był samolotem dwupłatowym, dwumiejscowym, konstrukcji mieszanej, wyposażonym w 9-cylindrowy silnik Wright „Whirlwind” J56 o mocy 220 KM i rozwijał prędkość ponad 200 km/h. Uzbrojenie jego stanowił jeden karabin 7,9 mm pilota, fotokarabin oraz wyrzutnik na dwie bomby 12 kg. W latach 1936-1938 wyprodukowano ponad 260 sztuk PWS-26 dla lotnictwa polskiego.³¹

Wytwórnia samolotów w Białej Podlaskiej, kontynuując swoją wcześniejszą oryginalną twórczość w dziedzinie nowych konstrukcji, zaproponowała równocześnie w latach 1935-1937 kilka interesujących nowych prototypów samolotów. Wychodząc naprzeciw potrzebom lotnictwa wojskowego, konstruktor inż. Wacław Czerwiński opracował wstępny projekt dwusilnikowego samolotu PWS-33 przeznaczonego do przeszkalania pilotów na samoloty dwusilnikowe oraz treningu nawigacyjnego i bombowego załóg. Pierwszy prototyp tego samolotu oblatany został przez nowego pilota fabrycznego Stanisława Szubkę na przełomie sierpnia i września 1938 r. W grudniu tegoż roku PWS-33 „Wyżeł”, wy-

²⁹ A. Glass, op. cit., s. 201-202; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 166-167.

³⁰ T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 194-195.

³¹ A. Glass, op. cit., s. 197-201; T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 176-177.

stawiony na XVI Międzynarodowym Salonie Lotniczym w Paryżu, wzbudził duże zainteresowanie swoim poziomem konstrukcji. Był to samolot konstrukcji drewnianej o układzie wolnonośnego dolnopłata, napędzany dwoma 4-cylindrowymi silnikami Major 4B o mocy startowej 130 KM, umożliwiającymi rozwinięcie prędkości ponad 300 km/h, a uzbrojenie jego stanowić miały 2 km wzdłuż 7,9 mm oraz dwa wyrzutniki bomb 12,5 kg. Wyróżniał się zastosowanym pokryciem kadłuba sklejką wypukłą oraz klapami krokodylowymi na lotkach i na klapach zwykłych, a także podwoziem chroniącym samolot podczas przymusowego lądowania ze schowanym podwoziem. W wyniku różnych perturbacji ten udany samolot nie został jednak wdrożony do produkcji seryjnej. Równocześnie inż. W. Czerwiński wspólnie z inż. Stanisławem Lassotą przystąpili do prac nad projektem kolejnego samolotu rozpoznawczo – bombowego, oznaczonego PWS-41, który miał służyć jako model przejściowy między samolotem szkolnym a jednosilnikowym bojowym. Miał być napędzany silnikiem 9-cylindrowym gwiazdowym Avia Delfin 3T o mocy startowej 280 KM, umożliwiającym rozwinięcie prędkości do 300 km/h.³²

Jeszcze inną ciekawą konstrukcją w kluczu samolotów szkolno - treningowych był samolot zaproponowany przez trójkę młodych inżynierów: Kazimierza Nowickiego, Mariana Piątka i Michała Rosnowskiego, oznaczony PWS-35 „Ogar”. Oblatany latem 1937 r., napędzany był silnikiem 4-cylindrowym rzędownym PZInż „Major”4 o mocy 130 KM, umożliwiającym rozwinięcie prędkości do 200 km/h, ale, podobnie jak poprzednie projekty nie wszedł do produkcji seryjnej.³³

W kategorii samolotów sportowych propozycją konstruktorów z PWS był samolot oznaczony PWS-40 „Junak” opracowany przez inż. Antoniego Zagórskiego i inż. Antoniego Pohoskiego. Był to samolot konstrukcji drewnianej o układzie dolnopłatu, napędzany silnikiem 4-cylindrowym Avia 3 o mocy startowej 63 KM i umożliwiającym osiągnięcie prędkości 170 km/h.³⁴

³² T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 178-179; A. Glass, op. cit., s. 210-213; Szerzej o PWS-33 A. Glass, PWS-33 „Wyżet”, 1995, ss. 22.

³³ T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 180-181; A. Glass, op. cit., s. 212-213.

³⁴ T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 182-183; A. Glass, op. cit., s. 213.

Wybuch wojny w 1939 r. nie pozwolił inż. Z. Jabłońskiemu i inż. K. Nowickiemu wyjść poza fazę projektu wstępnego przy konstrukcji samolotu myśliwskiego napędzanego silnikiem Gnôme – Rhône Mors o mocy 730 KM. Miał to być samolot jednomiejscowy konstrukcji drewnianej o układzie dwunośnego dolnopłata, kryty sklejką laminowaną cienką folią aluminiową, umożliwiający osiągnięcie prędkości ponad 500 km/h. Obok podanych propozycji konstruktorów z Wydziału Studium PWS nad śmiałymi projektami samolotów rodziny „Sęp” oznaczonych symbolami Z-17, Z-18, Z-47; rodziny „Zetów” oznaczonych Z-36, Z-37 i Z-49, które wychodziły naprzeciw potrzebom lotnictwa polskiego i zgodne były ze światową tendencją w konstrukcji samolotu pracował inż. A. Bobek – Zdaniewski.³⁵

W latach 1935-1939 PWS stała się też wytwórnią znaną z produkcji szybowców wyczynowych o najwyższym współczynniku doskonałości. Stało się to w wyniku przeprowadzanych zmian organizacyjnych w polskim przemyśle lotniczym, a w ich rezultacie podporządkowania Warsztatów Szybowcowych we Lwowie jako filii PWS w Białej Podlaskiej. Pod kierunkiem inż. W. Czerwińskiego powstał i został oblatany w 1937 r. szybowiec PWS-101, który następnie został zbudowany w warsztatach lwowskich w ilości 11 sztuk. Na szybowcu tego typu w 1937 r. na międzynarodowych zawodach szybowcowych w Rhoen – Wasserkuppe (Niemcy) Piotr Młynarski ustanowił rekord Polski w przelocie otwartym, przelatując trasę 351 km. W 1938 r. Tadeusz Góra poprawił ten rezultat, przelatując na PWS-101 odległość Bezmiechowa – Soleczniki wynosząca 578 km.³⁶

W Białej Podlaskiej powstały i zostały oblatane dwa inne szybowce tego konstruktora: PWS-102 „Rekin” i PWS-103. Wykonano tu także dobry szybowiec B-38 konstrukcji mjr inż. Michała Bleichera.³⁷ W latach 1937-1938 PWS ponownie odzyskała pozycję największej wytwórni lotni-

³⁵ T. Chwałczyk, A. Glass, op. cit., s. 44-46. Patrz też T. Demidowicz, *Bobek – Zdaniewski August Alfred* [w:] *Białkopodlaski Biograficzny Słownik Sportowy*, Wyd. Donatech, Biała Podlaska, 1998, s. 11-13.

³⁶ T. Malinowski, *Sport szybowcowy* [w:] *Polskie Lotnictwo Sportowe*, KAW, Kraków 1987, s. 131-132, 135-136, 135.

³⁷ T. Chwałczyk, A. Glass: op. cit., s. 50-53.

czej II Rzeczypospolitej pod względem produkcji wśród pięciu zakładów lotniczych. Zatrudniając 1200 osób (z warsztatami lwowskimi ok. 1600 osób) produkowała rocznie 230 samolotów, podczas gdy PZL Wytwórnia Płatów Okęcie – Paluch, zatrudniając ponad 3,5 tys. osób, tylko 142 samoloty w 1937 r. i 126 samolotów w 1938.³⁸ Samoloty PWS w Białej Podlaskiej odznaczały się oryginalnością rozwiązań, a także niezawodnością, gdyż zdarzył się tylko jeden wypadek rozbicia samolotu z powodu wady konstrukcyjnej. Sukcesy swoje PWS zawdzięczała też znakomitej kadrze inżynieryjno – technicznej, majstrom i robotnikom, wdrażaniu przez cały czas swego istnienia własnej i swoistej myśli konstrukcyjnej oraz działalności kompetentnej dyrekcji. Zarządzana początkowo przez mjr Józefa Zajączkowskiego (dyrektor główny), inż. Romana Rosinkiewicza (dyrektor techniczny), inż. Jana Czerwińskiego (dyrektor organizacyjny), a następnie przez dyr. głównego inż. R. Rosinkiewicza, dyr. technicznego inż. A. Bobka – Zdaniewskiego, dyr. ds. organizacji inż. Z. Cymy, mogła ponownie szczycić się dwoma biurami konstrukcyjnymi. Twórczą działalność prowadziła kadra inżynierska. Stanowili ją zarówno doświadczeni inżynierowie, jak A. Bobek – Zdaniewski, Z. Cyma, J. Czerwiński, Z. Ciotkosz, A. Uszacki, jak też młodzi, lecz zdolni i twórczy, a m.in.: inż. W. Czerwiński, inż. Kazimierz Nowicki, inż. Michał Rosnowski, inż. Władysław Polny, inż. Zygmunt Jarnicki, inż. Zygmunt Jabłoński, inż. Jan Jodłowski, inż. Bolesław Wiśnicki, inż. Antoni Zagórski, inż. Antoni Pohowski.

Ogółem PWS w okresie 13 lat swojego istnienia wyprodukowała seryjnie 435 samolotów według projektów konstrukcyjnych inżynierów macierzystego biura, 18 prototypów samolotów różnego przeznaczenia i 15 ich odmian oraz części zapasowe na ogólną wartość 22 105 000 zł. Charakterystyczne było to, że średnio rocznie budowano w tej wytwórni 3 prototypy, a średnia wartość produkcji prototypowej wynosiła 281 tys. zł.³⁹

³⁸ A. Glass, *Realizacja koncepcji rozwoju przemysłu lotniczego* [w:] *Polska technika lotnicza do r. 1939*, t. I, *Źródła osiągnięć*, Warszawa 1992, s. 59-60.

³⁹ Za R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, *Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939*. Warszawa 1978, s. 436-437.

Wyniki te byłyby jeszcze lepsze, gdyby nie trudne lata 1932-1934 i jeszcze trudniejszy 1939 r., kiedy zarząd wytwórni jak też cała załoga, zaskakiwani byli różnymi nieprzemyślanymi decyzjami. Efekt był taki, że wytwórnia przygotowana do seryjnej produkcji jednego samolotu dziennie nie zdołała wyprodukować ani jednego nakazanego jej w sierpniu 1939 r. egzemplarza samolotu myśliwskiego PZL-P 11₆ „Kobuz”.

Biała Podlaska jako krajowy ośrodek sportów lotniczych

Wraz z powstaniem PWS w Białej Podlaskiej wzrosło zainteresowanie jej mieszkańców lotnictwem. Wychodziły temu naprzeciw pierwsze imprezy propagandowe organizowane przez zarząd wytwórni w porozumieniu z władzami miasta. Jedną z takich pierwszych imprez był Tydzień Lotniczy, który miał miejsce w dniach 13-20 IX 1925 r. z aktywnym udziałem dyrekcji PWS, którą reprezentowali inż. W. Rumbowicz i inż. M. Pęczalski. Z tej okazji zorganizowano przelot samolotem, koncerty zakładowej orkiestry dętej, orkiestry wojskowej, przedstawienia koła teatralnego PWS oraz cykl spotkań na temat lotnictwa, m.in. w Białej Podlaskiej, Łomazach i Piszczacu.⁴⁰ Kolejnym krokiem zmierzającym w kierunku uczynienia Białej Podlaskiej ośrodkiem sportów lotniczych było wyznaczenie jej, dzięki staraniom dyrekcji PWS i akcjonariuszy, jednym z miast etapowych w rozegranym w 1927 r. I Krajowym Konkursie Awionetek (Samolotów Turystycznych). Powołano tu komisję sportową, w skład której weszli: inż. M. Pęczalski, inż. J. Czerwiński i inż. S. Cywiński. PWS w tych zawodach reprezentował mjr W. Makowski startując na samolocie PWS-3.⁴¹

Powołanie 16 IV 1929 r. przyfabrycznego klubu sportowego pod nazwą „Klub Lotniczy Podlaskiej Wytwórni Samolotów” (KLPWS) uczyniło z Białej Podlaskiej ważny ośrodek sportu lotniczego w II Rzeczypospolitej. Pierwszy zarząd nowo ukonstytuowanego klubu lotniczego stanowili: inż. M. Pęczalski – prezes, inż. S. Cywiński – wiceprezes, inż. Z. Cyma – sekretarz, A. Uszacki – skarbnik, inż. A. Karpiński – kierownik szkoły pilo-

⁴⁰ „Podlasiak” Nr 43 z 15 XI 1925 r., s. 4.

⁴¹ Biuletyn ARP Nr 4 z 1 III – 1 IV 1929 r.; „Lot Polski” Nr 11 z XI 1927 r., s. 327-335; Nr 4 z IV 1929 r., s. 71-72.

tów. W skład Komisji Rewizyjnej wchodził: inż. J. Czerwiński, inż. M. Skarbiński i Kazanowski, a w skład sądu honorowego: inż. Z. Ciołkosz, inż. A. Grzędzielski, inż. Gokieli. Na czele komisji szkoleniowej stanął jeden z głównych pomysłodawców powołanego klubu - inż. AT. Karpiński, mając do pomocy pilota fabrycznego F. Rutkowskiego.⁴²

W końcu maja 1929 r. powstała szkoła pilotów wraz z sekcją treningową oraz sekcją budowy awionetek własnych, którą kierował inż. Szyl-ler. Pierwszymi członkami klubu, którzy ukończyli pilotaż w szkole klubowej byli: inż. A.T. Karpiński, Jerzy Szałowski i Czesław Mateuszuk, a członkami klubu, którzy ukończyli szkoły pilotów w innych ośrodkach w kraju: Jan Lubański, inż. Jarosław Naleszkiewicz, A. Uszacki. Na dzień 31 XII 1929 r. KLPWS liczył 36 członków i był jednym z 8 klubów lotniczych w II Rzeczypospolitej. Stan kasy wynosił 4 810 zł i 18 gr po stronie dochodów i 4 460 zł i 09 gr po stronie rozchodów.⁴³ W 1930 r. stanowiąc już jeden z 10 aeroklubów II Rzeczypospolitej, a jego nowy prezes inż. A.T. Karpiński, był członkiem Rady Klubów powołanej przy Aeroklubie Rzeczypospolitej Polskiej. Wicepresami byli: inż. A. Grzędzielski i inż. A. Uszacki, sekretarzem Tadeusz Drozdowski, skarbnikiem H. Toczowski, referentem prasowym inż. A. Bobek - Zdaniewski. Komisję Rewizyjną Klubu stanowili: inż. M. Pęczalski, inż. Z. Cyma, a Sąd Honorowy: inż. J. Czerwiński, inż. S. Cywiński i inż. Z. Ciołkosz. Kierownikiem szkoły pilotażu i sekcji treningowej był Kazimierz Stefaniuk, kierownikiem sekcji budowy awionetek W. Kondracki, kierownikiem sekcji dochodów niestałych Maria Świątkowska, a oficerem łącznikowym z KLPWS z ramienia Wojska Polskiego kpt. inż. Stanisław Szumiel.⁴⁴ We wspomnianym 1930 r. klub zapisał się tym, że jako pierwszy w II Rzeczypospolitej z inspiracji prezesa inż. A. T. Karpinskiego zorganizował mityng lotniczy w Białej Podlaskiej na swoim przyfabrycznym lotnisku, udostępniając samoloty na przeloty

⁴² Pięć sportu lotniczego w Polsce. Warszawa 1939, s. 20-21; Album Dziesięcioleci Lotnictwa..., s. 250; W. Rychter, Skrzydlate wspomnienia. Warszawa 1980.

⁴³ „Łoty Lotnik” Nr 4 z IV 1930 r., s. 124-125; Nr 2 z II 1930 r., s. 51; 5 lat pracy i 5 lat Klubu Lotniczego Podl. Wytw. Samol. 1929/1934. Biała Podlaska 1934, s. 5-72-73.

⁴⁴ „Skrzydłata Polska” Nr 2-3 z II-III 1931 r., s. 38-39; Album Dziesięciolecia Lotnictwa..., s. 352.

pasażerskie.⁴⁵ Przy wsparciu właściciela wytwórni S. Rosenwertha, ówczesnego wiceprezesa Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej (ARP) i przewodniczącego Komisji Lotnictwa Sportowego klub wystawił, poza ekipą oficjalną ARP, aż cztery załogi na samolotach własnej produkcji na II Międzynarodowy Turniej Lotniczy. W skład reprezentacji KLPWS i wytwórni z Białej Podlaskiej na Challenge 1930 r., obok członka klubu, pilota fabrycznego F. Rutkowskiego na PWS-52, startowali takiej miary piloci wojskowi i sportowi, jak: por. inż. Józef Lewoniewski na PWS-21, kpt. Zbigniew Babiński i Tadeusz Karpiński na PWS-50, kpt. Piotr Dudziński na PWS 8. Jakkolwiek załogi te nie odniosły większych sukcesów poza kpt. P. Dudzińskim, który poza konkursem ukończył Challenge, to sukces propagandowy był znaczący,⁴⁶ tak dla Polski jak i wytwórni startującej ze znakami „PWS”. Swoją przynależność do siedmiu miast – ośrodków krajowego sportu lotniczego, ale jako jedyne wśród nich miasto powiatowe, potwierdziła Biała Podlaska w III Krajowym Konkursie Awionetek. Nie tylko wyznaczona została na jedno z miast etapowych zawodów, ale wystawiła aż trzy załogi klubowe. Prezentując KLPWS na samolocie PWS-52 z silnikiem Gipsy o mocy 85 KM, por. J. Lewoniewski z mech. Marianem Zawodniakiem zajęli IV miejsce w klasyfikacji ogólnej zawodów z 1120 pkt, zdobywając też nagrodę pieniężną w wysokości 2 tys. zł i szereg nagród rzeczowych. Startująca w tych zawodach druga z załóg - K. Stefaniuk z mech. T. Drozdowskim na PWS-51 - sklasyfikowana została na X pozycji. Natomiast trzecia z załóg – inż. Witold Krasicki z mech. W. Kondrackim - na PWS-50 zajęła XII miejsce.⁴⁷

Piloci klubowi w samym tylko 1930 r. odbyli ponad 40 lotów turystycznych i propagandowych. Prezes klubu inż. A.T. Karpiński odbył lot na trasie Biała Podlaska – Dęblin – Biała Podlaska. Podobną trasę przelecieli K. Stefaniuk z T. Drozdowskim na PWS-51, a inż. W. Krasicki z W. Kondrackim na PWS-50 na trasie Biała Podlaska – Warszawa.⁴⁸

⁴⁵ „Lot Polski” Nr 6 z VI 1930 r., s. 15; *Pięć lat sportu lotniczego...*, s. 20-21.

⁴⁶ „Skrzydłata Polska” Nr 2 z VIII 1930 r., s. 3-9; W. Rychter, *op. cit.*, s. 136-139.

⁴⁷ „Skrzydłata Polska” Nr 3 z IX 1930 r., s. 18-19; Nr 4 z X 1930 r., s. 6-7, 15; J.R. Konieczny, *Polskie Lotnictwo Sportowe 1919-1939* [w:] *Polskie Lotnictwo Sportowe. Almanach...*, s. 51-54.

⁴⁸ „Skrzydłata Polska” Nr 2 z II-III 1931 r., s. 30.

Pozycję ważnego ośrodka sportów lotniczych Biała Podlaska umocniła w latach 1931-1932. Z inicjatywy KLPWS, w porozumieniu z Klubem Lotniczym istniejącym przy Zakładach Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz w Lublinie, w styczniu 1931 r. doszło do zorganizowania I Lubelsko – Podlaskich Zimowych Zawodów Lotniczych pod honorowym patronatem Ministerstwa Komunikacji i ministra inż. Alfonsa Kühna. Imprezie patronował ponadto ARP z S. Rosenwerthem i dyrekcja PWS z ówczesnym dyrektorem naczelnym inż. J. Czerwińskim.⁴⁹ Zawody Lotnicze wygrała załoga Aeroklubu Lwowskiego – pilot Kazimierz Chorzewski z mech. Kazimierzem Twardowskim na RWD-4. Loty na trasie Lublin – Biała Podlaska – Brześć n/Bugiem – Łuck – Lublin były pierwszymi tego typu rozegranymi zawodami w Polsce i w Europie. Klub Lotniczy PWS, który w 1931 r. był jednym z 10 klubów w II Rzeczypospolitej, liczył 69 członków, dysponował dwoma samolotami szkolnymi typu Hanriot-28, dwoma samolotami turystycznymi PWS-50 i PWS-51. Piloci klubowi odbyli 417 lotów treningowych i 41 lotów turystycznych. Załoga w składzie K. Stefaniuk – T. Drozdowski na PWS-50, w dniach 25 IX – 2 X 1931r. wzięła udział w IV Krajowym Konkursie Samolotów Turystycznych, a startujący w barwach PWS kpt. inż. J. Lewoniewski w sierpniu tego roku na samolocie PWS-52 odbył udany lot dookoła Polski bez lądowania. Tenże pilot odbył we wrześniu 1931 r. lot długodystansowy na trasie Warszawa – Saloniki – Warszawa, przelatując dystans długości ponad 4 tys. km. Lot miał charakter treningowy przed zamierzonym przez niego lotem dookoła świata na tym samolocie.⁵⁰

Klub Lotniczy PWS działał pod kierunkiem prezesa inż. M. Pęczalskiego. Wiceprezesami byli: T. Drozdowski i H. Toczotowski. Pierwszy z nich był też kierownikiem sekcji sportowej, a drugi sekcji technicznej i szybowcowej. Klub prowadził prężną działalność także w 1932 r. Było to zasługą nie tylko kierownictwa klubu, ale także dużej grupy działaczy sportowych, z których wyróżniali się m.in.: Henryk Jungowski, J. Szałow-

⁴⁹ „Skrzydłata Polska” Nr 1 z I 1931 r., s. 11, 19-20; *Pięć lat sportu lotniczego...*, s. 20; J.R. Konieczny, *Polskie Lotnictwo Sportowe w latach 1919-1939* [w:] *Polskie Lotnictwo Sportowe...*, s. 21-33.

⁵⁰ „Skrzydłata Polska” Nr 10 z X 1931 r., s. 243, 252-253; Nr 1 z I 1931 r., s. 33-34; Nr 5 z V 1932 r., s. 76-79; *Pięć lat sportu lotniczego...*, s. 90.

ski, Piotr Andrzejewski, Kazimierz Anusz, inż. Z. Ciotkosz, Stanisław Greutz, Józef Medwecki, inż. Stefan Hauschild. Szczególnie wyróżniał się inż. Jerzy Henryk Teisseyre, który po przyjeździe do pracy w wytwórni zdynamizował sekcję budowy własnych awionetek, a od VIII 1932 r. został nowym prezesem Klubu.

Dnia 29 V 1932 r. Biała Podlaska była miejscem zlotu z udziałem pilotów Aeroklubu Poznańskiego i Warszawskiego połączonych z organizacją pierwszego święta klubowego. Klub Lotniczy PWS z rąk dyrekcji wytwórni i przedstawiciele zarządu miasta otrzymał sztandar, ochrzczone zostały samoloty klubowe typu Hanriot-28 którym nadano imiona: „Hipek” i „Lopek” oraz samoloty PWS-50 i PWS-51 – „Podlasiak” i „Stasia”. Miała też miejsce uroczystość pasowania na pilotów, którymi zostali K. Stefaniuk, J. Szałowski, C. Mateuszuk, Jan Lubański, Stanisław Kozieł, Tadeusz Arcinowski. Świętu klubowemu towarzyszyły loty dla publiczności ze startem z lotniska przyfabrycznego oraz oficjalne uruchomienie w Brześciu n/Bugiem oddziału szybowcowego KLPWS.⁵¹

Kolejną imprezą sportową zorganizowaną przez klub był mityng lotniczy z udziałem S. Rosenwertha odbyty w dniu 18 VI 1932 r. w Białej Podlaskiej, połączony z lotami pokazowymi.⁵² W końcu 1932 r. KLPWS mógł pochwalić się funkcjonowaniem szkoły pilotów, w której ukończyło pilotaż kolejnych pięciu pilotów i istnieniem dwóch sekcji szybowcowych, jednej w Białej Podlaskiej z 28 członkami szkolącymi się i drugiej w Brześciu n/Bugiem z 10 członkami przechodzącymi szkolenie szybowcowe, kolejnymi ośmioma pilotami klubowymi, którzy ukończyli pilotaż we Lwowie i Łodzi, w tym dwoma pilotami szybowcowymi kategorii „C” i instruktorami w osobach inż. A. Uszackiego i T. Arcinowskiego oraz pilotem szybowcowym kategorii „B” kpt. Papierskim.

W trudniejszym okresie dla PWS i jego całej załogi (1933-1934) klub kontynuował nieprzerwanie działalność statutową. W dniach 3-5 II 1933 r. był po raz drugi współorganizatorem Lubelsko – Podlaskich Zimowych Zawodów Lotniczych, które ponownie wygrała załoga Aeroklu-

⁵¹ „Skrzydłata Polska” Nr 2-4 z III-IV 1932 r., s. 74; Nr 7 z VII 1932 r., s. 140-141; *Pięć lat sportu lotniczego...*, s. 20; F. Chwałczyk, A. Glass: *Podlaskie skrzydła*. Rzeszów 1985, s. 46-48.

⁵² „Skrzydłata Polska” Nr 6 z VI 1932 r., s. 105; Nr 7 z VII 1932 r., s. 134-135.

bu Lwowskiego w składzie K. Chorzewski i Ładysław May na PZL-19.⁵³ W dniu 28 V 1933 r. Biała Podlaska ponownie była miejscem innych krajowych zawodów lotniczych – Zlotu odbytego z okazji drugiego święta klubowego z udziałem załóg lotniczych z aeroklubów warszawskiego, lubelskiego i wileńskiego. W dniu święta klubowego odbyła się uroczystość pasowania kolejnych pilotów: A. Biernackiego, S. Gnoińskiego, K. Czudowskiego. Nadano też imiona trem klubowym samolotom typu Hanriot-28: „Pan-kracy”, „Ser-wacy” i „Boni-facy”. Uroczystościom towarzyszyły pokazy akrobacji samolotowych i loty szybowcowe, połączone z prezentacją trzech klubowych szybowców typu „Czajka” i „Wrona”.⁵⁴ Piloci klubowi wzięli udział w kilku zawodach lotniczych rozegranych na obszarze kraju, notując dobre rezultaty. Aktywny członek klubu pilot A. Uszacki startując na PWS-50 w II Międzynarodowym Mityngu Lotniczym w Warszawie sklasyfikowany został na XI pozycji w wysięgu po trójkacie i na XIII miejscu w konkursie na lądowanie w kole. Piloci klubowi J. Szałowski z J. Lubańskim uczestnicząc w czerwcu 1933 r. w I Locie Północno – Wschodniej Polski na PWS-50 zajęli III miejsce w klasyfikacji ogólnej zawodów, a inna załoga klubowa Suszczyński – Głowacki zajęła XIII miejsce kolejnym VI Konkursie Samolotów Turystycznych.⁵⁵

Klub PWS pochwalić mógł się też prężną działalnością sekcji konstrukcji własnych, która z inspiracji inż. J. Teisseyre wzbogaciła się o własne szybowcei dwumiejscowy samolot sportowy TW-12 zbudowany przez członka i działacza klubu H. Toczotowskiego ze składek klubowych i przy wsparciu dyrekcji PWS. Był to samolot konstrukcji drewnianej o układzie wolnonośnego dolnoptatu ze stałym podwoziem. Wyposażony był w silnik 5-cylindrowy gwiazdowy Armstrong – Siddeley – „Genet” o mocy startowej 88 KM i rozwijał prędkość do 170 km/h. Służył członkom klubu do sierpnia 1936 r.⁵⁶

⁵³ „Skrzydłata Polska” Nr 7 z VII 1933 r., s. 254-255; Nr 11 z XI 1933 r., s. 388

⁵⁴ „Skrzydłata Polska” Nr 7 z VII 1933 r., s. 254-255; Nr 11 z XI 1933 r., s. 388.

⁵⁵ Biuletyn APR Nr 7 z VIII-IX 1933 r.; „Skrzydłata Polska” Nr 6 z VI 1933 r., s. 213-214; **5 lat pracy i istnienia Klubu Lotniczego...**, s. 48-51.

⁵⁶ „Skrzydłata Polska” Nr 1 z I 1934 r., s. 27; T. Chwańczyk, **Podlaskie skrzydła...**, s. 49-50.

Na początku 1934 r. KLPWS liczył 153 członków, posiadał 5 samolotów typu Hanriot-28, jeden samolot PWS-51 oraz wspomniany samolot TW-12, a także cztery szybowce typu przejściowego „Czajka” i jeden szybowiec „Wrona”. Statutową działalność prowadziła szkoła pilotów, sekcja konstrukcji własnych, sekcja szybowcowa, która posiadała w swoich szeregach czterech pilotów kategorii „C”, w tym dwóch instruktorów, a ponadto 18 pilotów kategorii „B” oraz 22 pilotów kategorii „A”. Prężną działalność prowadziła włączona w strukturę organizacyjną klubu sekcja tenisa ziemnego dysponująca własnymi kortami oraz sekcja dochodów niestałych organizująca tzw. sobótki.⁵⁷ Sprawdził się klub jako organizator kolejnych zorganizowanych w dniach 2-4 II 1934 r. Lubelsko – Podlaskich Zimowych Zawodów Lotniczych, a startująca w jego barwach załoga A. Uszacki – T. Arcinowski na PWS-52 zajęła VII miejsce w klasyfikacji zawodów. Startująca natomiast w II Locie Północno – Wschodniej Polski załoga T. Arcinowski – inż. S. Hauschild zajęła III miejsce w zlocie i wyczynach w sztuce lotniczo – motocyklowo – samochodowej.⁵⁸

Pozycję krajowego ośrodka sportów lotniczych umocniła Biała Podlaska w latach 1935-1939. Piloci klubowi startowali w szeregu zawodach krajowych. Załoga T. Arcinowski – Roman Chudkiewicz na samolocie RWD-8 PWS zwyciężyła w Zlocie „Gordon Bennett”. W innych zawodach lotniczych „Bałuk – Beskid” załoga Zygmunt Przeorski z S. Hauschildem zajęła VIII miejsce. W dniu 28 VII 1935 r. Biała Podlaska była po raz kolejny miejscem zlotu ogłoszonego oficjalnie jako I Zlot Gwiazdzisty, zorganizowanego z okazji czwartego już święta klubowego. Startujący w tym zlocie na samolocie TW-12 A. Uszacki uplasował się na VI miejscu.⁵⁹

Aktywną obecność zaznaczyli piloci KLPWS w 1936 r. podczas szeregu zawodów lotniczych. W Zlocie Gwiazdzistym w Poznaniu S. Hauschild z Z. Przeorskim zajęli XI miejsce w klasyfikacji, a w III Zlocie Gwiazdzistym do Łodzi Marian Supernak z Franciszkiem Lipskim zajęli

⁵⁷ „Skrzydłata Polska” Nr 1 z II 1934 r., s. 45-49.

⁵⁸ „Lot i Obrona Przeciwlotniczo – Gazowa Polski” Nr 4 z 14 II 1934 r., s. 4-5; T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 50.

⁵⁹ T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 52-53.

IX miejsce, zaś w Locie Północno – Wschodniej Polski Z. Przeorski z Stanisławem Siedleckim zajęli VIII miejsce.

W najważniejszej imprezie lotniczej, w VI Krajowym Lotniczym Konkursie Turystycznym w grupie seniorów załoga A. Uszacki – Antoni Biernacki zajęła XVIII miejsce, a załoga Andrzej Trubicyn – Jan Wiśniewski XXV miejsce. Natomiast w grupie juniorów Z. Przeorski ze S. Siedleckim uplasowali się na dobrej V pozycji. Startując w tej kategorii dwie inne załogi z Białej Podlaskiej: Jan Grom z F. Lipskim zajęła XVI miejsce, S. Hauschild – Zygmunt Jabłoński XVIII miejsce. W ogólnej klasyfikacji zespołowej dało to juniorom dobre V miejsce wśród aeroklubów.⁶⁰ III miejsce zajął pilot S. Hauschild w dorocznym Zlocie „Gordon Bennett” Natomiast załoga A. Uszacki – Roman Chudkiewicz w VII Locie Południowo – Zachodniej Polski sklasyfikowana została na IX miejscu. W II Zlocie Gwiazdzistym do Białej Podlaskiej zorganizowanym przez KLPWS latem 1936 r, z udziałem załóg z 6 aeroklubów, w tym dr Jadwigi Pitulanki z Krakowa, pierwszej właścicielki samolotu w II Rzeczypospolitej – RWD-16, załoga klubowa Jan Szott z Kazimierzem Myszkowskim była sklasyfikowana na III miejscu, załoga Jan Grom z Z. Przeorskim na IV miejscu, a trzecia z załóg: Mieczysław Suszczyk z Marianem Supernakiem - na VIII miejscu.⁶¹ W tym rekordowym roku jeśli chodzi o udział załóg bialskich w zawodach lotniczych, piloci spod znaku „jaskółki” spędzili prawie 5 tys. godzin w powietrzu i przebyli odległość ponad 28 tys. km.

W 1937 r. KLPWS wzbogacił się o trzy nowe samoloty RWD-8 PWS, a piloci z Białej Podlaskiej potwierdzili przynależność do czołówki aeroklubów II Rzeczypospolitej. W czerwcu w I Locie Pomorskim załoga Z. Przeorski – Henryk Siedlecki zajęła II miejsce, natomiast w III Zlocie do Poznania Kazimierz Jung z F. Lipskim zajęli IV miejsce. W prestiżowym i niezwykle licznie obsadzonym VIII Locie Południowo – Zachodniej Polski załoga J. Grom – K. Myszkowski sklasyfikowana została na XII miejscu, a załoga Antoni Uszacki – Jan Wiśniewski na XVIII miejscu. W lipcu

⁶⁰ „Skrzydłata Polska” Nr 10 z X 1936 r., s. 283; Nr 11 z XI 1936 r., s. 316-317; T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 53-54.

⁶¹ „Skrzydłata Polska” Nr 10 z X 1936 r., s.284; T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 54.

1937r. załoga pilotów z Białej Podlaskiej Z. Przeorski – Henryk Siedlecki startując w Śląskich Zawodach Lotniczych na 20 załóg startujących zajęła VII lokatę. W Krajowych Zawodach Lotniczych rozegranych w sierpniu 1937 r. reprezentacja Aeroklubu PWS Stefan Hauschild i Zygmunt Jabłoński; Zygmunt Przeorski – Bolesław Wiśnicki; Jan Grom – Kazimierz Myszkowski oraz Antoni Uszacki – Jan Wiśniewski zajęli w klasyfikacji zespołowej IV miejsce wśród aeroklubów II Rzeczypospolitej z 79,8 pkt, wyprzedzając silne reprezentacje aeroklubowe z Wilna, Poznań, Łodzi i Krakowa.⁶²

Aeroklub PWS kierowany przez prezesa inż. Stefana Hauschilda i wiceprezesów: Władysława Woszczyńskiego i Mariana Supernaka, a następnie prezesa inż. Wacława Czerwińskiego, zaś od 1938 r. inż. Romana Rosienkiewicza oraz przy wsparciu takich działaczy sportowych i członków klubu, jak: Zygmunt Przeorski, inż. Zygmunt Jabłoński, inż. Michał Rosnowski, inż. Zygmunt Cyma, należał do prężniejszych wielosekcyjnych aeroklubów II Rzeczypospolitej. Funkcjonowała tu szkoła pilotów, posiadająca na wyposażeniu cztery RWD-8PWS i jeden PWS-52, sekcja szybowcowa wyposażona w kilka szybowców, która uzyskała zgodę ARP na dwa szybowiska k. Janowa Podlaskiego, sekcja konstrukcji własnych, w której Józef Medwecki z Władysławem Kirylukiem pracowali nad budową samolotu klubowego M-9, wreszcie sekcja tenisowa.

Aeroklub PWS, przekształcony w 1938 r. w Aeroklub Podlasko – Poleski, w tymże roku zorganizował na klubowym przyfabrycznym lotnisku aż trzy duże imprezy sportowe o charakterze krajowym. W pierwszej z nich – V Lubelsko – Podlaskich Zimowych Zawodach Lotniczych przeprowadzonych 26-27 II 1938 r. z udziałem 22 załóg ze startem w Białej Podlaskiej trzecią lokatę wywalczyła załoga gospodarzy Marian Supernak – Stanisław Szyszczyński. Drugimi zawodami przeprowadzonymi 25-26 VI 1938 r. były zawody wewnętrzne z udziałem kilkunastu załóg. Wreszcie trzecią imprezą był zorganizowany w dniach 3-4 IX tego roku Zlot do Pińska pod hasłem „Poznajemy Polesie”. Piloci Aeroklubu Podlasko – Poleskiego ponadto wzięli udział w szeregu innych zawodach kra-

⁶² „Skrzydłata Polska” Nr 6 z VI 1937 r., s. 135; Nr 7 z VI 1937 r., s. 157-158; Nr 8 z VIII 1937 r., s. 198; Nr 9 z IX 1937 r., s. 2-3-204; T. Chwałczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 54-55.

owych. Startując w dużych Zawodach Lotniczych o Puchar Powszechnych Zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych w dniach 13-14 V 1938 r. załoga z Białej Podlaskiej Zygmunt Jabłoński – Franciszek Lipski zajęła XIV miejsce. W czerwcu tego roku dwie załogi bialskie: Stefan Hauschild – Jan Wiśniewski oraz Jan Piotrowski – Stefan Paszkowski wzięły udział z dużym powodzeniem w Zlocie do Inowrocławia. Natomiast startująca w dniach 16-17 VII 1938 r. w IV Locie Północno – Wschodniej Polski załoga z Białej Podlaskiej Jan Grom – Stanisław Ścibło została sklasyfikowana na VII miejscu z 673 pkt, a inna załoga - Mieczysław Suszczyk i Stanisław Jarczyński na IX miejscu z 561 pkt. Startując w najważniejszych zawodach lotniczych - VIII Krajowych Zawodach Lotniczych w dniach 20-25 VIII 1938 r. reprezentacja Aeroklubu Podlasko – Poleskiego w składzie Zygmunt Jabłoński – Janusz Brandys, Janusz Rybakiewicz – Stefan Paszkowski, Józef Sobolewski – Stanisław Szyszczyński uplasowała się na dobrej V-tej pozycji wśród aeroklubów II Rzeczypospolitej, wyprzedzając silne reprezentacje z Wilna Łodzi, Gdańska i Poznania. W klasyfikacji indywidualnej Janusz Rybakiewicz – Stefan Paszkowski zajęli IX miejsce, a druga załoga Józef Sobolewski – Stanisław Szyszczyński zajęła XVII miejsce.⁶³

Zbliżająca się wojna stanęła na przeszkodzie kontynuacji lotniczej działalności przez Aeroklub Podlasko – Poleski. W zorganizowanych VI Lubelsko – Podlaskich Zimowych Zawodach Lotniczych z udziałem 26 załóg z 9 aeroklubów 17-18 II 1939 r. załogi bialskie Marian Supernak – Stefan Paszkowski i Antoni Uszacki – Janusz Brandys uplasowały się na IX i X miejscu.⁶⁴

Klub Lotniczy PWS w okresie swoich bez mała 10 lat działalności zapisał piękną kartę. Znacznie przyczynił się do popularyzacji w kraju i za granicą wytwórni, przy której powstał, a pośrednio miasta Białej Podlaskiej. Dzięki zrozumieniu i poparciu akcjonariuszy, jak też zarządu wytwórni, wyrósł na liczący się aeroklub wśród aeroklubów II Rzeczypospolitej, potwierdzając to zwłaszcza w krajowych zawodach lotniczych

⁶³ „Skrzydłata Polska” Nr 5 z V 1938 r., s. 137-138; Nr 6 z VI 1938 r., s. 175-176; Nr 8 z VIII 1938 r., s. 214-220, s. 229; T. Chwańczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 55..

⁶⁴ „Skrzydłata Polska” Nr 3 z III 1939 r., s. 75-76; W. Rychter, op. cit., s.312; T. Chwańczyk, *Podlaskie skrzydła...*, s. 56-57.

1937 i 1938 r. Swoją działalnością organizacyjną, wyczynami pilotów – członków przyczynił się do tego, że Biała Podlaska stała się liczącym się ośrodkiem sportów lotniczych.

Powstanie w 1923 roku z inicjatywy prywatnej i przy pomocy prywatnych kapitałów, akcjonariuszy – entuzjastów lotnictwa Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej, a następnie utworzenie przy niej w 1929 r. Klubu Lotniczego uczyniło z tego miasta powiatowego poważny ośrodek przemysłu i sportów lotniczych w II Rzeczypospolitej.

Podlaska Wytwórnia Samolotów nie tylko opanowała produkcję licencyjną samolotów dla polskiego lotnictwa wojskowego, ale wystąpiła z szeregiem bardzo interesujących prototypów i projektów samolotów wojskowych, komunikacyjnych i sportowych.

Była tą z wytwórni lotniczych II Rzeczypospolitej, w której wyprodukowano seryjnie pierwszy polski samolot PWS-3, pierwszy myśliwski samolot seryjny PWS-30 oraz pierwszy seryjny samolot pasażerski PWS-24, który na krótko wszedł do obsługi linii krajowych PLL LOT.

Istnienie silnego środowiska technicznego w Białej Podlaskiej w latach 1923-1939, które znalazło tu możliwość samorealizacji twórczej wpłynęło na charakter samego miasta i jego rozwój.

Utworzenie natomiast pierwszego przyfabrycznego Klubu Lotniczego i jego działalność przyczyniła się do tego, że Biała Podlaska stała się jedynym z siedmiu ośrodków sportów lotniczych.

HENRYK MIERZWIŃSKI

Działalność Oddziału Partyzanckiego OP-34 „Zenona” w powiecie białskim

Geneza oddziału

Dogodna konfiguracja terenu Podlasia z kompleksami leśnymi i podmokłymi łąkami oraz przecinającymi go ważnymi połączeniami kolejowymi i drogowymi, sprzyjała tworzeniu się i działalności oddziałów partyzanckich.

Powstanie oddziału OP-34 wiąże się ściśle z działalnością Stefana Wyrzykowskiego, późniejszego majora, Podlasiaka, ur. 21 kwietnia 1916r. we wsi Terlików w gm. Sarnaki, pracującego przed 1939 r. i w pierwszym okresie okupacji jako praktykant rolny w majątku ziemskim w Witulinie należącym do Heleny i Bohdana Wędrychowskich. Pracę tę otrzymał po ukończeniu średniej szkoły rolniczej.

Stefan Wyrzykowski (pseudonimy w okresie okupacji „Stefan”, „Zenon”, „Sasza”, „Podbiał” i „Tata”) już w listopadzie 1939 r. wstąpił do Organizacji Wojskowej (OW), powstałej we wrześniu z inspiracji gen Władysława Sikorskiego. Wkrótce został on dowódcą rejonu tej organizacji obejmującego powiaty białski i siedlecki. W wyniku aresztowań w latach 1940-1941, działalność OW została zahamowana, a następnie wznowiona w ramach Kadry Bezpieczeństwa (KB). S. Wyrzykowski „Stefan”, wówczas podporucznik, pełnił funkcję komendanta obwodów Biała Podlaska i Siedlice oraz dowódcy sabotażu i dywersji tzw. „pasa nadbużańskiego”.

W połowie 1942 r. S. Wyrzykowski scalił swoją organizację z Armią Krajową. Przeszedł pod rozkazy Obwodu AK Biała Podlaska, którego komendantem był wówczas kpt. Stanisław Matecki ps. „Sulima”. Obwód ten należał do Inspektoratu Radzyńskiego dowodzonego przez ppłk Stefana Drewnowskiego ps. „Roman”, „Stefan” i „Aleksander”. S. Wyrzykowski objął wtedy dowództwo Oddziału Związku Odvetu (ZO), wyspecjalizowanej formacji do akcji sabotażowo – dywersyjnej. W tym okresie „Zenon” często korzystał z punktu kontaktowego Obwodu AK w Białej Podlaskiej, którym była plebania w Witulinie z wielce oddanym działalnici konspiracyjno – niepodległościowej proboszczem, księdzem Pawłem Zubko.

Gdy na początku 1943 r. doszło do połączenia Związku Odvetu z „Wachlarzem” i utworzenia Kierownictwa Dywersji (Kedywu), Oddział Związku Odvetu S. Wyrzykowskiego przekształcony został na Oddział Kedywu o charakterze lotnym. Nosił on oficjalnie nazwę: „I Oddział Lotny”. W istocie był to oddział dywersyjny, podległy bezpośrednio „Kedywowi” Okręgu. Działał na terenie całego Podlasia południowego, a przede wszystkim w północno – wschodniej części tego rejonu.¹

W listopadzie 1943 r. ppłk S. Drewnowski „Roman” polecił ppor. S. Wyrzykowskiemu zorganizowanie osłony radiostacji Komendy Głównej AK-R-31. W tym celu „Stefan” zebrał z terenu 18 żołnierzy z dywersji, nad którymi bezpośrednio dowództwo objął por. Władysław Bykowski „Sęp”, będący do 10 kwietnia 1944 r. zastępcą „Zenona”, w końcowym okresie walk w stopniu porucznika. Ranny 8 kwietnia 1944 r. w akcji na więzienie gestapo, „Sęp” po wyzdrowieniu przeszedł do oddziału mjr Konstantego Witkowskiego „Müllera” komendanta Obwodu AK Radzyń Podlaski, dowódcy 35 pułku piechoty 9 DP AK. W ten sposób oddział

¹ W. Łacic, *Oddział partyzancki 34 pułku piechoty AK „Zenona” Obwodu AK Biała Podlaska*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu*. Lublin 1993, s. 279; Tenże, *Ziemia Białka w walce zbrojnej z Niemcami*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 9, 1987, s. 147-148; P. Matusak, *9 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*. Pruszków 1995, s. 92; H. Piskunowicz, *Działalność zbrojna ZWZ-AK na Podlasiu*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, wstępem poprzedził Jerzy Skowronek, opracowanie naukowe Tadeusz Wasielewski i Tadeusz Krawczak. Biała Podlaska 1990, s. 559; J. Sroka, „Major Zenon” (Stefan Wyrzykowski), Na prawach rękopisu. Biała Podlaska 1990, s. 1-2.

osłony zapoczątkował późniejszą silną bojową jednostkę partyzancką.²

Oddział szybko rozwijając się ochraniał przede wszystkim radiostację. Utworzono w tym celu specjalną drużynę radiową (radiówkę), a całą grupę przemianowano na Oddział Leśny „Zenona”. „Lotny Oddział Leśny AK” „Zenona” w maju 1944 r. na rozkaz Inspektora Radzyńskiego, przekształcony został na Oddział Partyzancki 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej.³ Wówczas to ppor. S. Wyrzykowski „Zenon” awansowany został do stopnia porucznika. Nadanie nazwy nie było odosobnione, bowiem poczynawszy od połowy 1943 r. oddziały partyzanckie na terenie okręgu Lublin zaczęły otrzymywać nazwy jednostek stacjonujących na tym terenie przed wrześniem 1939 roku. Odtworzono więc m.in. 34 i 35 pułki piechoty jako jednostki składowe 9 Dywizji Piechoty, odtworzonej przez Obszar Warszawski AK.⁴

W 1944 r. wiosną wszystkie oddziały partyzanckie AK bez względu na ich charakter, zostały podporządkowane dowództwom terenowym, także OP-34 „Zenona” Obwodowi Biała Podlaska AK. Komendantem tego obwodu w tym okresie był kpt. Seweryn Świeprawski ps. „Szymon”, „Janusz”, który jednocześnie pełnił funkcję zastępcy inspektora Inspektoratu Rejonowego „Radzyń”.⁵

² W. Łacic, *Oddział partyzancki...*, s. 279; M. Radzikowski, *Ppłk Konstanty Witkowski „Müller” (1895-1982) komendant Obwodu AK Radzyń Podlaski, dowódca 35 pułku piechoty 9 Dywizji Piechoty AK*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, s. 422-425; J. Sroka, *„Major Zenon”...*, s. 3.

³ J. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939-1944*, Część pierwsza, Zarys monograficzny. Lublin 1971. Autorzy tego opracowania piszą powołując się na Arch. KW MO w Lublinie, Zespół: Dziennik Korespondencji Obwodu Biała Podlaska, że formalnie, przekształcenie to nastąpiło 23 kwietnia 1944 r., zob. s. 249.

⁴ K. Bartoszewski, *Struktury wojskowe Okręgu AK Lublin*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, s. 38-39.

⁵ J. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej...*, Zarys..., s. 217-219.

Rozwój ilościowy i organizacyjny

Wraz z przekształceniami formalnymi oddziału następowały zmiany organizacyjne i ilościowe. Jerzy Sroka pisał⁶, że wbrew pierwotnym planom i zamierzeniom sztabu Inspektoratu AK „Północ”, kilkunastooosobowa grupa ochrony radiostacji R-31 rozwinęła się w liczący kilkudziesięciu ludzi lotny oddział partyzancki. Po dołączeniu do tego oddziału ok. 20 ludzi z grupy Kedywu, dowodzonej przez Roberta Domańskiego ps. „Jarach”, początkowo plutonowego, a następnie podporucznika, który został tu dowódcą minerki, w oddziale było już ok. 120 partyzantów. Oddział rozwijał się dalej do 150 partyzantów, by po zakończeniu akcji „Burza”, jak podaje wspomniany autor, osiągnąć stan ok. 200 ludzi.

Alina Chrzanowska – Fedorowiczowa podaje⁷, że począwszy od grudnia 1943 r. do sierpnia 1944 r. liczba partyzantów w oddziale wahała się od 50 do 350.

Bardziej szczegółowo omówił rozwój ilościowy oddziału Witold Łacic⁸ ps. „Aleksander”, kpr. (pchor.), ppor./por. Adiutant „Zenona”, szef oddziału, dowódca kolejnych drużyn od początku lipca do końca istnienia oddziału, a zatem dobrze zorientowany w szczegółach. Według niego oddział sabotażu i dywersji Organizacji Wojskowej – Kadry Bezpieczeństwa dowodzony przez S. Wyrzykowskiego w latach 1941-1942 liczył od trzech do czterdziestu pięciu ludzi razem z bojówkami – białską, radzyńską i siedlecką, zbieranymi w miarę potrzeb bojowych. Podobne stany ilościowe miał także oddział Związku Odwetu, Kedywu i Oddział Lotny.

Począwszy od 3 maja 1943 r. do 25 lipca 1944 r. istnieją⁹ dokładne dane liczbowe na temat oddziału „Zenona”. Wynikają one z mających miejsce wydarzeń w tym okresie. 3 maja 1943 r. odbyła się akcja na Witulin ówczesnego Oddziału Lotnego, liczącego według spisu uczest-

⁶ J. Sroka, „Major Zenon”..., s. 5.

⁷ A. Chrzanowska – Fedorowiczowa, *Chłopcy z OP-34 „Zenona”*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, s. 304.

⁸ W. Łacic, *Oddział partyzancki...*, s. 281; Tenże, *Ziemia Białska...*, s. 150.

⁹ Tamże.

ników 28 partyzantów. W listopadzie 1943 r. według meldunku Inspektoratu „Północ” do Okręgu było ich już 40. 15 marca 1944 r., gdy W. Łacic „Aleksander” przybył do oddziału leśnego „Zenona”, gdzie został początkowo zastępcą dowódcy II drużyny, było już 68 partyzantów. 1 kwietnia 1944 r. do oddziału dotarło 16 osób z oddziału wspomnianego już „Jaracha” z Kedywu, co zwiększyło stan osobowy do 88 partyzantów. 7 maja 1944 r. zbiegło do oddziału z obozu jenieckiego 16 Rosjan, powiększając go do 119 partyzantów. Od tego miesiąca oddział rozwijał się niezwykle szybko. 31 maja liczył już 145, a 21 czerwca 1944 r. po uratowaniu przez OP-34 pp 7 lotników amerykańskich - 152 osoby. 30 czerwca 1944 r., gdy oddział musiał walczyć z dziesięciokrotnie przeważającymi siłami niemieckiej obławy pod wsią Jeziory liczył on już 218 partyzantów. 23 lipca tego roku liczba członków oddziału zwiększyła się do 305, bowiem na stronę partyzantów przeszło 45 Węgrów, zaś w walce pod Janówką uczestniczyło już 293 partyzantów.¹⁰

Porównując stan oddziału z listopada 1943 r. (40 partyzantów) ze stanem z 25 lipca 1944 r. (248 żołnierzy bez Węgrów) zauważyć należy, że w ciągu 8 miesięcy wzrósł on przeszło sześciokrotnie. Świadczy to o bardzo dużej prężności organizacyjnej i wysiłku dowódcy oddziału, jego sztabu i kadry dowódczej. Szczególnie duży napływ ochotników do oddziału nastąpił począwszy od maja 1944 r. Nie zawsze byli oni należycie przygotowani do zadań partyzanckich. Kierowali ich do oddziału komendanci rejonów, jak również zgłaszali się sami za pośrednictwem kolegów będących już partyzantami.¹¹

Oddział partyzancki S. Wyrzykowskiego był najliczniejszym wśród podległych Inspektoratowi Radzyńskiemu AK. Wiosną 1943 r. był jedynym oddziałem partyzanckim na terenie tego Inspektoratu nie przekraczającym 30 osób. W końcu tegoż roku osiągnął liczbę prawie 60 partyzantów, podczas gdy drugi już istniejący oddział „Müllera”, mjr K. Witkowskiego, ówczesnego komendanta Obwodu Radzyń, liczył 40 partyzantów. W maju 1944 r. OP 34 „Zenona” liczył już ok. 150 partyzan-

¹⁰ Porównaj: J. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej... , Zarys...*, s. 131; A. Chrzanowska – Fedorowiczowa, *Chłopczy...*, s. 304; P. Matusak, *9 Podlaska...*, s. 113; H. Piskunowicz, *Działalność zbrojna...*, s. 559.

¹¹ W. Łacic, *Ziemia Białska...*, s. 151.

tów, a oddziały „Müllera” i „Ostoi” (oficer dywersji w Obwodzie Łuków, por. rez. Wacław Rejmak) po 120. W okresie „Burzy” przybliżone liczby były następujące: OP 34 „Zenona” – 300, OP 35 „Müllera” – 200 i OP 35 „Ostoi” – 300 partyzantów.¹²

Rozwój ilościowy oddziału miał wpływ na jego organizację. Wiosną 1944 r. skład organizacyjny oddziału stanowiły: dowództwo, 2 drużyny strzeleckie oraz drużyna radiowa i drużyna gospodarcza (kwatermistrzostwo, tabory i sanitariat). 22 marca tegoż roku rozkazem dowódcy oddziału został powołany pluton zwiadu konnego. Pierwszym jego dowódcą został wachm. Adam Wojtaszczyk „Kmicic” (do 26 maja 1944 r.) Oddział liczył już 6 jednostek organizacyjnych. 3 kwietnia 1944 r. utworzono trzecią drużynę strzelecką, a jej pierwszym dowódcą został kpr. pchor. W. Łacic „Aleksander” (od 3 maja adiutant dowódcy). Również w tym miesiącu (16 kwietnia) w wyniku reorganizacji drużynę radiową przekształcono w pluton radiowy (radio, radiówka). Zarówno drużyną jak i plutonem dowodził cały czas „cichociemny” ppor. Stanisław Kujawiński „Żonkil” (zrzucony do Polski w nocy z 14 na 15 września 1943 r.). 22 kwietnia powołano do życia czwartą drużynę strzelecką – rekrucką (dowódcą mianowano „Aleksandra”). Tydzień później – 29 kwietnia powołany został I pluton strzelecki – liniowy. W jego skład weszły drużyny – pierwsza, druga i trzecia. Pierwszym dowódcą plutonu został ppor. Aleksander Wereszko „Roch”.¹³

W pierwszej dekadzie maja 1944 r. zorganizowano pierwszą i szóstą drużynę strzelecką oraz II pluton strzelecki, złożony z czwartej, piątej i szóstej drużyny. Dowódcą tego plutonu mianowany został ppor. Jan Gierwatowski „Janek” (w 1939 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy przy 9 Dywizji Piechoty w Siedlcach). 10 czerwca utworzono drużynę minerską (minerka), przekształconą następnie w pluton minerski. Dowódcą drużyny, a następnie plutonu minerskiego był kpr. Robert Domański „Jarach” (od 1942 r. w dywersji na Zamojszczyźnie, a potem

¹² J. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej... , Zarys...*, s. 133; P. Matusak, *9 Podlaska...*, s. 107.

¹³ W. Łacic, *Oddział partyzancki...*, s. 280; Tenże, *Ziemia Białska...*, s. 154; A. Wereszko, *Rejon II Obwodu AK Biała Podlaska (Placówki: Hołowczyce, Konstancyńów, Leśna Podlaska)*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, s. 268-272.

IVA
Bia